

WSTĘP

W gospodarce socjalistycznej próbowano wykorzystywać dwa podstawowe składniki systemowe: planowanie i rynek. Literatura na ten temat jest bardzo duża i nie będę jej tu przytaczał. Praca poświęcona jest jedynie tym obszarom planowania i rynku, które miały być wyposażone w aspekty integracyjne i które miały praktyczne zastosowanie w integracji krajów RWPG bądź też były przedmiotem szerokiej dyskusji naukowej i publicystycznej.

Warto jednak przypomnieć, że w słynnej dyskusji radzieckiej w latach dwudziestych podstawowym jej wątkiem był dylemat: „plan czy rynek”? Z kolei w polskiej dyskusji na ten temat w latach sześćdziesiątych pytanie brzmiało: ile planu, a ile rynku? Natomiast pod koniec istnienia gospodarki socjalistycznej (1988-1989) – jaki plan i jaki rynek?

W niniejszej pracy przeprowadzam interpretację ewolucji wykorzystania planowania i niektórych elementów mechanizmu rynkowego w realizacji integracji ekonomicznej krajów RWPG oraz odnotowuję pożądaną relację: planowanie–rynek, jaką w latach 1988-1989 dostrzegano.

1. Jeśli chodzi o problematykę planistyczną, to w pierwszym rzędzie staram się znaleźć relacje między koordynacją planów krajowych w ramach RWPG a planowaniem międzynarodowym. Na tym tle próbuję określić miejsce nowych form współpracy planistycznej krajów członkowskich ugrupowania, a mianowicie uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych i długookresowych kierunkowych programów współpracy. Pytanie o rolę międzynarodowej koordynacji planów krajowych we współpracy ekonomicznej tych krajów może wydać się banalne. We wszystkich dokumentach RWPG, traktujących o współpracy krajów członkowskich w dziedzinie planowania, wyraźnie podkreślano dominującą rolę koordynacji, a nigdzie jej nie podważano. Jednakże dopuszczenie możliwości stosowania we współpracy ekonomicznej krajów RWPG planowania międzynarodowego oraz wprowadzenie najpierw uzgodnionego planu, a później kierunkowych programów być może wnosiło jakieś nowe elementy. Jakie są te elementy?

2. Analiza problematyki cen międzynarodowych, pieniądza i jego kursu w RWPG ma w znacznym stopniu charakter komparatywny. Dotyczy to szczególnie roli rubla transferowego. Punktem odniesienia są niektóre elementy mechanizmu Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Europejs-

kiego Systemu Walutowego. W pracy staram się określić rolę rubla transferowego, ceny międzynarodowej i kursu pieniądza we współpracy międzynarodowej i integracji krajów RWPG. Pod koniec lat osiemdziesiątych na ogół nie kwestionowano tezy o potrzebie szerszego wykorzystania stosunków towarowo-pieniężnych we współpracy tych krajów oraz w stosunkach z gospodarką światową. Podstawowe pytanie, jakie stawiano w literaturze i w praktyce, dotyczyło szerokości tego zakresu. Analiza pieniężnych narzędzi współpracy i integracji krajów RWPG, formułowane w niej pytania i poszukiwane odpowiedzi mieszczą się w tym zasadniczym pytaniu o zakres stosunków towarowo-pieniężnych zarówno w gospodarce socjalistycznej w ogóle, jak i we współpracy międzynarodowej tej gospodarki.

3. Motywem przewodnim niniejszej pracy jest wyeksponowanie wzrastającego zrozumienia dla potrzeby szerokiego wykorzystania rynku i jego kategorii we współpracy i integracji krajów RWPG zgodnie z głoszoną tezą, że podstawowa różnica między socjalizmem a kapitalizmem nie dotyczy rynku jako takiego, lecz stosunków własności. Stosunki te – jak się wydawało – mają co prawda wpływ na charakter funkcjonowania rynku, ale rynek ten jest immanentnym elementem zarówno gospodarki socjalistycznej, jak i kapitalistycznej. Z tego punktu widzenia planowanie, jako przede wszystkim element nadbudowy systemu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, miało być dostosowane do obiektywnych prawidłowości gospodarki towarowej w socjalizmie.

4. Oznaczało to, że planowanie w gospodarce socjalistycznej, we współpracy krajów RWPG powinno ulec zasadniczej zmianie, winno stać się funkcją stosunków rynkowych, mechanizmem wkraczającym w te obszary gospodarowania, w których rynek jest mało efektywny, nie zaś sposobem jego ograniczenia. Weryfikacji tej tezy jest poświęcona niniejsza praca.

Przy pisaniu jej korzystałem z pomocy wielu osób. Szczególnie wdzięczny jestem Recenzentom – Profesorom: Karolowi J. Błahutowi i Józefowi Rutkowskiemu za głębokie i życzliwe uwagi krytyczne. Starłem się je jak najpełniej wykorzystać. Rzecz jasna, odpowiedzialność za wszystkie mankamenty naukowe książki ponoszę indywidualnie.

Łódź, listopad 1990 r.

Autor

1. KOORDYNACJA KRAJOWYCH PLANÓW GOSPODARCZYCH

1.1. PRZEDMIOT I ZAKRES KOORDYNACJI

Międzynarodową koordynację planów krajowych uznano w dokumentach za podstawową formę i narzędzie współpracy gospodarczej krajów RWPG. Przez koordynację tę rozumiem takie międzynarodowe zbilansowanie podanych procedurze koordynacyjnej planów krajowych w zakresie realizowanych zadań i ponoszonych nakładów, którego efektem jest pełne zabezpieczenie ich wykonania. Koordynacja planów oznacza, że powodzenie wykonania planu gospodarczego jednego kraju jest w znacznym stopniu uzależnione od efektów realizacji planów gospodarczych innych krajów. Tego typu międzynarodowe bilansowanie zadań i środków, realizowanych krajowych planów gospodarczych tworzy w efekcie pewien system planowania w skali międzynarodowej, a w końcu nawet pewien zsumowany plan gospodarczy ugrupowania, składający się ze zharmonizowanych ze sobą planów krajowych.

Ujęcie to, jak każde, wyprowadzane z definicji jakiejś kwestii, ma charakter uproszczony, modelowy, wyidealizowany. Uproszczenia dotyczą kilku istotnych spraw. Po pierwsze, koordynacją nie są objęte nigdy wszystkie obszary i dziedziny gospodarki krajowej. Po drugie, dominującą formą była koordynacja dwustronna. Po trzecie, stosunki gospodarcze z zagranicą nie sprowadzały się wyłącznie do współpracy w ramach ugrupowania, lecz obejmowały również pozostałe kraje, ugrupowania i organizacje w świecie.

Koordynacja planów krajowych była kluczowym elementem międzynarodowej współpracy gospodarczej byłych krajów socjalistycznych. Początkowo ograniczała się w zasadzie do uzgadniania wzajemnych dostaw towarowych, szczególnie jeśli chodzi o maszyny, urządzenia, materiały i surowce oraz paliwa potrzebne do rozwoju przemysłu w poszczególnych krajach, a także środki żywności. Odbywała się więc w znacznym zakresie w sferze wymiany. Opierając się na zaleceniach podjętych przez Radę, kraje członkowskie zawierały wieloletnie umowy handlowe. Miały one zapewniać planowe dostawy niezbędnych surowców i materiałów do produkcji oraz maszyn i urządzeń dla potrzeb industrializacji, a także gwarantować zbyt towarów.

ważności narzędzi kierowania rozwojem integracji zachodnioeuropejskiej. Z obserwacji polityki integracyjnej EWG można wyprowadzić raczej wniosek o równorzędności obu zasad. Przez unifikację polityki ekonomicznej rozumie się ujednolicenie zasad, zakresu, procedur i nomenklatur obowiązujących na obszarze całej Wspólnoty. Koordynacja oznacza zharmonizowanie przepisów i procedur, uporządkowane współdziałanie w poszczególnych dziedzinach polityki gospodarczej państw EWG.

Koordynacja oznacza tu również wstępne uzgadnianie poczynić, podjęcie prac przygotowawczych, teoretycznych, modelowych, mających doprowadzić do zharmonizowania postanowień, reguł, wymogów, warunków w celu uczynienia ich ekwiwalentnymi w określonym zakresie czy dziedzinie polityki gospodarczej. Obejmuje także uzgodnione działanie organów i instytucji wspólnorynkowych oraz narodowych, odpowiedzialnych za rozwój procesów integracyjnych w EWG. Koordynację stosuje się wszędzie tam, gdzie unifikacja z różnych względów nie wchodzi w rachubę.

Zasadnicza różnica między unifikacją a koordynacją polityki ekonomicznej polega na tym, że w pierwszym wypadku niezbędne jest przekazanie części suwerennych praw państwa jakiemuś wspólnemu organowi bądź instytucji, dzięki czemu unifikacja nabiera cech ponadnarodowych, natomiast w drugim – uszczuplenie suwerennych praw państwa występuje w mniejszym zakresie albo też nie występuje w ogóle.

Ze względu na inną rolę państwa w RWPG niż w EWG, polegającą na tym, że w RWPG było ono głównym właścicielem podstawowych środków produkcji, koordynacja obejmowała tu plany krajowe, konkretnie, pewne odcinki tych planów, i dotyczyła przede wszystkim sfery realnej; natomiast w EWG – głównie sfery regulacyjnej. W koordynacji planów krajowych w RWPG dominowała jej dwustronna forma, natomiast w EWG – unifikacja polityki ekonomicznej (którą traktuje się jako wyższą formę koordynacji) ma charakter wielostronny.

1.2. PRZESŁANKI KOORDYNACJI KRAJOWYCH PLANÓW GOSPODARCZYCH

Cechą gospodarki socjalistycznej było planowanie centralne. W tych warunkach również współpraca międzynarodowa byłych krajów socjalistycznych, a w tym międzynarodowa integracja, musiała opierać się na planowej, odgórnej zasadzie organizacji, kontroli i stymulacji. Zasady centralnego planowania gospodarczego, wykorzystywane w wewnątrzkrajowej organizacji procesów rozwojowych, nie dały się jednak w sposób bezpośredni zastosować w stosunkach międzynarodowych, szczególnie że miały one głównie charakter administracyjny, dyrektywno-nakazowy, obligatoryjny.

W Związku Radzieckim, zgodnie z zapowiedzią M. Gorbaczowa⁵, reformę miano rozpocząć od przedsiębiorstwa i zjednoczenia. Dopiero na tej podstawie byłyby wprowadzane konkretne zmiany w działalności wszystkich nadrzędnych ogniw zarządzania gospodarką. Ustawie o przedsiębiorstwie wyznaczono podstawową rolę w reformie gospodarczej. Jej istotą miało być zastąpienie systemu, w którym przeważają metody administracyjne, systemem z przewagą metod ekonomicznych. Dwa, trzy lata (od 1987 r.) przewidywano na przygotowanie reformy systemu kształtowania cen, mechanizmu finansowo-kredytowego; pięć, sześć lat – na przestawienie gospodarki radzieckiej na hurtowy handel środkami produkcji.

Znaczenie reformy gospodarczej w ZSRR we współpracy państw w ramach RWPG polegało na tym, że dotyczyło gospodarki dominującej w tym ugrupowaniu, praktycznie rozstrzygającej o charakterze tej współpracy, w tym również o jej mechanizmie, o jej efektywności. Przytoczone zapowiedzi M. Gorbaczowa wskazują, że gospodarka radziecka miała być reformowana przez wiele lat, być może po rok 2000. W tej sytuacji apel Z. Messnera⁶ o utworzenie do 2000 r. wspólnego rynku krajów socjalistycznych, zgłoszony na 44 Sesji RWPG, był od samego początku nierealistyczny.

W *Podstawowych zasadach* z 1962 r. cele koordynacji krajowych planów gospodarczych państw członkowskich RWPG zostały sformułowane w sposób następujący⁷:

- 1) właściwe uwzględnianie obiektywnie niezbędnych potrzeb rozwoju gospodarczego każdego kraju i całej Wspólnoty;
- 2) zapewnienie wysokiej efektywności ekonomicznej międzynarodowemu socjalistycznemu podziałowi pracy;
- 3) zapewnienie powiązania międzynarodowej specjalizacji produkcji z kompleksowym rozwojem gospodarki krajów socjalistycznych;
- 4) stopniowe przewyższanie historycznie ukształtowanych różnic w poziomie rozwoju gospodarczego krajów, przede wszystkim przez uprzemysłowienie krajów mniej rozwiniętych.

Podstawowym założeniem i kryterium koordynacji planów miały być krajowe interesy gospodarcze. Oznacza to, że międzynarodowe interesy Wspólnoty powinny wynikać z interesów krajów członkowskich. Nie ma i nie może być interesów Wspólnoty, które nie byłyby równocześnie interesami poszczególnych krajów. Sprzeczne z tym założeniem były tezy, np. o prymacie celów Wspólnoty nad celami poszczególnych krajów, jak również tezy

⁵ M. Gorbaczow, *Przebudowa i nowe myślenie*, Warszawa 1988, s. 106-113.

⁶ Przemówienie premiera Zbigniewa Messnera (44 Sesja RWPG), „Rzeczpospolita” 1988, nr 157.

⁷ Podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, [w:] *Podstawowe dokumenty RWPG i organizacji wyspecjalizowanych*, wybór i opracowanie B. W. Reutt, Warszawa 1972.

o prymacie celów i interesów narodowych nad celami Wspólnoty, skoro te ostatnie są sumą interesów wszystkich krajów członkowskich ugrupowania. Ponadto cele i interesy krajowe miały być pierwotne wobec takowych Wspólnoty, te ostatnie zaś – wtórne bądź pochodne wobec tych pierwszych. Oznacza to, że mogły istnieć pewne cele i interesy krajowe, które nie znajdują akceptacji pozostałych partnerów, nie stają się dlatego celami i interesami Wspólnoty, pozostają ważne jedynie w skali kraju. Z drugiej strony, nie mogło być takich celów i interesów całości ugrupowania, które nie byłyby równocześnie celami i interesami wszystkich krajów członkowskich. W sumie, wszystkie cele i interesy Wspólnoty miały być takimiż wszystkich krajów – członków ugrupowania, natomiast tylko część celów i interesów tych krajów byłaby wspólna dla całej Wspólnoty. Mogły również wystąpić pewne preferencje dotyczące określonej grupy krajów, ale nie całego ugrupowania integracyjnego, powstałaby więc pewna węższa wspólnota w ramach całości.

W związku z tym⁸, koordynacja narodowych planów gospodarczych nie polegała na kojarzeniu interesów ogólnych z interesami i potrzebami każdego państwa, ale na kojarzeniu ze sobą interesów, potrzeb i celów poszczególnych krajów, partnerów koordynacji. Dopiero przez ich dwu- i wielostronne skoordynowanie, przez doprowadzenie ich do zbieżności, a niekiedy do pełnej tożsamości stawać się miały celami, interesami, potrzebami ogólnymi całości ugrupowania bądź pewnej jej grupy. Koordynacja miała wydobywać te korzyści narodowe poszczególnych krajów, które stawałyby się wspólne dla wielu partnerów współpracy i na tej podstawie, często przez kolejne przybliżenia, chciano ustalać wspólną płaszczyznę międzynarodowego podziału pracy.

W niniejszym rozdziale staram się określić istotę i logikę koordynacji planów w kontekście współpracy międzynarodowej. Nie oceniam ani praktyki w tym zakresie, ani nie formułuję żadnych postulatów. Spróbuję to zrobić w końcowej części niniejszej pracy. Zastanawiam się nad tym, dlaczego tej właśnie formie planowania przypisywano w RWPG dominującą rolę oraz – w jakim stosunku do koordynacji (kontynuacja, rozwinięcie, odejście, zaprzeczenie) znajdowały się nowe formy współpracy planistycznej, wprowadzone do praktyki w latach siedemdziesiątych.

1.3. BILANSOWANIE A OPTYMALIZACJA W PROCESIE KOORDYNACJI PLANÓW KRAJOWYCH

Koordynacja planów krajowych w swej definicyjnej istocie nie zakłada żadnej postaci międzynarodowej optymalizacji uzyskiwanej na zasadzie *ex*

⁸ A. Marszałek, *Mechanizmy i narzędzia integracji gospodarczej krajów RWPG*, Warszawa 1981, s. 16.

ante. Koordynacja jest jednakże pewnym składnikiem każdego procesu optymalizacji planów, tzn. dochodzenia do wyboru najkorzystniejszego wariantu spośród stojących do dyspozycji. Waga koordynacji planów we współpracy międzynarodowej zależy od stopnia otwarcia gospodarki krajowej na tę współpracę oraz na międzynarodową integrację. Waga ta przy wysokim otwarciu jest relatywnie wysoka, przy niskim – niska. Proces umiędzynarodowienia sił wytwórczych i stosunków ekonomicznych na świecie powoduje konieczność poszerzania tego otwarcia. Nienadążanie za tą obiektywną koniecznością niesie poważne straty.

Stopień otwarcia byłych krajów socjalistycznych na współpracę z zagranicą w porównaniu z wysoko rozwiniętymi krajami, np. Europy Zachodniej, był i jest stosunkowo niski, w różnych relatywnych przeliczeniach – przeciętnie pięciokrotnie niższy. Problem więc autentycznego wpływu koordynacji planów krajowych na ich optymalizację stawał się z czasem coraz bardziej ważny. Ze względu na przewagę koordynacji dwustronnej występowała w praktyce konieczność wielokrotnych przymiarek, uzgodnień, zmian i dochodzenia za każdym razem do nieco innej optymalności. W koordynacji wielostronnej (zawsze dotyczy to tylko pewnych odcinków gospodarki kraju) następuje zarówno zabezpieczenie środków do zaplanowanych zadań – koordynacja tych zadań i przewidywanych efektów, tzn. doprowadzenie ich do koniecznej współzależności merytorycznej, rzeczowej i finansowej – jak i doprowadzenie do realizacji pewnej wspólnej racjonalności, pewnej zbiorowej, międzynarodowej optymalizacji. W tej sytuacji koordynację wielostronną planów krajowych (dokładniej, niektórych jej odcinków) można by uznać za w znacznym stopniu zbieżną z planowaniem międzynarodowym.

We wszystkich krajach członkowskich RWPG podstawą funkcjonowania i rozwoju gospodarki był plan centralny. Przewaga gospodarowania opartego na makroekonomicznej zasadzie racjonalnego gospodarowania nad gospodarowaniem opartym wyłącznie na zasadzie mikroekonomicznej miała polegać na tym, że w tej pierwszej miały się mieścić również, choć w określonym zbiorze, preferencje mikroekonomiczne, które chciano doprowadzać za pomocą różnie zapisanych informacji i parametrów do pożądanej zgodności, niejako do zbilansowania. Natomiast w mikroekonomicznej zasadzie racjonalnego gospodarowania nie widziano wystarczających mechanizmów, które doprowadzałyby do realizacji zasady racjonalnego gospodarowania w skali makroekonomicznej.

Wiadomo, że gospodarowanie w skali makroekonomicznej nie jest w pełni racjonalne, jeżeli nie zostaje organicznie sprzęgnięte z tymi mechanizmami funkcjonowania wzrostu gospodarczego, które tkwią w elastyczności dostosowywania się do bieżących potrzeb społecznych i innych warunków gospodarowania oraz w możliwościach decyzyjnych mikroekonomicznych

podmiotów gospodarowania, przy szerokim wykorzystaniu stosunków towarowo-pieniężnych.

Przez pojęcie optymalizacji procesu planowania rozumiem takie obiektywnie uzasadnione i społecznie najkorzystniejsze zhierarchizowanie możliwie szerokiego zakresu celów społecznych i nadanie im charakteru skwantyfikowanego oraz wybór takiego – spośród wielu możliwych – wariantu planistycznego, który zarówno z punktu widzenia maksymalizacji wielkości realizowanych celów, jak i minimalizacji ponoszonych nakładów jest społecznie najkorzystniejszy.

Optymalizacja ta okazała się niemożliwa do realizacji w praktyce. Zarówno w gospodarce krajowej, jak i w stosunkach między krajami RWPG stosowano kryteria oceny i wyboru ekonomicznego daleko odbiegające od wymogów definicji pojęcia „optymalizacja”. Przed laty na problem ten zwracał uwagę O. Lange⁹. Dowodził on, że brak możliwości wypracowania obiektywnie optymalnego planu gospodarczego i zapewnienia mu ewentualnych warunków realizacji wynika zarówno z niedorozwoju systemu zarządzania, jak i niedorozwoju nauk ekonomicznych i matematycznych oraz odpowiednich technik planistycznych, a także, co się z tym wiąże, z braku odpowiednio wykształconych kadr specjalistów. Obecnie wiemy, że tych przyczyn jest więcej, że są związane głównie z lekceważeniem rynku, jego mechanizmów i regul.

Dotychczas głównym zagadnieniem planowania było zapewnienie wewnętrznej zgodności, czyli koordynacji (zbilansowania) poszczególnych części planu, bez której plan produkcji w różnych dziedzinach gospodarowania byłby niewykonalny. Istniała więc potrzeba uzgodnienia planów produkcji poszczególnych gałęzi i działów gospodarki narodowej tak, aby stanowiły one jedną całość. Dlatego praca nad bilansowaniem planów, nad rozwinięciem i udoskonaleniem jego metodologii miała znaczenie podstawowe w rozwoju gospodarki socjalistycznej.

W RWPG nie opracowywano wspólnego planu rozwoju gospodarczego, którego częściami składowymi byłyby np. narodowe plany gospodarcze na wzór planów regionalnych poszczególnych krajów w stosunku do narodowego planu centralnego¹⁰. Widziano natomiast potrzebę wypracowania takich

⁹ O. Lange, *O socjalizmie i gospodarce socjalistycznej. Od bilansowania do wyboru optymalnego planu*, Warszawa 1966; tenże, *Materiały do studiowania ekonomii politycznej socjalizmu. Od buchalterii do matematyki*, Warszawa 1964.

¹⁰ J. Bielajew, L. Siemionowa, *Integracja socjalistyczna a gospodarka światowa*, Warszawa 1975, s. 142-166, 112-246; M. Deniszczyk, *Koordinacja planów w procesie realizacji celów socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1974, nr 1; S. Góra, Z. Knyziak, *Międzynarodowa specjalizacja produkcji krajów RWPG*, Warszawa 1971, s. 59-86; T. Madej, *Ekonomiczne problemy specjalizacji i kooperacji w przemyśle krajów RWPG*, Warszawa 1972, s. 54-65; M. Pärälut, *Pojęcie systemu i mechanizm ekonomiczny w teorii marksistowsko-leninowskiej*, „Revista Economica” 1975, nr 12, 13, przedruk w tłumaczeniu, [w:]

metod koordynacji narodowych planów gospodarczych oraz innych form wzajemnych uzgodnień i współpracy ekonomicznej, które nie koncentrowałyby się głównie na bilansowaniu układu planów, ale na ich optymalizacji, tzn. na takim doborze planów narodowych, które realizując (zabezpieczając) interesy narodowe kontrahentów, dawałyby pozytywne efekty międzynarodowe, np. integracyjne.

Przy optymalizacji planu ponadnarodowego (była to konstrukcja czysto teoretyczna), plany narodowe powstają nie tylko jako jego części składowe, ale przede wszystkim jako wynik planu ponadnarodowego. Przy optymalizacji układu planów krajowych, plan całej RWPG jest sumą skoordynowanych planów narodowych i nie ma charakteru ponadnarodowego, tzn. pozytywne efekty w skali całości uzyskuje się przez realizację określonych działań ekonomicznych uzgadnianych między podmiotami krajowymi. W planie ponadnarodowym wychodzi się z odpowiednio zhierarchizowanego układu celów ponadnarodowych, określonych przez organ ponadnarodowy, i w ich ramach poszukuje się najkorzystniejszego sposobu realizacji celów poszczególnych gospodarstw krajowych. Natomiast w optymalizowaniu układu narodowych planów społeczno-gospodarczych, wychodząc od celów krajowych jako pierwotnych, szukamy takich sposobów ich realizacji, dzięki którym zabezpieczamy przede wszystkim interesy krajowe.

Do lat sześćdziesiątych koordynacja krajowych planów gospodarczych między byłymi państwami socjalistycznymi odbywała się *ex post*, tzn. już po zatwierdzeniu ich przez odpowiednie organy państwowe, i sprowadzała się do koordynacji przyjętego w planach krajowych niezbilansowanego marginesu potrzeb importowych i kredytowych oraz możliwości eksportowych. Zakładanej zaś szerokiej koordynacji narodowych planów gospodarczych po prostu nie było¹¹.

W latach sześćdziesiątych koordynacja narodowych planów gospodarczych krajów RWPG była dokonywana już w inny sposób. Nie uważało się już za konieczne, jak dotychczas, aby koordynacją obejmować liczne dziedziny gospodarowania. Wybierało się te z nich, których koordynacja, ze względu na znaczenie w ich rozwoju i zaspokajania potrzeb partnerów, została uznana przez zainteresowane kraje członkowskie za niezbędną i korzystną. Koordynacja w tych dziedzinach była prowadzona od tego czasu na zasadzie *ex ante*, tzn. przed zatwierdzeniem poszczególnych narodowych planów gospodarczych przez odpowiednie organy państwowe, a więc w fazie przygotowywania ostatecznej wersji projektu planu, z tym, że koordynacja wielostronna jest tu

„Biuletyn Ekonomiczny” 1975, nr 911; W. Wasiliew, *Wspólne planowanie poszczególnych gałęzi przemysłu i dziedzin produkcji w krajach RWPG*, „Ekonomiczeskije Nauki” 1974, nr 12, omówienie [w:] „Biuletyn Ekonomiczny” 1975, nr 896; Wasilkowski, *Socjalistyczna integracja...*, s. 117-148.

¹¹ Madej, *op. cit.*, s. 62-63.

poprzedzona pewnymi wcześniejszymi uzgodnieniami dwustronnymi. Wypracowany i zaakceptowany przez kraje członkowskie *Kompleksowy program* (1971), umacniał i poszerzał znaczenie koordynacji planów krajowych we współpracy międzynarodowej.

1.4. KOORDYNACJA PLANÓW KRAJOWYCH A WSPÓLNE INWESTYCJE

Koordynacja planów krajowych (w przyjętych do koordynacji obszarach gospodarki krajowej), wyrażająca się w ich wzajemnym zbilansowaniu, wymagała całego szeregu decyzji i przedsięwzięć zarówno natury instytucjonalnej, regulacyjnej, jak i realnej. Oznacza to, że w trakcie koordynacji dokonywano korekt w planach krajowych w celu ich wzajemnego dopasowania zarówno w realizacji zadań, ich wielkości i struktury, jak i w zabezpieczeniu rzeczowym i instytucjonalnym odpowiednich środków. Ze względu na różne okoliczności, łączono przedsięwzięcia gospodarcze przez różne podmioty (przedsiębiorstwa i inne organizacje) kilku krajów. Najczęstszym powodem były: 1) wysokie nakłady rzeczowe, kapitałowe i techniczne; 2) niepodzielność techniczna wznoszonych inwestycji, przekraczająca możliwości wykorzystania jej w jednym kraju; 3) efekty długiej serii możliwe do wykorzystania łącznie w wielu krajach; 4) komplementarność w zakresie czynników produkcji i w ich ramach; 5) a także różne inne okoliczności związane np. z pewnymi podobnymi ciągami surowcowymi, komunikacyjnymi, usługowymi.

W ramach więc koordynacji planów krajowych i w jej efekcie próbowano podejmować decyzje nie tylko natury bilansowej, ale i optymalizacyjnej. Nie była to optymalizacja całościowa (być może, że w ogóle nie jest potrzebna) koordynowanych planów, a jedynie pewnych odcinków, mających cechy wspólnego planu, w którego ramach podejmowane są wspólne przedsięwzięcia i wspólnie się gospodaruje. Rozszerzenie zakresu tych przedsięwzięć i gospodarowania oznaczało jednakże w jakiejś mierze stosowanie planowania międzynarodowego w systemie koordynacji planów krajowych (zawsze tylko pewnych odcinków).

Szczególnie niekorzystny jest paralelizm w procesach produkcyjnych, w których istotną rolę odgrywa problem niepodzielności technologicznej. Dotyczy to przede wszystkim przemysłu hutniczego, a także tych wszystkich gałęzi przemysłu, w których długość serii, a tym samym zapewnienie dużego, chłonnego rynku jest konieczne dla opłacalności ich rozwoju i poziomu technicznego.

Budowa wysoko wydajnych urządzeń przy małym rynku zbytu najczęściej nie przynosi oczekiwanych rezultatów, ponieważ urządzenia te nie mogą być w pełni wykorzystane, a duże obciążenie małej produkcji wysoką amortyzacją

doprowadza do wzrostu kosztów produkcji. Z drugiej strony, budowa w każdym z krajów urządzeń dopasowanych do rozmiarów jego rynku z góry skazuje przedsięwzięcie na niewykorzystanie potencjalnych możliwości, tkwiących w postępie technicznym.

Wspólne podejmowanie decyzji inwestycyjnych przez kraje RWPG oraz uczestniczenie we wspólnych nakładach i eksploatacji tych obiektów miało być jednym z elementów koordynacji krajowych planów społeczno-gospodarczych¹². Umiędzynarodowienie decyzji inwestycyjnych, będąc elementem koordynacji, traktowanym jako jej wynik, miało być zarazem czynnikiem, który na zasadzie sprzężenia zwrotnego określa w pewnym stopniu zakres i charakter koordynacji planów krajowych.

Wspólne planowanie decyzji inwestycyjnych, związanych z zagospodarowaniem bogactw naturalnych i regionów gospodarczo mniej rozwiniętych, z tworzeniem międzynarodowej infrastruktury technicznej i społecznej, wspólne prowadzenie badań naukowych wymagają powoływania międzynarodowych organizacji gospodarczych, a także naukowo-badawczych i normalizacyjno-ustawodawczych do koordynowania i kierowania pracami w skali międzynarodowej¹³.

Za jeden z głównych elementów wzrostu gospodarczego krajów RWPG uznano w latach siedemdziesiątych – i utrzymano tę zasadę do końca – znaczną rozbudowę baz surowcowych, a w tym również bazy paliwowo-energetycznej. Sądzone, że inwestycje typu surowcowego ze względu na ich długotrwały charakter oraz wysokie koszty powinny być przedmiotem koordynacji międzynarodowej. Chodziło tu przede wszystkim o udostępnianie krajowych baz surowców innym krajom – członkom Rady. Oczekiwano, że dzięki temu powstaną nowe możliwości we właściwym rozmieszczeniu sił wytwórczych w skali międzynarodowej. Zamiast bowiem problematyki budowy nowych okręgów przemysłowych typu surowcowego w skali jednego kraju, rozwijano by zagłębia przemysłowo-surowcowe o charakterze międzynarodowym.

Prostą formą realizacji wspólnych inwestycji była wspólna budowa przez zainteresowane kraje kopalń i towarzyszących zakładów wzbogacania kopalin. Kraj udzielający kredytu uzyskiwał przez określoną liczbę lat możliwość otrzymania pewnych dostaw surowców, na uzgodnionych między partnerami warunkach. Współpraca polegać miała na połączeniu dużej skali produkcji z nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi oraz z równoległymi rozwiązaniami surowcowych faz produkcji.

¹² J. Gwiaździński, *Hutnictwo żelaza i stali krajów RWPG. Problemy rozwoju i współpracy*, Warszawa 1972.

¹³ S. Szałamanow, *Jedność narodowych i internacjonalistycznych interesów gospodarczych w kompleksowym programie RWPG*, „Ekonomiczeskaja Mysl” 1971, nr 9, przedruk w tłumaczeniu, [w:] „Biuletyn Ekonomiczny” 1972, nr 744.

Budowa wspólnych inwestycji i wspólna ich eksploatacja, poza oczekiwanymi korzyściami ekonomicznymi, wyrażającymi się w efektach długiej serii, w zwiększeniu możliwości zaspokajania potrzeb gospodarczych wielu krajów po stosunkowo niskich kosztach (również efekt skali), miała przynosić korzyści integracyjne w postaci uruchomienia mechanizmów umiędzynarodawiających przedsięwzięcia ekonomiczne, które do niedawna były w gestii podmiotów krajowych. Ekonomiczne efekty wspólnych inwestycji zależały ponadto od¹⁴: wielkości kredytu, jego oprocentowania, okresu karencji oraz cen nabywanych urządzeń inwestycyjnych i cen towarów stanowiących spłatę kredytu.

1.5. KOORDYNACJA PLANÓW KRAJOWYCH A MIĘDZYNARODOWA SPECJALIZACJA I KOOPERACJA

Międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji przypisuje się ważne znaczenie w integracji ekonomicznej, szczególnie w tworzeniu komplementarnych struktur – ważnego elementu, efektu i atutu tej integracji¹⁵. Międzynarodowa specjalizacja i kooperacja produkcji powodują trwałe powiązania produkcyjne. Następuje swoiste wejście w głąb procesów wytwórczych, rozwija się w tym zakresie produkcyjna integracja krajów współpracujących ze sobą i ich organizacji ekonomicznych: przedsiębiorstw i ich zrzeszeń, biur konstrukcyjnych i laboratoriów. Przejście do produkcji specjalizacyjnej, wielkoseryjnej jest, jak pisze J. Kleer¹⁶, jednym z najważniejszych procesów tworzenia struktur komplementarnych, zabezpieczających przyswojenie nowych rozwiązań technicznych, zwiększających efektywność gospodarowania oraz powodujących obniżenie kosztów produkcji.

A. Wasilkowski¹⁷ pisze, że proces podziału pracy można scharakteryzować jako proces pogłębiania specjalizacji. W tym sensie specjalizacja państw w produkcji określonych wyrobów i w świadczeniu określonych usług jest treścią międzynarodowego podziału pracy. Tak pojmowana specjalizacja produkcji jest procesem społeczno-gospodarczym, rozwijającym się niezależnie od zakresu i form oddziaływania nań przez państwa.

W stosunkach międzynarodowych w obrębie krajów RWPG pojęcie specjalizacji produkcji ukształtowało się jako pewien termin techniczny, który nie ma tak szerokiego znaczenia, jak by na to wskazywało powyższe ujęcie.

¹⁴ P. Bożyk, M. Guzek, *Teoria integracji socjalistycznej*, Warszawa 1977, s. 302.

¹⁵ A. K. Badżelidze, *Problemy specjalizacji i kooperacji w krajach RWPG*, [w:] *Procesy międzynarodowej integracji ekonomicznej krajów EWG i RWPG. Podobieństwa i różnice*, red. A. Marszałek, Łódź 1980; J. Nykryn, *Międzynarodowa kooperacja przemysłowa*, Warszawa 1975.

¹⁶ Kleer *op. cit.*, s. 105-110.

¹⁷ Wasilkowski, *Socjalistyczna integracja...*, s. 173-178, 182-183.

Przez specjalizację produkcji rozumie się w wypadku RWPG nie wszelką specjalizację w produkowaniu określonych wytworów, ale tylko tę, którą prowadzi się na podstawie uchwał organizacji międzynarodowych i umów między państwami. Specjalizacja produkcji staje się tu pojęciem prawnym o wyraźnie oznaczonym zakresie i jest narzędziem świadomego kształtowania kierunków międzynarodowego podziału pracy w obrębie ugrupowania.

Kooperacja w ujęciu teoretycznym, według cytowanego autora, która dokonuje się przez wymianę, jest logiczną konsekwencją procesu specjalizacji; nadaje mu bowiem rzeczywisty sens ekonomiczny. Pojęcie kooperacji produkcji, ukształtowane we współpracy w obrębie krajów RWPG, ma odmienną treść. Kooperacja nie jest tu traktowana jako ekonomiczne uzupełnienie specjalizacji (kooperacja pracy podzielonej), lecz w istocie jako pewna forma specjalizacji. W ocenie autora, kooperacja produkcji w tej sytuacji nie odnosi się bezpośrednio do społeczno-gospodarczego procesu podziału pracy, lecz do określonych form oddziaływania na ten proces przez państwa. O ile pojęcie specjalizacji odnosi się do wytworów finalnych, o tyle pojęcie kooperacji odnosi się do szczegółowego podziału zadań w celu uzyskania określonego produktu finalnego.

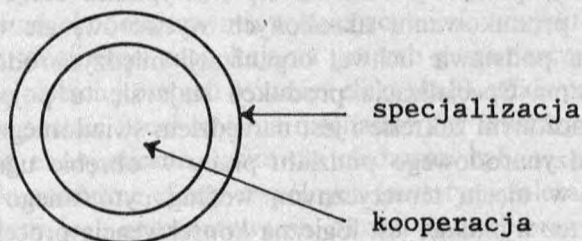
Pojęcie specjalizacji i kooperacji w praktyce współpracy krajów RWPG zostało zawężone do procesów regulowanych przez formalnoprawne ustalenia. Jednakże odróżnienie specjalizacji od kooperacji przez odniesienie pierwszego pojęcia do produkcji wytworów finalnych, a drugiego – do szczegółowego podziału zadań, w celu uzyskania określonego produktu finalnego, może wydawać się kontrowersyjne. Ekonomiczne wyodrębnienie tych dwóch grup czynności w podziale pracy w produkcji ma swoje pełne uzasadnienie, ale nie przez wszystkich jest przyjmowane jako podstawa do określenia relacji między pojęciami: specjalizacja i kooperacja.

Dla S. Polaczka¹⁸ specjalizacja jest pojęciem szerszym od pojęcia kooperacja. W tej sytuacji, kooperacja jest pewną formą bądź postacią specjalizacji. Ujęcie to z kolei stwarza pewne inne kwestie sporne, które wymagają zarówno jakiegoś zdefiniowania, jak i pewnych rozstrzygnięć merytorycznych. Kooperować – to tyle co współdziałać, elementem tego współdziałania może być specjalizacja. W tej sytuacji specjalizacja jest formą, elementem kooperacji.

Przy traktowaniu kooperacji jako pewnego elementu specjalizacji istnieje dodatkowo potrzeba określenia pojęciowego i zakresowego tej części specjalizacji, która nie jest kooperacją (rys. 1).

Nikt zapewne, pisze cytowany S. Polaczek, nie będzie negował faktu, że specjalizacja nie musi wiązać się z kooperacją produkcji. Podział produkcji określonych wytworów, np. obrabiarek, między kilka krajów nie pociąga z racji tego faktu jakiegokolwiek kooperacji. Jednakże, czy każda transakcja

¹⁸ Polaczek, *Międzynarodowy rynek...*, s. 135-139.

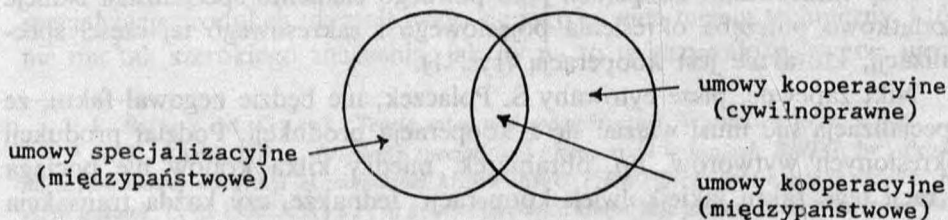


Rys. 1. Pojęcie specjalizacji i kooperacji

kooperacyjna musi być utożsamiana ze specjalizacją. Autor twierdzi, że nie powinno być takiej wątpliwości, ponieważ podstawowym warunkiem wydania zlecenia kooperantowi jest uznanie go przez zlecniodawcę za specjalistę. Każda zatem operacja kooperacyjna oznacza specjalizację. Jest tak w warunkach wysoko zaawansowanej technologicznie kooperacji; można jednak znaleźć przykłady kooperantów, wykonujących bardzo proste elementy produkcji, które nie stanowią efektu wyspecjalizowania ich wykonawcy.

Inaczej, według S. Polaczka, przedstawia się sprawa, jeżeli na specjalizację i kooperację spojrzeć z punktu widzenia formalnoprawnego, tzn. rodzaju umów określających zobowiązania partnerów. Zobowiązania specjalizacyjne podejmowane są z reguły w ramach odrębnych umów, w których kraje uzgadniają kierunki specjalizacji. Dopiero z tych umów wynikają pewne wzajemne dostawy, które są sprecyzowane przez strony w umowach cywilnoprawnych, czyli w kontraktach handlowych, zawieranych między jednostkami gospodarczymi.

Natomiast transakcje kooperacyjne mogą praktycznie opierać się wyłącznie na umowach cywilnoprawnych, zawieranych w tym samym trybie, w jakim zawiera się normalne transakcje handlowe. Tylko w stosunkowo nielicznych sytuacjach, w dużych operacjach, transakcje kooperacyjne mogą się stać przedmiotem uprzedniej umowy międzypaństwowej (rys. 2). Wówczas, z formalnego punktu widzenia nie ma żadnej różnicy między transakcją specjalizacyjną a kooperacyjną.



Rys. 2. Umowy specjalizacyjne i kooperacyjne

W opinii A. Wasilkowskiego, ustalenie kierunków specjalizacji produkcji angażuje podstawowe interesy gospodarcze państw, a węzłowe znaczenie w tym zakresie mają akty prawnomiędzynarodowe. Natomiast kooperacja produkcji w znacznie szerszym stopniu opiera się na bezpośrednich stosunkach między jednostkami gospodarczymi; może też być w wielu wypadkach wynikiem podejmowanych przez nie inicjatyw. Ważniejsze inicjatywy w zakresie specjalizacji produkcji mają przeważnie charakter wielostronny, natomiast kooperacja produkcji rozwija się częściej w stosunkach dwustronnych.

1.6. KOORDYNACJA PLANÓW KRAJOWYCH A MIĘDZYNARODOWE ORGANIZACJE GOSPODARCZE

Międzynarodowe organizacje gospodarcze: branżowe, zjednoczenia, przedsiębiorstwa stanowiły składnik struktury podmiotowej organizacji i realizacji koordynacji planów krajowych¹⁹. Były one jednocześnie efektem tej koordynacji oraz materialną i organizacyjną przesłanką przyjmowania przez nią pewnych, bardziej zaawansowanych funkcji międzynarodowych, mianowicie funkcji planowania międzynarodowego. Organizacje te tworzono na podstawie zaleceń Sesji Rady lub Komitetu Wykonawczego RWPG jako samodzielne instytucje międzynarodowe bądź też dzięki zainteresowaniu i inicjatywie krajów członkowskich. Będąc formalnie odrębnymi instytucjami, niezależnymi od Rady, stanowiły jednak część składową systemu współpracy krajów RWPG. Działalność ich obejmowała z reguły konkretne, relatywnie wąskie dziedziny gospodarki oraz obrotu międzynarodowego a w wielu wypadkach zazębiała się o działalność poszczególnych stałych organów RWPG. Organizacje wyspecjalizowane zrzeszały wszystkie lub jedynie niektóre kraje członkowskie RWPG.

Do podstawowych zadań wielonarodowych organizacji gospodarczych, takich jak: organizacje branżowe, zjednoczenia i przedsiębiorstwa międzynarodowe należało gospodarowanie zasobami na wybranych odcinkach produkcyjnych, techniczno-konstrukcyjnych i naukowo-badawczych, uznanych przez zainteresowane kraje bądź określone instytucje w tych krajach za ważne dla ich gospodarki i nauki oraz dla międzynarodowej współpracy tych krajów. Gospodarowanie to miało odbywać się przez kumulowanie środków i zasobów współpracujących stron oraz przez taki rozdział tych środków i zasobów

¹⁹ Z. Bombera, *Międzynarodowe organizacje gospodarcze krajów RWPG*, Warszawa 1979, rozdz. 2 i 4; J. Jakubowski, *Międzynarodowe organizacje gospodarcze krajów RWPG. Zagadnienia prawne*, Warszawa 1980, s. 39-102; Madej, *Ekonomiczne problemy...*, s. 90, 94-97, 120-121, 136, 206; J. Nykryn, *Dwojgi profil multinarodnich podniku*, „Zahranični Obchod” 1971, nr 10.

między poszczególne zastosowania, który dzięki eliminacji paralelizmu w nakładach na produkcję, na prace techniczno-konstrukcyjne i naukowo-badawcze powinien dawać dobre efekty globalne i na poszczególnych odcinkach.

Wzrost tych efektów dzięki współpracy międzynarodowej był tu teoretycznie możliwy dlatego, że do dyspozycji podmiotów gospodarczych miały stać większe globalne środki i zasoby, które są efektem kumulacji. Kumulacja ta dotyczyć miała zarówno środków i zasobów rzeczowych: maszyn, urządzeń, specyfików, surowców, jak i środków finansowych umożliwiających rozszerzenie zakresu potrzebnych środków oraz kadr specjalistów, w tym specjalistów o wysokich kwalifikacjach. Również dodatkowo oszczędne gospodarowanie środkami i zasobami powiększać miało omawiane efekty gospodarcze, które uzyskuje się przez eliminację paralelizmu nakładów. Wreszcie oczekiwano tu obniżki kosztów produkcji, która miała być wynikiem wydłużenia serii produkcji i większych możliwości stosowania postępu technicznego zarówno w produkcji, jak i w badaniach.

Uczestnicy międzynarodowych organizacji gospodarczych nawiązują między sobą bezpośrednie stosunki, a podstawą regulującą ich współpracę jest umowa²⁰. Stosunki między uczestnikami organizacji polegać miały na ekonomicznym zainteresowaniu, co wiązałoby się zarówno z korzyściami, jak i z ryzykiem strat, za które one wyłącznie ponoszą odpowiedzialność. Taki sposób regulowania stosunków między uczestnikami organizacji umacniałby zasady rozrachunku gospodarczego oraz kształtował je na podstawie ekonomicznych kryteriów w przyjmowaniu przez partnerów zobowiązań oraz podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć. Właściwością szczególną międzynarodowych organizacji gospodarczych miało być również to, że podejmowany przez nie zakres współpracy obejmowałby wszystkie procesy wytwórcze kompleksowo, tj. badanie, projektowanie, produkcję i zbyt. Stwarza to teoretyczne możliwości koncentracji produkcji na podstawie zespolonych środków. Ta zaś umożliwia zastosowanie najnowszych osiągnięć techniki i technologii będących do dyspozycji uczestników bądź dokonanie wspólnego zakupu licencji. Taki sposób podejmowania przedsięwzięć ma też istotne znaczenie dla ekonomicznej efektywności i optymalizacji skali produkcji. Odtąd optimum określałyby nie krajowe, lecz międzynarodowe warunki produkcji i zbytu. Wytwarzanie na potrzeby kilku krajów w swoim założeniu wiąże się z korzyściami, jakie daje duża skala produkcji.

Aby międzynarodowe organizacje gospodarcze skutecznie spełniały aktywną rolę w kształtowaniu międzynarodowego podziału pracy, musiałyby być z jednej strony wyposażone w określoną samodzielność, z drugiej zaś powinny być właściwie ułożone stosunki między nimi a państwami, z których pochodzą zjednoczenia i przedsiębiorstwa wchodzące w ich skład.

²⁰ Bombera, *op. cit.*, s. 82-84.

Z punktu widzenia efektywności koordynacji planów krajowych, organizacje międzynarodowe na swych relatywnie wąskich – w stosunku do planów krajowych – odcinkach gospodarowania mogłyby być traktowane jako zdolne reprezentować interesy i preferencje międzynarodowe niejako z założenia swej międzynarodowości, wypracowując określone kryteria oceny realizacji zadań podporządkowanych wyznaczonym i przyjętym celom funkcjonowania organizacji. Z drugiej strony, w sprzyjającym systemie podejmowania decyzji uczestnictwo przedstawicielstw krajowych w organizacji powinno zapewniać respektowanie ich własnych interesów. Sprzężenie poszczególnych interesów krajowych zarówno przez zsumowanie interesów niesprzecznych, jak i w drodze kompromisu interesów nie w pełni pokrywających się oznaczałoby zapewnienie na tych odcinkach działalności krajów RWPG takiego układu warunków i efektów koordynacji krajowych planów gospodarczych, który daje pozytywne efekty poszczególnym podmiotom krajowym oraz RWPG jako całości.

Rozszerzanie zakresu działalności gospodarczej tego typu organizacji międzynarodowych oznaczać mogło zarazem rozszerzenie zakresu optymalizacji układu koordynacji krajowych planów gospodarczych, szczególnie jeżeli organizacje te podejmują ważne dla poszczególnych gospodarstw krajowych i całej RWPG decyzje w dziedzinie inwestycji, przede wszystkim inwestycji paliwowo-surowcowych, a także w dziedzinie uruchamiania nowych przemysłów – nośników postępu technicznego oraz wspólnych obiektów naukowo-badawczych.

Największy rozwój międzynarodowych organizacji gospodarczych w ramach RWPG wystąpił w latach siedemdziesiątych. Nie przyniósł on jednak istotnych efektów ekonomicznych ani krajom założycielskim, ani współpracy międzynarodowej. Zadania nałożone na te organizacje mogły być realizowane również w innych formach współpracy. Sam fakt powoływania międzynarodowej organizacji gospodarczej, a było nią najczęściej zjednoczenie, nie oznaczał automatycznie postępu we współpracy międzynarodowej. Przedsiębiorstwo międzynarodowe z samej definicji (bez względu na sposób powstania) nie musi wykazywać wyższości nad przedsiębiorstwem krajowym i w krajach RWPG tej wyższości (sprawność organizacyjna, efektywność ekonomiczna, ekspansja) nigdy nie posiadał.

1.7. UWAGI KOŃCOWE

Międzynarodowa koordynacja krajowych planów gospodarczych nie od razu uzyskała w RWPG pełną akceptację państw członkowskich oraz szerokie zastosowanie w praktyce współpracy międzynarodowej. Co prawda już w

1954 r. dyskutowano na IV i V Sesji Rady problemy koordynacji planów krajowych i w efekcie postanowiono poddać międzynarodowej koordynacji wybrane fragmenty (np. inwestycje) krajowych planów gospodarczych na lata 1956-1960, ale ta pierwsza ambitna próba koordynacji nie stanowiła jakiegoś przełomu w historii współpracy międzynarodowej krajów RWPG. Co więcej, wskazuje się niekiedy w literaturze, że jej praktyczne efekty były w sumie bardzo ograniczone.

Na niepowodzenie tego przedsięwzięcia złożyły się pewne przyczyny zarówno natury politycznej, jak i ekonomicznej i organizacyjnej. Początkowo, jak wspominałem, niektóre państwa mniej rozwinięte wyrażały obawy, że koordynacja krajowych planów gospodarczych, która miała być prowadzona w ramach RWPG, będzie preferować kraje wyżej rozwinięte. Obawiano się nieekwiwalentnego przepływu dochodu narodowego do krajów wyżej rozwiniętych i ich szybkiego rozwoju kosztem pozostałych. Identyfikowano więc w pewnym stopniu koordynację planów z planowaniem ponadnarodowym, choć i ono nie musi powodować takiej sytuacji. Dlatego też w *Podstawowych zasadach* (1962), poza uznaniem koordynacji krajowych planów gospodarczych za podstawową formę i narzędzie współpracy, dodatkowo mówi się o wyrównywaniu poziomów gospodarczych krajów członkowskich oraz o prawie każdego kraju do kompleksowego rozwoju swojej gospodarki.

Spośród przyczyn natury ekonomicznej, utrudniających w pierwszych latach funkcjonowania RWPG efektywne wykorzystanie krajowych planów gospodarczych, duże znaczenie miał odziedziczony po okresie sprzed II wojny światowej stosunkowo niski w większości wypadków (nie we wszystkich, np. Polska-Czechosłowacja) stopień komplementarności gospodarstw krajowych państw członkowskich oraz niefortunna z punktu widzenia zasady racjonalnego gospodarowania polityka autarkizmu gospodarczego, pozbawiająca te państwa pozytywnych efektów z udziału w międzynarodowym podziale pracy. Dodatkowo silna centralizacja i biurokratyzacja systemów kierowania i zarządzania gospodarką krajową, których efektem była również autarkizacja, utrudniały efektywną współpracę koordynacyjną.

Koordynacja planów, jeśli ma być efektywna, musi – poza koniecznymi więziami podmiotowymi i rzeczowymi – opierać się na rozwiniętych studiach prognostycznych, dotyczących procesów rozwojowych własnej gospodarki, gospodarki krajów z którymi prowadzi się współpracę oraz całej gospodarki światowej. Kompleksowe studia prognostyczne w tej dziedzinie, konsultacje i wymiana doświadczeń mogły być wykorzystane dopiero w latach siedemdziesiątych ze względu na brak wcześniej odpowiedniej bazy i tradycji. *Kompleksowy program* (1971) zawiera w tym względzie rozwiniętą interpretację i zalecenia. Niestety, znaczna część interesujących zapowiedzi i zaleceń nie została w ogóle zrealizowana, szczególnie w obszarze stosunków towarowo-pieniężnych.

W sumie, aby koordynacja krajowych planów gospodarczych mogła stać się efektywnym narzędziem i formą współpracy międzynarodowej, musiały uprzednio zostać spełnione pewne warunki; trzeba było pokonać różnorakie przeszkody. Winien być spełniony warunek konieczności podniesienia poziomu rozwoju gospodarczego krajów członkowskich, wysoki stopień komplementarności, szczególnie w zakresie współpracy wewnątrzgałęziowej. Zasada autarkizmu gospodarczego w polityce ekonomicznej państwa została z czasem odrzucona jako fałszywa, prowadzono szerokie studia prognostyczne. Natomiast istotnym hamulcem w rozszerzaniu zakresu i w podnoszeniu efektywności współpracy krajów zarówno w ramach RWPG, jak i w ogóle z gospodarką światową pozostał w tym systemie scentralizowany system kierowania i zarządzania gospodarką krajową, ograniczone były uprawnienia przedsiębiorstw oraz innych podmiotów prawa cywilnego, a także występował znaczny zastój, mimo pewnych inicjatyw i zapowiedzi, w kreacji rozwiązań w obszarze stosunków towarowo-pieniężnych.

Innym ważnym obszarem dyskusji naukowej, dotyczącym problematyki międzynarodowej koordynacji krajowych planów gospodarczych, była kwestia relacji: bilansowanie a optymalizacja. Koordynacja jako taka oznacza bilansowanie, harmonizowanie. Mówimy, że skoordynowane plany stanowią pewną sumę zadań, środków, przewidywanych efektów oraz interesów. Jeśli rzecz interpretować ekonomicznie, to powyższe stwierdzenia zawierają stosunkowo bogatą, ale i kontrowersyjną treść. Natomiast przy interpretacji techniczno-rachunkowej problem bilansowania jest zagadnieniem koncepcyjnie znacznie prostszym, choć wystarczająco skomplikowanym w wykonawstwie, by dyskutować np. na temat zastosowania nowoczesnych, elektronicznych środków i metod bilansowania.

Wtedy jednak, gdy w grę wchodzi: interesy polityczne i inne kraju, uwarunkowania tych interesów, różne punkty i poziomy oceny racjonalnego gospodarowania w skali kraju i w stosunkach z zagranicą, to wysoka technika narzędziowa jest oczywiście bardzo użyteczna – i należy ją wykorzystywać – ale nie podstawowa. Wbrew nazwie, w koordynacji planów chodzi nie tylko o ich zbilansowanie, zharmonizowanie, choć krok ten w postępowaniu planistycznym jest zupełnie podstawowy, pierwotny, jeśli plan jako taki czy też koordynacja planów bądź ich odcinków mają być realne w aspekcie wykonawczym. Rzeczywistym efektem docelowym koordynacji jest odpowiednia optymalizacja objętych procedurą koordynacyjną odcinków planów krajowych, a tym samym optymalizacja określonych dwu- i wielostronnych, w tym całościowego, układów koordynowanych planów.

Przy tej interpretacji istoty koordynacji planów nasuwa się teza, że procedura ta w sumie jest ważna dla partnerów współpracy, ale też i bardzo skomplikowana merytorycznie i technicznie. Również przy tej interpretacji

zarówno problemy tworzenia międzynarodowych organizacji ekonomicznych, przedsiębiorstw międzynarodowych, jak i podejmowanie wspólnych przedsięwzięć inwestycyjnych, wytwórczych i innych oraz rozwój międzynarodowej specjalizacji i kooperacji w produkcji i usługach znajdują się w ścisłym związku z międzynarodową koordynacją planów krajowych.

2. WSPÓLNE PLANOWANIE WE WSPÓŁPRACY I INTEGRACJI EKONOMICZNEJ

2.1. PRZEDMIOT I ZAKRES WSPÓLNEGO PLANOWANIA

W literaturze ekonomicznej nie operuje się precyzyjnie pojęciem „planowanie międzynarodowe”. Fakt ten stwarza poważne utrudnienia w studiach nad tą problematyką i, jak sędzę, stanowi istotną przeszkodę w konstrukcji koncepcji polityki zagranicznej i międzynarodowej w dziedzinie planowania międzynarodowego oraz w efektywnej realizacji tej koncepcji.

C. Bobrowski¹ definiuje pojęcie „plan gospodarczy” jako „zespół skwantyfikowanych decyzji ostatecznych, projektów decyzji oraz przewidywań wzajemnie ze sobą zharmonizowanych i obejmujących określony odcinek czasu. Bez względu na to, co jest formalnym przedmiotem planu, celem faktycznym jest wpłynięcie na przyszły rozwój gospodarki jako całości lub – w skrajnym wypadku – wręcz ukształtowanie tego rozwoju”. Mimo że zacytowana definicja pojęcia „plan gospodarczy” jest w niniejszej pracy ważnym punktem orientacyjnym w zagadnieniach planowania gospodarczego, to jednak nie daje się ona w sposób prosty, mechaniczny przenieść na problemy planowania międzynarodowego. Definicja, o której mowa, zakłada zarówno możliwość konstrukcji planu gospodarczego o cechach skrajnie rygorystycznych, nakazowych, jak i planów o ograniczonym zakresie nakazowości, a także planów pozbawionych całkowicie nakazowości, planów indykatywnych. Bez względu na zasięg rzeczowy i czasowy planu gospodarczego, faktycznym jego celem, jak mówi C. Bobrowski, jest wpłynięcie na przyszły rozwój gospodarki lub w skrajnym wypadku – wręcz jego ukształtowanie.

Na podstawie tej interpretacji definicji planowania, wykazującej jej dużą elastyczność w ujmowaniu przedmiotu i zakresu, celu i intensywności oraz stopnia obligatoryjności planu, może się wydawać możliwe stosunkowo łatwe przeniesienie jej na grunt współpracy planistycznej w skali międzynarodowej. Tak jednak nie jest. Powodem są zarówno skomplikowane problemy natury

¹ C. Bobrowski, *Planowanie gospodarcze. Problemy podstawowe*, Warszawa 1981, s. 22.

merytorycznej i politycznej, jak i nieprecyzyjne rozumienie (będące efektem powyższych problemów) relacji między takimi pojęciami, jak: koordynacja planów, planowanie międzynarodowe, wspólne planowanie i planowanie ponadnarodowe. Stosunkowo mało kontrowersyjnie rozumiana jest relacja: koordynacja planów–planowanie ponadnarodowe, a także stosunkowo jasne wydaje się rozumienie obu pojęć, członów tej relacji. Natomiast zupełnie niejasne jest rozumienie relacji pojęć (oraz samych tych pojęć): wspólne planowanie–planowanie międzynarodowe oraz obu tych pojęć w relacji do planowania ponadnarodowego.

Z. Knyziak² próbuje określić różnice między: koordynacją planów, planowaniem międzynarodowym, wspólnym planowaniem. Koordynacja planów jest dla niego wspólną działalnością planistyczną. Natomiast wspólne planowanie – wyższą formą tej działalności w porównaniu z koordynacją planów. Przy podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć gospodarczych decydują krajowe kryteria efektywności. Specyficzną formą wspólnej działalności planistycznej jest wspólne inwestowanie. Należy je traktować jako rezultat koordynacji planów. Natomiast planowanie międzynarodowe jest najwyższą formą współdziałania planistycznego między krajami.

W efekcie odnosi on koordynację planów do całej gospodarki krajów; wspólne planowanie – do branży oraz do planowania grup produktów i produktów w ramach branży; zaś międzynarodowe planowanie – do planowania grup produktów i produktów w ramach przedsiębiorstwa międzynarodowego bądź podobnej międzynarodowej organizacji gospodarczej.

Mimo że podjęta przez Z. Knyziaka próba uporządkowania zakresowego omawianych kategorii (niestety, z pominięciem planowania ponadnarodowego) stanowi niewątpliwie pewien postęp w tym zakresie, to jednak nie jest zupełnie udana i nie może być zaakceptowana. Po pierwsze, poza analizą pozostawia planowanie ponadnarodowe. Po drugie, pozostawia niejasność w interpretacji treści planowania międzynarodowego i wspólnego planowania. W tej sytuacji przypisanie tych trzech niejasno zdefiniowanych kategorii trzem szczeblom organizacji gospodarki nie może być uznane za przekonujące.

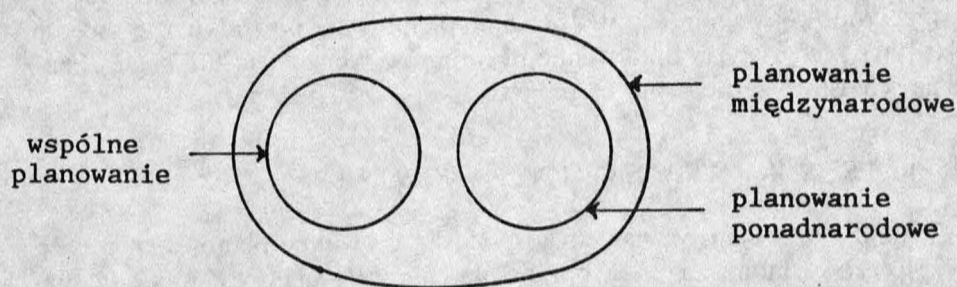
Uporządkowanie to jest jednak konieczne, by móc posługiwać się sensownie tymi kategoriami. Zgłaszam w tym zakresie następującą propozycję. W omawianej problematyce międzynarodowej współpracy i integracji ekonomicznej mamy faktycznie do czynienia z dwiema podstawowymi kategoriami planistycznymi: koordynacją krajowych planów gospodarczych oraz z planowaniem międzynarodowym. Problematyka koordynacji planów została omówiona w poprzednim rozdziale. Sygnalizowano w nim wstępnie także pewne

² Z. Knyziak, *Rozwój form wspólnej działalności planistycznej krajów członkowskich RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1980, nr 10.

kwestie związane z planowaniem międzynarodowym, które są właściwym przedmiotem niniejszego rozdziału.

W poprzedniej dyskusji uznano, że planowanie międzynarodowe styka się z koordynacją planów, a nawet w pewnym zakresie wchodzi w jej obszar. Chociaż planowanie międzynarodowe może przyjąć cechy całkowicie odległe od koordynacji, mianowicie cechy planowania ponadnarodowego. Z tego wynika, że planowanie ponadnarodowe jest jedną z form bądź postaci planowania międzynarodowego. Inną, przeciwną postacią tego planowania jest wspólne planowanie. Pojęcie: planowanie międzynarodowe jest więc nadrzędne wobec pojęć: planowanie ponadnarodowe i wspólne planowanie. W praktyce mogą się pojawić pewne próby kojarzenia planowania ponadnarodowego i wspólnego planowania.

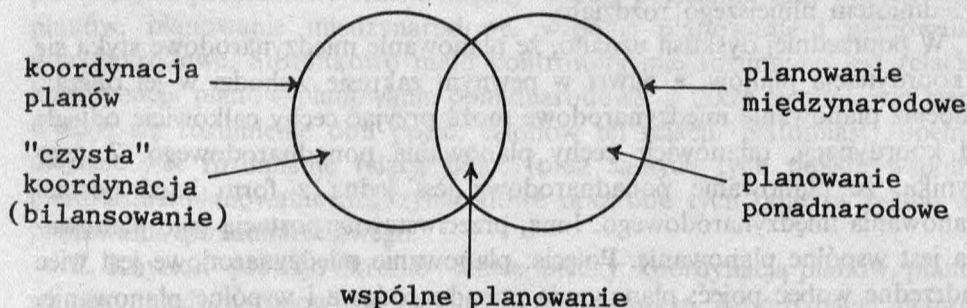
Wspomniałem, że wspólne planowanie często styka się z koordynacją planów krajowych, a nawet jest realizowane na jej bazie. Próbujemy uwzględnić ten fakt na rys. 3.



Rys. 3. Zakres pojęć: planowanie międzynarodowe, planowanie ponadnarodowe i wspólne planowanie

P. Bożyk i M. Guzek³ przez pojęcie „wspólne planowanie” rozumieją działalność planistyczną w skali międzynarodowej, prowadzoną przez jednostki gospodarcze niższego szczebla: przedsiębiorstwa i zjednoczenia, należące do różnych krajów. Podmiotami nie są tu więc krajowe centralne organy planistyczne, chociaż mogą one wpływać w sposób pośredni na treść wspólnego planu. Planowanie międzynarodowe interpretują niejasno. Zakres tego planowania, w ich ujęciu, jest znacznie szerszy i dotyczy w zasadzie całości gospodarstw narodowych, a przynajmniej zespołu gałęzi przemysłu. Można tu zapytać, dlaczego nie rolnictwa, szeroko pojętych usług, badań naukowo-technicznych? Uzgodnione plany przedsięwzięć integracyjnych, o których będzie mowa później, dowodzą, że zakres wspólnego planowania może mieć

³ P. Bożyk, M. Guzek, *Teoria integracji socjalistycznej*. Warszawa 1977, rozdz. 9.



Rys. 4. Zakres pojęć: koordynacja planów, planowanie międzynarodowe, planowanie ponadnarodowe i wspólne planowanie

zasięg znacznie szerszy i nie musi się ograniczać do szczebla przedsiębiorstwa czy zjednoczenia.

Przedstawione na rys. 4 graficznie zakresy poszczególnych kategorii i form międzynarodowej współpracy w dziedzinie planowania porządkują te kwestie i ułatwiają precyzyjne formułowanie desygnatów tych pojęć, klarowne rozumienie ich istoty i znaczenia w praktyce.

2.2. PRZESŁANKI WSPÓLNEGO PLANOWANIA

Gospodarka socjalistyczna jest gospodarką centralnie planowaną, a więc i współpraca ekonomiczna tych krajów ma charakter planowy. Takie ogólne stwierdzenie nie budzi zastrzeżeń. Pojawiają się one w momencie, kiedy przychodzi do określenia charakteru i form planowania międzynarodowego, a mianowicie: czy powinno ono oznaczać w pewnym sensie wynikową sumę planów poszczególnych krajów, czy też być planowaniem ponadnarodowym, w którym plany krajowe oznaczałyby wycinki planów całego ugrupowania integracyjnego.

Pierwsze koncepcje, dotyczące przyspieszenia postępu integracji ekonomicznej byłych krajów socjalistycznych i wypracowania bardziej racjonalnych form tej integracji, wysunięto w RWPG na początku lat sześćdziesiątych, proponując ustalenie systemu wspólnego planowania gospodarczego w skali ugrupowania jako całości⁴. Koncepcja wspólnego planowania została jednak wówczas odrzucona. Rozwinięto natomiast ideę bardziej skutecznego koor-

⁴ L. Ciamaga, *Od współpracy do integracji. Zarys organizacji i działalności RWPG w latach 1949-1964*, Warszawa 1965; M. Guzek, *Międzynarodowa integracja gospodarcza w socjalizmie*, Warszawa 1971, s. 191-198; W. Kunz, *Grundfragen der internationalen Wirtschaftszusammenarbeit der Länder des Rates für gegenseitige Wirtschaftshilfe (RGW)*, Berlin 1964; J. Novozámský, *Vyrovňování ekonomické úrovně zemí RVHP*, Praha 1964, s. 154-156.

dynowania planów rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów. Koncepcja ta polegała na przyjęciu systemu koordynacji planów gospodarczych poszczególnych krajów – w drodze wzajemnej wymiany informacji i konsultacji – przed zatwierdzeniem planów krajowych przez właściwe organy państwowe.

Ekonomiści radzieccy wysunęli natomiast w tym czasie propozycję odcinkowego międzynarodowego planowania rozwoju niektórych wybranych gałęzi produkcji przemysłowej. Wspólne międzynarodowe planowanie dotyczyłoby nowych dziedzin produkcji przemysłowej, takich jak: elektronika, nowoczesna chemia, przemysł maszynowy i elektromaszynowy. Koncepcja ta stanowiła próbę sektorowego rozwiązywania problemów integracji, poczynając od sektorów kluczowych, szczególnie z punktu widzenia rozwoju postępu technicznego oraz przyszłościowych gałęzi i dziedzin gospodarowania.

Na XXV Sesji RWPG w 1971 r. sporo uwagi poświęcono umocnieniu roli planowania gospodarczego w realizacji procesów integracyjnych, co znalazło wyraz w zapowiedzianej w *Kompleksowym programie* (1971) intensyfikacji prac nad wprowadzaniem etapami do uzgodnionych przez kraje członkowskie dziedzin gospodarowania planowania międzynarodowego. Formalnym wyrazem wzrostu znaczenia problematyki planistycznej w międzynarodowej współpracy tych krajów było powołanie na XXV Sesji Rady – Komitetu RWPG do spraw Współpracy w Dziedzinie Planowania.

Wspólne planowanie formalnie nie naruszało samodzielnego charakteru planowania krajowego. Odbывало się ono na warunkach zachowania własności narodowej odpowiednich mocy produkcyjnych i zasobów. Było prowadzone przez zainteresowane kraje w trybie wielostronnym i dwustronnym. Szczególną uwagę zwracano na opracowanie – według uzgodnionych zasad – mechanizmu współpracy z uwzględnieniem m. in. wpływu cen w handlu zagranicznym i innych warunków ekonomicznych na wspólne planowanie oraz na jego wyniki gospodarcze dla uczestniczących krajów.

Ze względu na stosunkowo wąski zakres gospodarowania, jaki obejmowało wspólne planowanie krajów członkowskich RWPG w pierwszych latach realizacji *Kompleksowego programu* (1971), znaczenie tego planowania w przebiegu procesów integracyjnych było niewielkie. Również tempo poszerzania jego zakresu było niskie, przede wszystkim z powodu zróżnicowanych warunków rozwoju gospodarki i trudności gospodarczych, które wystąpiły w tych krajach w latach osiemdziesiątych.

Przesłanek wspólnego planowania nie wyprowadzano bezpośrednio z planowego charakteru gospodarki socjalistycznej, ale z rozwoju i doskonalenia form koordynacji krajowych planów gospodarczych oraz z potrzeb powstających w wyniku podejmowanych prób rozszerzania zakresu i pogłębiania współpracy w ramach byłych krajów socjalistycznych. Było tak dlatego, ponieważ nie udało się w sposób bezpośredni przenieść zasad planowania krajowego na stosunki współpracy międzynarodowej. Ze względu na rolę

państwa i znaczenie planowania centralnego w kraju, właśnie koordynacja planów krajowych, a nie planowanie międzynarodowe, miała być głównym narzędziem współpracy międzynarodowej państw i integracji ekonomicznej krajów – członków RWPG.

Stosunek ekonomistów do planowania międzynarodowego jest najczęściej mało klarowny z tego względu, że identyfikuje się je albo z planowaniem ponadnarodowym, jak to czynili krytycy koncepcji wprowadzenia planowania międzynarodowego w interesującej dyskusji w Czechosłowacji, NRD, Polsce, Rumunii i w ZSRR w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, albo ogranicza się je wyłącznie do planowania w międzynarodowych przedsiębiorstwach, zjednoczeniach bądź w innych podobnych organizacjach międzynarodowych. Z czasem, w związku z *Kompleksowym programem* (1971), wprowadzono do literatury pojęcie „wspólne planowanie”, które miało być zupełnie czymś innym niż planowanie ponadnarodowe. Spowodowało to – w jakimś sensie – „dwuznaczne” rozumienie kategorii „planowanie międzynarodowe” oraz jej dwuznaczną interpretację, w tym w praktyce współpracy międzynarodowej krajów RWPG.

Zgodnie z moją propozycją, planowanie międzynarodowe jako kategoria ogólna może przybierać na etapie konkretyzacji zarówno teoretycznej, jak i praktycznej „różne oblicza”, a mianowicie od wspólnego planowania, wyrastającego na gruncie koordynacji planów, przez różne kombinacje pośrednie i mieszane, do skrajnie ponadnarodowego planowania, formułowanego i egzekwowanego przez organ ponadnarodowy. Jak wiadomo, RWPG nigdy nie miała formalnie organów o cechach ponadnarodowych czy ponadpaństwowych.

Skąd się wzięło w pewnym momencie to zainteresowanie planowaniem międzynarodowym? Otóż po przyjęciu przez RWPG *Podstawowych zasad* z 1962 r. mogło się wydawać, że zaistniała możliwość przyspieszenia procesów integracyjnych w ramach ugrupowania właśnie przez wprowadzenie do współpracy krajów członkowskich planowania międzynarodowego. Warto odnotować w tym miejscu fakt, że koordynacja planów krajowych nie była wówczas jeszcze wykorzystywana na szerszą skalę. Być może, że to pewne zniecierpliwienie, powodowane ograniczonymi efektami koordynacji planów, było przyczyną tych przedwczesnych propozycji. Koncepcje wprowadzenia planowania międzynarodowego do praktyki współpracy międzynarodowej i utworzenia na szczęblu RWPG organu planistycznego poddano wówczas krytyce i odrzucono.

Jednakże w *Kompleksowym programie współpracy i integracji* z 1971 r. powrócono do koncepcji planowania międzynarodowego oraz – w wyniku decyzji XXV Sesji RWPG – powołano Komitet RWPG ds. Współpracy w Dziedzinie Planowania. Fakty te świadczą o realizacji postulatów zgłaszanych w latach sześćdziesiątych przez czynniki polityczne niektórych krajów

oraz przez niektórych ekonomistów, początkowo poddanych krytyce i odrzuconych. Jakie nastąpiły w tym okresie zmiany prowadzące do podjęcia tych decyzji na XXV Sesji?

1. Myślę, że rzeczywiście fakty te dowodzą, iż postulaty, o których mowa, zostały w znacznym zakresie zrealizowane przez: a) uznanie w *Kompleksowym programie* z 1971 r. planowania międzynarodowego za nową formę współpracy międzynarodowej możliwą do wykorzystania obok dominującej nadal koordynacji planów krajowych; b) powołanie Komitetu RWPG ds. Współpracy w Dziedzinie Planowania oraz c) wprowadzenie w 1976 r. do praktyki współpracy międzynarodowej – początkowo eksperymentalnie – uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych, a w 1981 r. – długookresowych kierunkowych programów współpracy.

2. Ekonomiści CSRS i NRD, zwolennicy wprowadzenia do praktyki współpracy krajów RWPG planowania międzynarodowego, wbrew wysuwanym pod ich adresem zarzutom, przyjmowali na ogół stopniowe wprowadzanie zmian w tym zakresie i nie zakładali, jak się wydaje, choć nie jest to zupełnie oczywiste, nakazowo-dyrektywnej formy nowych rozwiązań. Natomiast krytycy odrzucali te propozycje, stojąc w zasadzie na gruncie właśnie nakazowo-dyrektywnej formy planowania w socjalizmie.

3. W okresie 1962-1971 we współpracy międzynarodowej krajów RWPG nastąpiły rzeczywiście istotne zmiany, wyrażające się zarówno jej znaczną intensyfikacją, jak i pewną modernizacją. W efekcie wzrostu poziomu współpracy, nagromadzonych doświadczeń nastąpiła próba przejścia z fazy tradycyjnej współpracy międzynarodowej do integracji.

2.3. MODELE WSPÓLNEGO PLANOWANIA

Wspominałem, że plan międzynarodowy nie jest rozumiany precyzyjnie przez ekonomistów i prawników oraz innych uczestników dyskusji w tej tematyce. J. Kleer⁵ pisze, że plan krajowy nie może być czynnikiem określającym planowanie międzynarodowe. Z teoretycznego punktu widzenia, jak się sądzi, wspólne planowanie nie musi być obarczone kompromisem, jakim jest obciążona z natury rzeczy koordynacja planów krajowych, dokonywana między poszczególnymi krajami RWPG. Również Z. Knyziak⁶ jest zdania, że plany krajowe nie mogą być punktem wyjścia do planowania międzynarodowego, ponieważ ograniczałoby to jego funkcje jako narzędzia kształ-

⁵ J. Kleer, *Integracja gospodarcza w RWPG*, Warszawa 1978, s. 102-105.

⁶ Z. Knyziak, *Elementy planowania międzynarodowego w narodowych planach gospodarczych*, „Gospodarka Planowa” 1975, nr 3.

tworzenia nowych struktur gospodarczych. Pierwszy z cytowanych autorów sądzi, że wspólne planowanie dotyczy wyłącznie wyodrębnionych instytucjonalnie jednostek gospodarczych. Planowanie międzynarodowe nie jest współpracą planistyczną na arenie międzynarodowej, ale – jak powiedziano – organizacji międzynarodowych, których cele muszą w jakimś stopniu mieć charakter autonomiczny.

Przytoczone tu sformułowania, dotyczące planowania międzynarodowego, dowodzą niezrozumienia istoty wspólnego planowania. Pojęcia: „wspólne planowanie” i „planowanie międzynarodowe” są stosowane zamiennie jako tożsame, co powoduje istotne nieporozumienia i błędy.

Z rozważań prowadzonych w tej pracy wiadomo, że pewne elementy wspólnego planowania tkwią w koordynacji planów krajowych. Pokazują to graficznie przy omawianiu zakresu kategorii planistycznych. Potwierdza to również praktyka rozwoju współpracy w tej dziedzinie i wspomniane uzgodnione plany wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych oraz długookresowe kierunkowe programy współpracy. Sprowadzanie więc wspólnego planowania do międzynarodowych organizacji gospodarczych typu przedsiębiorstwa, zjednoczenia itp. jest zarówno nieaktualne, jak i od początku teoretycznie błędne. Błąd ten wynika m. in. z identyfikowania planowania międzynarodowego z planowaniem ponadnarodowym, co w kontekście podnoszonej często w dokumentach zasady nienaruszalności suwerenności państwa uniemożliwiało – przynajmniej formalnie – wykorzystanie tej drugiej formy planowania na szczeblu centrum RWPG. Natomiast możliwe było szerokie wykorzystanie wspólnego planowania.

Innym zagadnieniem, podnoszonym w dyskusji nad omawianą problematyką, jest kwestia preferencji zawartych w planach krajowych oraz w planach międzynarodowych. Zgłasza się wątpliwość, czy plan międzynarodowy jest sumą preferencji krajowych⁷ bądź też, czy wspólny plan może być traktowany jako zwykła suma określonych elementów krajowych planów gospodarczych⁸. W pierwszym wypadku wątpliwość daje się rozstrzygnąć dość jednoznacznie po stwierdzeniu, z jakim mamy do czynienia typem bądź postacią międzynarodowego planu. Jeśli jest nim wspólny plan, to i preferencje muszą być wspólne, tzn. odpowiednio zsumowane na drodze różnego rodzaju uzgodnień, i doprowadzone do koniecznej zgodności bądź zbieżności. Nie należy wykluczać nawet ich identyczności, choć może to nie być częsta sytuacja. Odpowiedź na drugą wątpliwość jest oczywista: nigdy nie jest to proste sumowanie.

⁷ Kleer, *op. cit.*, s. 103.

⁸ A. Wasilkowski, *Socjalistyczna integracja gospodarcza. Zarys problematyki prawnej*, Warszawa 1974, s. 141.

A. Wasilkowski⁹ podnosi problem zapewnienia wspólnemu planowi pewnej odrębności formalnej, a co z tym jest związane – pewnej niezależności w stosunku do krajowych planów gospodarczych. Wybór różnych rozwiązań zależy tu od wyboru konkretnego modelu planowania międzynarodowego. Autor formułuje trzy tego rodzaju modele.

1. Model funkcjonalny. Istota jego polegałaby na powiązaniu – za pośrednictwem wspólnego planu – określonych elementów krajowych planów gospodarczych w pewną międzynarodową całość. Państwa, które wyrażają zgodę na poddanie określonych odcinków swej gospodarki wspólnemu planowaniu, zobowiązują się do niewnoszenia do niego żadnych zmian, chyba że w porozumieniu zainteresowanych stron. Odcinki gospodarstw krajowych, objęte wspólnym planowaniem, pozostają w pełni częściami planów krajowych. Z tego wynika, że każde państwo realizuje swoją część wspólnego planu w ramach krajowego planu gospodarczego. Ponosi ono odpowiedzialność międzynarodową za wynik zgodnie z przyjętym zobowiązaniem, natomiast ma pełną swobodę w wyborze środków działania.

2. Model zinstytucjonalizowany. Istota tego modelu polegałaby na przyznaniu wspólnemu organowi planowania lub określonej organizacji wyspecjalizowanej kompetencji do ustalania wspólnego planu w danej dziedzinie. W tej sytuacji wspólny plan miałby charakter jednostronnego aktu organizacji międzynarodowej i tylko na tej drodze mogłyby być wnoszone do niego określone zmiany. Plan obowiązywałby więc niezależnie od aktów krajowych organów planowania. Harmonizacja realizowanych przez nie elementów wspólnego planu z całością gospodarki krajowej byłaby tu sprawą wewnętrzną zainteresowanych państw.

Autor modeli, A. Wasilkowski podkreśla, że w warunkach, w których wspólny organ planowania może podejmować uchwały tylko przy jednogłośnieości zainteresowanych państw, różnica między pierwszym i drugim modelem nie dotyczy zasad współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie, ale jedynie może być oceniana przede wszystkim ze względu na walory praktyczne takiego lub innego rozwiązania.

3. Model kompleksowy. Różni się on zasadniczo od obu poprzednich. Polegałby – w wyniku wzajemnego porozumienia – na wydzieleniu przez zainteresowane państwa kadr, środków rzeczowych i finansowych do wspólnego gospodarowania przez międzynarodową jednostkę organizacyjną, np. międzynarodowe zjednoczenie bądź międzynarodowe przedsiębiorstwo. Działalność tej organizacji przebiegałaby całkowicie już według wspólnego planu.

Od czasu przedstawienia przez A. Wasilkowskiego¹⁰ omówionych trzech modeli wspólnego planowania minęło wiele lat. Doszły nowe doświadczenia

⁹ Tamże, s. 141-143.

¹⁰ A. Wasilkowski, *Koordinacja planów a modele wspólnego planowania krajów RWPG*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 7; tenże, *Socjalistyczna integracja...*

i przemyslenia. W mojej ocenie, model zinstytucjonalizowany znacznie różni się od modelu funkcjonalnego w warstwie jakościowej, a nie tylko praktycznej, wykonawczej. Z kolei trzeci model, kompleksowy mógł okazać się w sumie „mniej uciążliwy” w aspekcie zobowiązań niż oba poprzednie. Z tego punktu widzenia gradacja kolejnych modeli wspólnego planowania w zaawansowaniu międzynarodowym byłaby wątpliwa, tym bardziej że dotyczą one różnych szczebli zarządzania.

Zgodnie z przedstawionymi wyżej propozycjami pojęciowymi, dotyczącymi planowania we współpracy międzynarodowej, omawiane modele należałoby odnieść w pierwszej kolejności do planowania międzynarodowego w ogóle i ewentualnie dopiero w drugiej kolejności – do wspólnego planowania jako bardziej szczegółowej postaci tego pierwszego. Jak wiadomo z propozycji, przeciwstawną postacią w stosunku do wspólnego planowania – w ramach szerszego pojęcia „planowanie międzynarodowe” – jest planowanie ponadnarodowe. Budowane modele powinny więc uwzględniać: a) wspólny plan bazujący na koordynacji planów krajowych; b) plan międzynarodowy mieszany, zawierający zarówno elementy wspólnego, jak i ponadnarodowego planu; c) plan w pełni ponadnarodowy. Propozycje modelowe A. Wasilkowskiego dotyczą wspólnego planu (pkt a) i pewnych rozwiązań mieszanych (pkt b). W stosunku do planowania międzynarodowego są one za wąskie, natomiast w stosunku do wspólnego planowania międzynarodowego – za szerokie.

2.4. WSPÓLNE PLANOWANIE A PREFERENCJE PAŃSTWA

Rozważania nad tym tematem rozpocznę od postawienia kilku tez.

1. W rozwoju socjalistycznego systemu społeczno-ekonomicznego oraz międzynarodowych stosunków ekonomicznych rola planowania gospodarczego była dominująca.

2. Nadrzędnymi podmiotami podejmowania decyzji gospodarczych, politycznych, kulturalnych i oświatowo-wychowawczych były w swoich granicach państwa. One też były nadrzędnymi podmiotami międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

3. Planowy charakter funkcjonowania gospodarstw narodowych i systemu współpracy krajów członkowskich RWPG jako całości obejmował, obok planowania centralnego państwa, koordynację planów krajowych oraz planowanie międzynarodowe.

4. Nie podważając ważnej roli planu państwowego w gospodarce kraju i jego stosunków z zagranicą, przyjmowano, że zakres wspólnego planowania międzynarodowego będzie wzrastać.

5. Przyjmując, że współpraca międzynarodowa odgrywa coraz istotniejszą rolę w funkcjonowaniu gospodarek krajowych, uważano, że planowanie międzynarodowe może w coraz większej mierze wpływać na podejmowanie decyzji gospodarczych, dotyczących również gospodarstw krajowych.

Postawione tezy o roli planowania państwowego i wspólnego planowania międzynarodowego pozwalają stwierdzić, że w kształtowaniu międzynarodowych stosunków ekonomicznych byłych krajów socjalistycznych wspólne planowanie stanowiło element komplementarny w stosunku do planowania państwowego i koordynacji krajowych planów gospodarczych. Komplementarność tego planowania pochodziła stąd, że jego istota w analizowanym systemie opierała się na preferencjach (interesach) zbieżnych z preferencjami państwowymi.

Za tezę o możliwości utrzymania zgodności preferencji planowania narodowego poszczególnych krajów z preferencjami wspólnego planowania międzynarodowego w formie, w jakiej było ono wprowadzone do współpracy krajów członkowskich, mogły przemawiać następujące argumenty.

1. Przy wprowadzaniu wspólnego planowania do współpracy gospodarczej krajów RWPG nie tworzonego żadnego organu ponadnarodowego.

2. Zakresem wspólnego planowania objęty był stosunkowo wąski zestaw branż i wyodrębnionych w nich dziedzin produkcji czy wyrobów w drodze wcześniejszych uzgodnień między zainteresowanymi stronami.

3. System przedstawicielski w organach międzynarodowych i wcześniejsze uzgodnienia przedmiotu i zakresu wspólnego planowania przez zainteresowane strony umożliwiały – przynajmniej teoretycznie – respektowanie interesów narodowych.

4. Preferencje wspólnych planów, dzięki uzgodnieniu ich przez partnerów oraz dzięki przyjętemu systemowi przedstawicielskiemu w określonych organach bądź organizacjach i charakterowi zadań postawionych w omawianych planach, stawały się sumą preferencji narodowych. W praktyce zjawisko takie występowało nader rzadko.

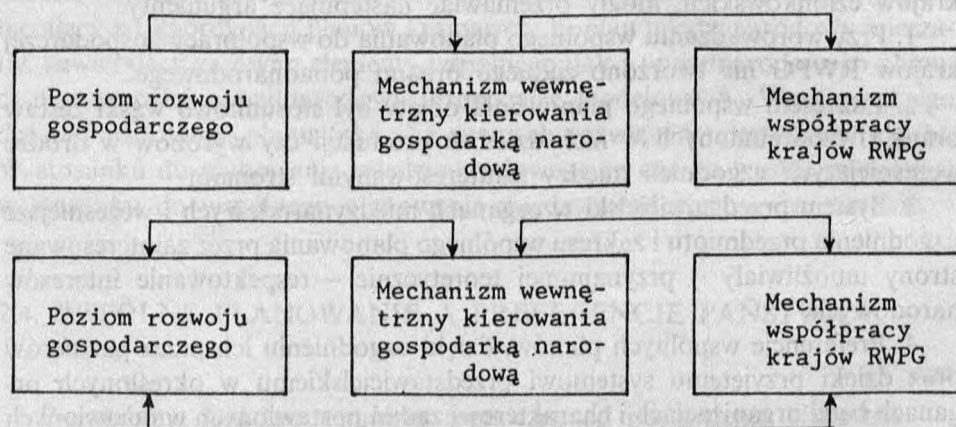
Dotychczasowe rozumowanie, dotyczące wzajemnego związku między wspólnym planowaniem a preferencjami narodowymi poszczególnych państw RWPG, prowadzi do wniosku, że plany państwowe były tu punktem wyjścia do wspólnego planu międzynarodowego. Ten ostatni miał być odbiciem założonych w planach krajowych preferencji i zamierzeń. Odwrotnie wygląda problem w procedurze planowania ponadnarodowego.

Jest to jednak tylko jedna strona omawianych tu współzależności. Druga miała charakter odmienny. W związku z przewidywaniem pogłębiania się współpracy gospodarczej krajów oraz wzrastania roli wspólnego planowania, które miało obejmować coraz szerszy zakres dziedzin gospodarowania, planowanie to miało znacząco oddziaływać na podejmowane decyzje zawarte w planach krajowych oraz na sposób i efektywność ich realizacji. Upraszczając

niedużo, można powiedzieć, że pewien zakres decyzji planistycznych dotyczących gospodarki krajowej mógł zostać zdeterminowany przez układ działań gospodarczych, przyjęty w planie międzynarodowym.

Odrzucono jednak wniosek dotyczący wtórnego charakteru planowania w skali krajowej w stosunku do wspólnego planowania międzynarodowego. Nie byłby on uzasadniony nawet wtedy, kiedy ten ostatni obejmowałby znaczną liczbę dziedzin gospodarowania w krajach członkowskich.

Jerzy Rutkowski¹¹ zwraca uwagę, że mechanizm współpracy krajów RWPG kształtował się jako pochodny kierowania gospodarką krajową. Wraz z pogłębianiem się współpracy krajów w ramach ugrupowania, ten jednostronny wpływ przekształca się w zależność obustronną. Coraz częściej określone rozwiązania w zakresie ekonomicznego mechanizmu współpracy wywierają wpływ na doskonalenie wewnętrznych systemów kierowania gospodarką krajową. Sytuację tę ilustruje autor na rys. 5.



Rys. 5. Relacje między poziomem rozwoju gospodarczego, mechanizmem kierowania gospodarką krajową i mechanizmem współpracy krajów RWPG

Jeśli proces integracji byłby rzeczywiście realizowany, to logika związków między mechanizmem wewnętrznym kierowania gospodarką narodową a mechanizmem współpracy krajów RWPG powinna być taka jak przedstawiona na rys. 5. Jednakże w całym okresie istnienia RWPG, nadal brak było efektywnych, prorozwojowych i innowacyjnych związków oraz transmisji między organizacją (RWPG) jako całością a krajami członkowskimi. Zbiurokratyzowany, administracyjny, pseudorynkowy mechanizm RWPG wręcz uniemożliwiał przeprowadzenie zasadniczych reform gospodarczych w krajach

¹¹ J. Rutkowski, *Mechanizmy współpracy międzynarodowej a ekonomiczny mechanizm współpracy krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 5.

członkowskich. Klasycznym przykładem niedowładu mechnizmu ekonomicznego był system pieniężny i cenowy. RWPG zamiast służyć rozwojowi i współpracy gospodarczej krajów członkowskich, hamowała ten rozwój i współpracę.

2.5. WSPÓLNE PLANOWANIE A KOORDYNACJA PLANÓW KRAJOWYCH

Już wyżej była mowa, że międzynarodowa koordynacja wybranych odcinków krajowych planów gospodarczych nie ograniczała się do samej procedury bilansowania odpowiednich zadań i środków w skali międzynarodowej w celu stworzenia materialnych, finansowych, organizacyjnych i kadrowych warunków wykonania tych zadań (choć jest to jej podstawowa funkcja), ale próbowała również różnego rodzaju działań o charakterze optymalizacyjnym. Wspominałem, że na bazie międzynarodowej koordynacji planów krajowych (zawsze tylko pewnych odcinków) podejmowano wspólne inwestycje, organizowano międzynarodową specjalizację i kooperację produkcji oraz tworzonego różnego rodzaju międzynarodowe przedsiębiorstwa, zjednoczenia i inne międzynarodowe organizacje. Przedsięwzięcia, dokonywane na bazie koordynacji, wymagały różnych form wspólnego planowania międzynarodowego.

To, co wspólne w koordynacji planów i we wspólnym planowaniu międzynarodowym, wyrażało się w uczestnictwie przedstawicieli krajów członkowskich w podejmowaniu decyzji bądź w tworzeniu określonych warunków do rozwoju wybranych dziedzin gospodarowania. Koordynacja krajowych planów gospodarczych w układzie wielostronnym była prowadzona przez „zderzenie” ze sobą krajowych propozycji planistycznych (sfera rzeczowa, finansowa, prawna), po uprzednich wstępnych uzgodnieniach dwustronnych, których efektem miały być „poprawione”, uzgodnione przez partnerów plany krajowe rozwoju wybranych do koordynacji dziedzin gospodarowania.

W koordynacji krajowych planów gospodarczych wychodziło się z krajowego punktu widzenia w określaniu rozwoju danej dziedziny gospodarowania. W trakcie dwustronnych konsultacji, podczas których następowały wspólne uzgodnienia, punkt widzenia na interesujące zagadnienia nabierał międzynarodowego kształtu w wielostronnych postanowieniach koordynacyjnych wszystkich zainteresowanych stron ugrupowania.

Krajowe plany społeczno-gospodarcze przygotowane na określonych odcinkach gospodarowania do koordynacji z planami kontrahentów często były trudne do uzgodnienia, zawierały niejednokrotnie zarówno „nie trafione” wobec partnera propozycje, jak i kontrowersyjną wycenę zobowiązań wynikającą z niewłaściwego rozeznania możliwości i potrzeb gospodarczych part-

nerów. Przez kolejne przybliżenia próbowano dokonać rozeznania potrzeb i możliwości kontrahentów oraz doprowadzić do wspólnego mianownika (do uzgodnionych propozycji) krajowych propozycji planistycznych, nie bilansujących się przed rozpoczęciem rokowań. Wynikiem tej koordynacji były uzgodnienia kompromisowe, z których często nikt nie był zadowolony.

Planowanie międzynarodowe odbywało się w inny sposób niż koordynacja planów krajowych. Realizowane było na gruncie organizacji międzynarodowej. Chodziło tu o określone organy RWPG oraz o międzynarodowe organizacje gospodarcze: branżowe, zjednoczenia, kombinaty, przedsiębiorstwa, w których prowadzono planowanie międzynarodowe. System przedstawicielski zaś, szczególnie w określonych warunkach, próbował zabezpieczać – tak jak przy koordynacji planów krajowych – realizację założonych celów. Inna niż przy koordynacji była metodologiczna procedura dochodzenia do ustaleń planistycznych.

A. Wasilkowski¹² pisze, że z przedmiotowego punktu widzenia wspólne planowanie różni się od koordynacji planów przede wszystkim tym, że już w założeniu jest ograniczone do wybranych gałęzi przemysłu lub rodzajów produkcji, podczas gdy koordynacja planów krajowych, zwłaszcza planów pięcioletnich, dotyczy w zasadzie całokształtu stosunków gospodarczych w obrębie RWPG. Z tego oczywiście nie wynika, że wszystkie obszary i odcinki gospodarki krajowej podlegają procedurze koordynacji międzynarodowej, ale jedynie, że ma ona w założeniu charakter całościowy. Pod względem formalnym zaś wspólne planowanie różni się od koordynacji planów przede wszystkim swym, w każdym wypadku, fakultatywnym charakterem. Jest to więc rozwiązanie szczegółowe, podczas gdy koordynacja pozostaje generalną formułą współpracy. Podobnie sprawa wyglądała później, z tą różnicą, że zakres współpracy ekonomicznej objętej wspólnym planowaniem ulegał stopniowemu poszerzeniu.

We wspólnym planowaniu międzynarodowym wszyscy partnerzy są zobowiązani od strony merytorycznej proponować określone rozwiązania planistyczne we wspólnym dla nich działaniu ekonomicznym. Wychodzą z punktu widzenia interesów organizacji międzynarodowej (zjednoczenie, przedsiębiorstwo). Nie następuje tu więc jak przy koordynacji planów narodowych styk interesów krajowych, ale odpowiednio widzianych przez partnerów interesów międzynarodowej organizacji.

Zestawiając, pod kątem ewolucji i optymalizacji efektów metod planistycznych w zakresie międzynarodowej współpracy i integracji, koordynację narodowych planów gospodarczych i wspólne planowanie można stwierdzić, że planowanie to miało stanowić wyższy etap funkcjonowania i realizacji celów planowo sterowanych międzynarodowych stosunków ekonomicznych krajów RWPG.

¹² Wasilkowski, *Koordynacja planów...*; tenże, *Socjalistyczna integracja...*, s. 139.

2.6. WSPÓLNE PLANOWANIE A PLANOWANIE PONADNARODOWE

W literaturze ekonomicznej również planowanie ponadnarodowe rozumiane jest niejednolicie. Niejednokrotnie włącza się do niego zaawansowane formy koordynacji planów krajowych, wspólne planowanie międzynarodowe oraz planowanie i podejmowanie decyzji, związane z funkcjonowaniem organizacji ponadnarodowych. Organizacje te w realizacji określonych celów i w formach działania są niezależne od poszczególnych krajów członkowskich, sprawują suwerenną władzę w zakresie swych funkcji, a decyzje ich są obowiązujące na terenie tych krajów.

Dokumenty RWPG, zalecając wspólne planowanie, wyrzekały się wszelkich rozwiązań ponadnarodowych. Prawie we wszystkich opracowaniach oraz w dokumentach traktujących w sposób ogólniejszy o RWPG stwierdza się, że organizacja ta nie ma cech ponadnarodowych. Zgodnie z tą tradycją większość autorów piszących na temat RWPG wypowiadała się przeciwko potrzebie i możliwości planowania ponadnarodowego w RWPG.

Na początku lat sześćdziesiątych, jak wspominałem wyżej, kiedy w pracach RWPG zaznaczyła się tendencja do ściślejszej koordynacji działalności gospodarczej krajów członkowskich, która znalazła swój formalny wyraz w przyjęciu na XVI Sesji RWPG w 1962 r. *Podstawowych zasad*, wysunięto tezę o potrzebie powołania międzynarodowego centralnego organu planistycznego oraz wprowadzenia zasady planowania międzynarodowego w skali całej RWPG.

Idee te były głoszone w bardziej rozwiniętej formie przede wszystkim w literaturze czechosłowackiej i NRD. Ekonomista czechosłowacki J. Novozámský¹³ wyodrębnił pewne stadia pośrednie między zamierzeniem objęcia współpracy i integracji krajów członkowskich wspólnym międzynarodowym planowaniem a warunkami istniejącymi wówczas w RWPG. Warunki te, dalekie jeszcze od pożądanых do upowszechnienia tego planowania w pracy RWPG, miały ulegać stopniowo zmianom.

Przystąpienie do wspólnego planowania wymagałoby, jego zdaniem, utworzenia międzynarodowego organu planującego, który nie miałby jednak uprawnień do wydawania wiążących dyrektyw krajom członkowskim, ale jedynie sprawowałby kontrolę nad przebiegiem wykonania ich zobowiązań ujętych we wspólnym planie. Zarówno utworzenie takiego organu, jak i zapewnienie warunków realizacji wspólnego planu łączyłoby się z koniecznością dokonania szeregu zmian w dziedzinie prawa międzynarodowego i wykształcenia nowych norm prawnych. Wspólne planowanie jest traktowane jako proces ewolucyjny, w którym układ decelowy nie jest wprowadzie dokładnie

¹³ Novozámský, *op. cit.*, s. 155-157.

sprecyzowany, ale też nie jest obciążony balastem założeń wynikających z fetyszyzowania dyrektywnego wzorca planowania¹⁴.

Ekonomista NRD, W. Kunz¹⁵ w swych wypowiedziach podkreślał, że nowym elementem ówczesnego etapu (lata sześćdziesiąte) współpracy gospodarczej krajów członkowskich RWPG było krystalizowanie się wspólnej zasadniczej idei, która miała przybrać kształt wspólnego planu krajów członkowskich RWPG. Za logiczną konsekwencję wprowadzenia wspólnego planowania do praktyki współpracy gospodarczej tych krajów uważał on utworzenie wspólnego organu planowania.

Z koncepcją ewentualnego przekształcenia zaleceń RWPG w decyzje obowiązujące zainteresowane państwa oraz zaleceń organów RWPG z inicjująco-koordynacyjnych w ponadpaństwowe wystąpili w 1962 r. ekonomiści NRD, M. Kemper i J. Kirsten¹⁶.

Koncepcje propagujące wprowadzenie planowania międzynarodowego w dziedzinie współpracy i integracji ekonomicznej krajów RWPG oraz – w zależności od potrzeb współpracy i jej efektywności – rozwiązań ponadnarodowych przez przekazanie uprawnień decyzyjnych organom RWPG spotkały się z dość powszechną krytyką. Wystąpili z nią szczególnie ekonomiści rumuńscy, podkreślając, że tego rodzaju koncepcje są sprzeczne z aktualnym (ówczesnym) etapem rozwoju współpracy gospodarczej państw RWPG i z zasadą suwerenności państwa¹⁷.

Na przykład C. Murgescu¹⁸, ustosunkowując się krytycznie do poglądów W. Kunza, podkreślał, że podjęcia wspólnego planu nie da się pogodzić z aktualnym etapem rozwoju stosunków gospodarczych między krajami socjalistycznymi i że wykonanie takiego planu „już samo przez się zakłada konieczność rezygnacji z zasadniczych, podstawowych i nieodłącznych atrybutów ich suwerenności, ze środków praktycznego ich wykorzystywania, z kierowania życiem gospodarczym”.

Oceniając również krytycznie poglądy J. Novozámský'ego, ekonomiści rumuńscy stwierdzali m. in., że urzeczywistnienie idei wspólnego organu planowania krajów członkowskich RWPG może spowodować poważne trud-

¹⁴ Guzek, *op. cit.*, s. 198.

¹⁵ Kunz, *op. cit.*, s. 18.

¹⁶ M. Kemper, J. Kirsten, *Tragen des gemeinsamen Leitungsmechanismus*, „Staat und Recht” 1965, nr 1; ci sami, *Rechtsfragen der neuen Etappe internationaler ökonomischen zwischen den Mitgliedstaaten des Rates für gegenseitige Wirtschaftshilfe*, „Staat und Recht” 1962, nr 12; por. też: G. Kohlmeier, *Entwicklungsprobleme des sozialistischen Weltwirtschaftssystems*, Berlin 1958.

¹⁷ Recenzja pracy J. Novozámský'ego: *Vyrovňování ekonomické úrovně zemi RVHP*, „Lupta de Clasa”, styczeń 1965.

¹⁸ C. Murgescu, Recenzja pracy W. Kunza: *Grundfragen der internationalen Wirtschaftszusammenarbeit der Länder des Rates für gegenseitige Wirtschaftshilfe (RGW)*, „Viata Economica” 1964, nr 23.

ności gospodarcze i polityczne i że jest to całkowicie sprzeczne z zasadami wzajemnych stosunków krajów socjalistycznych.

Do zdecydowanych krytyków koncepcji planowania międzynarodowego wśród ekonomistów polskich należał L. Ciamaga¹⁹. Omawiając problem wspólnego planu (lata sześćdziesiąte) stwierdzał, że wobec istnienia jeszcze wielu przeszkód, m. in. konieczności równoważenia bilansu płatniczego, wymagań polityki zatrudnienia, wprowadzenia zmian w proporcjach gospodarczych itd. „realizacja tej propozycji nie jest problemem na dziś, ani na najbliższe lata”. Dlatego też – jak pisał – „praktyka RWPG idzie po linii koordynacji planów, a nie po drodze planowania międzynarodowego”.

Próbę pogodzenia poglądów, propagujących potrzebę planowania międzynarodowego w dziedzinie współpracy i integracji ekonomicznej krajów RWPG z osiągniętym etapem rozwoju gospodarczego tych krajów, stanowią wypowiedzi prawników: radzieckiego – E. Usienki²⁰ i polskiego – H. de Fiumela²¹. Próba ta znalazła wyraz w sposobie interpretacji pojęcia wspólnego planowania. Powołując się na sformułowania zawarte w aktach prawnych RWPG, E. Usienko stwierdzał, że „przez wspólny plan rozumie się wspólny plan koordynacyjny, a przez wspólny organ planowania – organ koordynacji narodowych planów krajów członkowskich Rady”. Podobne stanowisko zajmował H. de Fiumel, który wykazywał jednak więcej zrozumienia dla konieczności wyposażenia organów RWPG w szerszy zakres uprawnień decyzyjnych przy koordynacji planów krajowych. Nie zgadzał się z krytyką E. Usienki skierowaną pod adresem Kempera i Kirstena²².

Po wygaśnięciu dyskusji na temat wspólnego planowania współpracy krajów członkowskich, problem ten przy użyciu nowej argumentacji naukowej postawił w 1971 r. ekonomista polski M. Guzek²³. Zwrócił on uwagę, że w opinii krytyków koncepcji wspólnego planowania idea tego planowania wymaga, aby: 1) rozwój poszczególnych krajów następował według jednego, wspólnego planu; 2) plan był opracowany przez międzynarodowy organ planujący; 3) realizacja wspólnego planu odbywała się w formie nakazowej. Problem wspólnego planowania został, w jego ocenie, w sposób sztuczny wciśnięty przez krytyków tej koncepcji w splot apriorycznych założeń. Założenia te niesłusznie dyskwalifikują w sensie metodologicznym wspólne planowanie i odbierają mu walory praktycznej przydatności. Niezwykle

¹⁹ Ciamaga, *Od współpracy do integracji...*

²⁰ E. Usienko, *Formy regulowania socjalistycznego międzynarodowego rozdelenia труда*, Moskwa 1965, s. 404-405.

²¹ H. de Fiumel, *Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Studium prawnomiędzynarodowe*, Warszawa 1967, s. 24-26.

²² Tamże, s. 100-102; Usienko, *op. cit.*, s. 397-399; tenże, *O juridycznej stronie rekomendacji Sowietu Ekonomicznej Wzajemopomocy*, SGP 1963, nr 12.

²³ Guzek, *op. cit.*, s. 191-214.

odległa – jeśli w ogóle w pełni realna – perspektywa spełnienia się warunków, stawianych w tej dziedzinie przez krytyków, prowadzi do pesymistycznych konkluzji w sprawie rozwoju gospodarki międzynarodowej jako systemu planowego.

Wbrew pozorom, pisał M. Guzek, cały ten problem ma rozwiązanie pod jednym wszakże warunkiem, a mianowicie odejścia od traktowania nakazowej formy realizacji planu jako niezbędnej cechy wszelkiego planowania w gospodarce socjalistycznej. O ile w planowaniu wewnętrzkrajowym nie ma potrzeby całkowitego eliminowania formy nakazowej, ponieważ istnieje problem wyboru racjonalnego zakresu i odpowiedniego stopnia dyrektywności planu, o tyle w planowaniu międzynarodowym, które miałyby respektować suwerenne prawa państw członkowskich w odniesieniu do podstawowych dla gospodarki narodowej decyzji ekonomicznych, jakakolwiek dyrektywność planu rozwoju gospodarczego całej RWPG musiałaby być uznana za niedopuszczalną.

Mimo że plan międzynarodowy nie musi być dyrektywą, to jednak dzięki zastosowaniu środków pośredniego oddziaływania może prowadzić nie tylko do optymalizacji odcinkowej, ale również całego układu gospodarki międzynarodowej. Rezygnacja z części suwerennych praw na rzecz instytucji międzynarodowych, mogąca w przyszłości coraz bardziej towarzyszyć postępom integracji, nie wydaje się w opinii M. Guzka nierealna. Może bowiem być stosowana w stopniu bardziej lub mniej ograniczonym w zależności od warunków, a ponadto może się stać dobrowolnym aktem suwerennych państw członkowskich, aktem podyktowanym spodziewanymi korzyściami ekonomicznymi i społeczno-politycznymi.

Dalszy rozwój metod współpracy gospodarczej krajów RWPG przebiegał zgodnie z tezami zwolenników wspólnego planowania. Odrzucono równocześnie rozwiązania ponadnarodowe jako niezgodne z zasadami współpracy międzynarodowej. Jeżeli jednak przyjąć tezę o postępującym umiędzynarodowieniu gospodarek krajowych przez rozszerzenie współpracy z gospodarką światową i o zwiększającej się roli międzynarodowych organizacji wobec tych gospodarek, to sam fakt wprowadzenia na pewnych odcinkach wspólnego planowania międzynarodowego wcale nie eliminuje do końca problemu rozwiązań ponadnarodowych. Uznając obiektywny charakter procesów integracyjnych na świecie, można jedynie stwierdzić, że planowanie międzynarodowe w formie (wspólnego planowania), w jakiej zostało wprowadzone do praktyki współpracy krajów RWPG, miało stanowić etap między dotychczasową koordynacją krajowych planów gospodarczych a planowaniem ponadnarodowym.

Zresztą, między metodologią stosowania poszczególnych form planistycznych kolejno: w koordynacji narodowych planów gospodarczych, we wspólnym planowaniu międzynarodowym i w planowaniu ponadnarodowym nie ma

zasadniczych granic, które eliminowałyby z tych form wszelkie elementy wspólne. Zjawisko bliskiego sąsiedztwa metodologicznego tych form planistycznych, stosowanych ewentualnie razem w międzynarodowej współpracy gospodarczej, może wystąpić szczególnie wtedy, kiedy – jak sugeruje M. Guzek – na szczeblu centralnego międzynarodowego organu planistycznego wprowadzono by do praktyki tzw. planowanie indykatywne.

Wbrew sprzeciwom ewentualnych zwolenników nakazowej formy planu, traktujących ją jako dominującą formę planowania w gospodarce socjalistycznej, wprowadzenie na szczebel RWPG mechanizmu planowania indykatywnego mogłoby zwiększyć skuteczność oddziaływania tego organu (bez potrzeby zmiany zaleceń na decyzje) na podejmowane decyzje gospodarcze w krajach członkowskich. W celu wykorzystania jednak zalet planowania indykatywnego na szczeblu międzynarodowym należałoby oprzeć je na szerokim urynkowieniu współpracy międzynarodowej przez wprowadzenie: wymienialności krajowych znaków pieniężnych, ich realnych kursów i realnych cen. W RWPG przedsięwziąć tego typu jednak nigdy nie podjęto.

2.7. UWAGI KOŃCOWE

Spory dotyczące roli planowania międzynarodowego wynikały w dużej mierze (choć nie wyłącznie) z nieporozumień. Były one w znacznym stopniu spowodowane brakiem wystarczającego doświadczenia praktycznego w tej dziedzinie, które pozwalałoby badaczowi na obserwację, analizę i wyciąganie wniosków.

W *Kompleksowym programie* z 1971 r. mówi się o wspólnym planowaniu bardzo ostrożnie, z czego wyciągano wniosek, i sędzę, słusznie, o jego eksperymentalnym charakterze. W 1976 r. wprowadzono do praktyki współpracy międzynarodowej krajów RWPG, początkowo również eksperymentalnie, uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych. Był to plan pięcioletni realizowany od tego czasu – na zasadzie pewnego stopniowania – w ramach krajowych planów pięcioletnich, jako tzw. przedsięwzięcia integracyjne. Wprowadzone zaś w 1981 r. długookresowe kierunkowe programy współpracy, obejmujące okres 15-20 lat, miały inny charakter, bardziej prognostyczny i studialny²⁴. Próba bardziej pogłębionego merytorycznie i metodycznie wykorzystania wspólnego planowania międzynarodowego miał być przyjęty na 41 Sesji RWPG w 1985 r. *Kompleksowy program współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG do roku 2000*.

Na podstawie powyższych wywodów można powiedzieć, że zastosowanie w praktyce wspólnego planowania w ramach współpracy ekonomicznej krajów

²⁴ O sprawach tych piszę szerzej w następnym rozdziale.

RWPG miało charakter wstępny i nie zostało rozwinięte merytorycznie i metodologicznie.

Natomiast w latach sześćdziesiątych, w okresie znanej dyskusji w krajach RWPG na temat planów międzynarodowych, nie było jeszcze w tej dziedzinie żadnych doświadczeń. Dyskusja ta była wynikiem pewnego zniecierpliwienia czynników politycznych i ekonomistów niskimi efektami integracyjnymi krajów członkowskich ugrupowania oraz chęcią ich przyspieszenia.

Brak praktycznych doświadczeń w dziedzinie planowania międzynarodowego odbił się oczywiście również i na samej dyskusji. Popołniono w niej dwa podstawowe błędy. Pierwszy polegał na sprowadzeniu istoty planowania międzynarodowego w ogóle do jego szczególnej postaci i formy, mianowicie do planowania ponadnarodowego. Drugi – na sprowadzeniu planowania w ogóle również do jego szczególnej postaci i formy (choć w praktyce wówczas bezwzględnie dominującej), mianowicie do planowania dyrektywno-nakazowego. Należy jednak przyznać, że błędy te bardziej popełniali krytycy koncepcji wprowadzenia planowania międzynarodowego do praktyki współpracy krajów RWPG niż jej wnioskodawcy.

W polskiej literaturze ekonomicznej na drugi z omawianych błędów zwrócił uwagę w 1971 r. M. Guzek, podnosząc możliwość wykorzystania międzynarodowego planowania indykatywnego. Jak wskazywano, pojęcie wspólnego planowania rozpowszechniło się w literaturze i zostało wprowadzone do oficjalnych dokumentów RWPG w związku z przyjęciem w 1971 r. przez tę organizację *Kompleksowego programu*. Pragnę wyrazić przekonanie, że zgłoszona w niniejszej pracy propozycja uznania wspólnego planowania i planowania ponadnarodowego jako szczególnych postaci i form bardziej ogólnego w swym zakresie i treści planowania międzynarodowego likwiduje przyczynę pierwszego z omawianych błędów.

W kontekście tej propozycji dyskusja na sam temat planowania międzynarodowego w ogóle jest mało konstruktywna. Należy ją sprowadzić (skonkretyzować) bądź do dyskusji nad wspólnym planowaniem międzynarodowym, bądź planowaniem ponadnarodowym, albo też do dyskusji nad relacjami między tymi dwiema kategoriami planistycznymi. Także ewentualnie konstruowane modele planowania międzynarodowego muszą uwzględniać: a) wspólne planowanie; b) mieszane rozwiązania; c) planowanie ponadnarodowe. Nawiązując tu do modeli wspólnego planowania A. Wasilkowskiego, trzeba stwierdzić, że w kontekście moich propozycji zasięg ich jest za szeroki. Modele te mogą obejmować jedynie pewien, ściśle określony fragment planowania międzynarodowego, muszą być bardziej szczegółowe. Podobnie ma się rzecz – choć w zupełnie innym sensie – z planowaniem ponadnarodowym.

Pewnym aspektem nieporozumień, występujących w dyskusji nad planowaniem międzynarodowym, jest sprowadzanie wspólnego planowania (a niekiedy i planowania międzynarodowego w ogóle) do planowania w przedsiębior-

stwach międzynarodowych, zjednoczeniach i innych tego typu organizacjach międzynarodowych. Otóż międzynarodowość planowania w tych organizacjach nie wynika jedynie z faktu ich międzynarodowości, ale z tego, że planowanie to jest efektem międzynarodowej współpracy w dziedzinie planowania działalności gospodarczej, albo że powoduje określone skutki w mechanizmie współpracy planistycznej krajów RWPG.

W pierwszym wypadku może chodzić o planowanie działalności organizacji międzynarodowej w efekcie podjętej uprzednio koordynacji planów krajowych; w drugim – o powiązania tej organizacji z innymi jednostkami gospodarczymi krajowymi i międzynarodowymi w różnych państwach, które znalazły się w organizacyjnej, merytorycznej i materialnej zależności bądź współzależności z tą organizacją.

W sumie, międzynarodowa koordynacja krajowych planów gospodarczych i wspólne planowanie międzynarodowe mogą obejmować wszystkie zasadnicze (makro, mezo, mikro) szczeble kierowania i zarządzania gospodarką krajową. Natomiast planowanie ponadnarodowe jest związane z przyjęciem przez określony organ międzynarodowy bądź instytucję określonych kompetencji państwa.

3. UZGODNIONY PLAN I KIERUNKOWE PROGRAMY

3.1. PRZEDMIOT I ZAKRES

Doświadczenia w dziedzinie wykorzystania we współpracy planistycznej krajów RWPG uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych i długookresowych kierunkowych programów współpracy nie pozwalają na ich pełną ocenę. Mimo że już w 1973 r. na XXVII Sesji RWPG koncepcja uzgodnionego planu była przedmiotem wymiany poglądów i podjęto w tej sprawie decyzję opracowania koncepcji takiego planu na lata 1976-1980, a w roku 1975 na XXIX Sesji dyskutowano potrzebę wprowadzenia kierunkowych programów współpracy na lata 1980-1990, to jednak te nowe formy współpracy międzynarodowej w dziedzinie planowania rozwoju i współpracy ekonomicznej krajów członkowskich miały do końca charakter wstępny.

W literaturze¹ podaje się, że uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych obejmuje w formie umów wszystkie niezbędne przedsięwzięcia w dziedzinie najważniejszych zagadnień rozwoju ekonomicznego krajów członkowskich RWPG. Przedsięwzięcia te stanowią podstawę wspólnych i powiązanych programów współpracy dotyczących ważnych gałęzi gospodarki narodowej państw. Uzgodniony plan obejmuje okres pięciu lat. Pierwszy dotyczył lat 1976-1980. Łączna wartość kosztorysowa wspólnych przedsięwzięć zrealizowanych w ramach uzgodnionego planu na ten okres, obejmującego budowę nowych obiektów i rozszerzenie istniejących zdolności produkcyjnych, wyniosła około 9 mld rb. trans., z tego na problemy nauki i techniki przeznaczono zaledwie około 600 mln².

Uzgodniony plan na lata 1976-1980 objął:

– wspólną budowę szeregu obiektów przemysłowych i stworzenie dodatkowych zdolności produkcyjnych;

¹ *Dośkonalenie wspólnej działalności planistycznej krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 5.

² N. W. Faddiejew, *Uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych krajów członkowskich RWPG – ważnym etapem ich wspólnego planowania*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 5.

- wielostronne przedsięwzięcia w dziedzinie specjalizacji i kooperacji produkcji;

- podstawowe problemy nauki i techniki;
- przyspieszenie rozwoju gospodarczego MRL.

Problem paliwowo-surowcowy zajął w przedsięwzięciach zawartych w uzgodnionym planie bezwzględnie dominującą pozycję. Przypadło nań około 90% wszystkich nakładów zawartych w planie.

Obiekty wznoszone wspólnym wysiłkiem w ramach realizacji wspólnego planu przedsięwzięć integracyjnych były następujące:

- budowa gazociągu przemysłowego: Orenburg – zachodnia granica ZSRR;

- stworzenie w ZSRR dodatkowych mocy produkcyjnych w dziedzinie wydobywania rud żelaza i produkcji różnych rodzajów ferrostopów na bazie Kurskiej anomalii magnetycznej i pokładów Krzywego Rogu;

- budowa zakładu celulozowego w Ust-Ilimie (ZSRR);

- budowa kombinatu wydobywania i wzbogacania azbestu w Kijembajewie (ZSRR);

- budowa zakładu produkcji drożdży pastewnych z parafin o wysokim stopniu czystości w Mozyrze (ZSRR);

- budowa energetycznej linii przesyłowej o napięciu 750 kV Winnica (ZSRR) – Albertirsa (WRL);

- rozbudowa zakładu produkcji niklu i kobaltu na Kubie;

- podniesienie produktywności gospodarki w Mongolii.

W literaturze nie mamy bliższych informacji na temat realizacji uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych na lata 1981-1985. Przyczyny tego stanu rzeczy mogą być następujące.

1. W większości wypadków czas budowy inwestycji przyjętych do realizacji w ramach uzgodnionego planu na lata 1976-1980 przekraczał okres pięciu lat. Wiele z tych inwestycji realizowano w następnych latach. Niektóre przedsięwzięcia, np. dotyczące rozwoju bazy surowcowej i przemysłu w Mongolii, przewidziane były na wiele dziesięcioleci, poza rok 2000.

2. Lata 1981-1985 należały do najtrudniejszych w gospodarce krajów RWPG po II wojnie światowej ze względu na dotkliwy kryzys, który je dotknął. Konieczne więc okazały się w tych krajach intensywne działania dostosowawcze.

3. Jeszcze przed przystąpieniem do realizacji uzgodnionego planu, a konkretnie na XXIX Sesji RWPG w 1975 r. przyjęto uchwałę o opracowaniu wspólnych długookresowych kierunkowych programów współpracy w najważniejszych dziedzinach gospodarki narodowej państw członkowskich do 1990 r.³

³ N. K. Bajbakow, *Długookresowe programy kierunkowe nowym etapem rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej państw członkowskich RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1978, nr 10;

Natomiast już na XXX Sesji Rady w 1976 r. przyjęto konkretne założenia i metodologię opracowywania tych programów. Na XXXII Sesji w 1978 r. zatwierdzono trzy pierwsze długookresowe kierunkowe programy współpracy w dziedzinie: a) energii, paliw i surowców; b) rolnictwa i przemysłu spożywczego; c) przemysłu maszynowego. W sumie opracowano pięć kierunkowych programów. Poza trzema wymienionymi, następne dotyczyły: d) przemysłu towarów powszechnego użytku; e) rozwoju połączeń komunikacyjnych i transportu.

W pierwszym programie chodziło o rozwój elektroenergetyki, rozszerzenie wydobywania i wykorzystania paliw stałych, racjonalne gospodarowanie paliwami i energią, rozwój hutnictwa żelaza, przemysłu chemicznego, celulozowo-papierniczego oraz współpracy naukowo-technicznej dotyczącej wymienionych podprogramów.

W drugim programie przewidziano szybki rozwój bazy materialnej i technicznej rolnictwa, intensyfikację produkcji rolnej ze szczególnym uwzględnieniem wzrostu deficytowych jej rodzajów: zbóż i mięsa, szerokie wdrażanie nowoczesnych metod produkcji i technologii w przemyśle spożywczym oraz zwiększenie produkcji wysokowydajnych maszyn rolniczych.

Trzeci program dotyczył rozwoju współpracy konstrukcyjno-produkcyjnej maszyn i urządzeń, w pierwszym rzędzie maszyn dla elektrowni atomowych, urządzeń do wydobywania i przetwórstwa ropy naftowej oraz paliw stałych.

W czwartym programie przewidziano intensywny rozwój międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji, unowocześnienie i rozszerzenie bazy materialnej i technicznej przemysłu lekkiego, prowadzenie wspólnych badań dotyczących rozmiarów i struktury popytu jako bazy informacyjnej dla rozszerzenia przedsięwzięć w celu poprawy warunków materialnych życia ludności krajów członkowskich.

W piątym programie założono rozbudowę i rekonstrukcję wszystkich rodzajów transportu i komunikacji: sieci kolejowej i drogowej, połączeń lotniczych i portów przy równoczesnym zapewnieniu prawidłowego rozwoju krajowych systemów komunikacyjnych oraz ich powiązań z europejską siecią komunikacyjną.

Kraje RWPG rozpoczęły zmiany w dziedzinie międzynarodowej współpracy planistycznej od opracowania i wprowadzenia do praktyki pięcioletniego uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych na lata

T. Madej, *Charakter i rola powiązań planowych jako instrumentu integracji gospodarczej krajów RWPG*, [w:] *Procesy międzynarodowej integracji ekonomicznej krajów EWG i RWPG. Podobieństwa i różnice*, red. A. Marszałek, Łódź 1980; Z. Osiecki, *Wieloletnie kierunkowe programy współpracy krajów – strategiczne działania do 1990 r.*, „Handel Zagraniczny” 1977, nr 4; K. Starzyk, *Wieloletnie kierunkowe programy współpracy krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 10.

1976-1980. Wkrótce okazało się, że ze względu na znaczenie przypisywane podejmowanym przedsięwzięciom w rozwoju gospodarczym tych krajów za konieczne uznano opracowanie perspektywicznych, dziesięcio-, czy piętnasto-letnich długookresowych kierunkowych programów współpracy, stanowiących bazę i platformę przy opracowywaniu kolejnych uzgodnionych planów. Dzięki powiązaniu uzgodnionego planu z kierunkowymi programami współpracy, oparciu go na tych programach, dąży ono w RWPG do stworzenia bardziej zaawansowanego niż dotąd międzynarodowego systemu współpracy planistycznej ugrupowania. Zamierzenia te nie przyniosły spodziewanych efektów.

3.2. PRZESŁANKI WPROWADZENIA UZGODNIONEGO PLANU I KIERUNKOWYCH PROGRAMÓW

Wspominałem już, że koordynacja planów krajowych była główną formą współdziałania w zakresie planowych narzędzi i mechanizmów stosowanych we współpracy krajów RWPG. Zasada ta została po raz pierwszy oficjalnie potwierdzona w *Podstawowych zasadach* międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy w 1962 r. Natomiast w *Kompleksowym programie współpracy i integracji* z 1971 r. wyraźnie wzmocniono ją, próbując przy tym dać jej bardziej wszechstronny i pogłębiony wymiar.

Skoro koordynacja planów krajowych była niekwestionowaną, podstawową formą planowego współdziałania państw członkowskich w ramach RWPG, to rodzi się pytanie o przyczyny wprowadzenia do praktyki współpracy ekonomicznej krajów Wspólnoty uzgodnionego planu i kierunkowych programów współpracy. Czy koordynacja planów krajowych stała się niewystarczającym narzędziem współpracy? Jeśli tak, to czy praktyka współpracy ekonomicznej tych krajów rozwijała się w kierunku uzupełnienia, czy też – zastąpienia koordynacji innymi formami planowania?

Postawienie pytania drugiego sugeruje pozytywną odpowiedź na pierwsze, w rzeczywistości sprawa ta nie jest taka oczywista. Co prawda już w *Kompleksowym programie* z 1971 r. mówi się o wspólnym planowaniu międzynarodowym jako o dodatkowej i uzupełniającej formie współpracy planistycznej, ale wcześniejsze rozważania wykazują, że planowanie to daje się analizować i stosować na gruncie międzynarodowej koordynacji planów krajowych. Zwracałem już uwagę wcześniej na fakt, że koordynacja planów dotyczy zawsze tylko pewnych odcinków czy obszarów gospodarstw krajowych oraz że dominowała w tym zakresie koordynacja dwustronna. W tej sytuacji rodzi się pytanie (szerzej rozpatrzone w następnym paragrafie), mianowicie: czy uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych oraz długookresowe

kierunkowe programy współpracy, wprowadzane stopniowo oznaczały rozszerzenie i pogłębienie wykorzystania koordynacji planów, czy też zarzucenie tej formy na rzecz planowania międzynarodowego?

W wypadku kierunkowych programów współpracy krajów RWPG pisano w literaturze⁴, że forma ta sprzyja wydłużaniu horyzontu czasowego współpracy, ułatwia kompleksowe rozwiązywanie najważniejszych problemów gospodarczych, służy umacnianiu współpracy wielostronnej i rozwijaniu procesu integracji gospodarczej. Wykazywano, że programy kierunkowe należy traktować jako wyraz możliwości międzynarodowej optymalizacji odcinkowej, a więc jako wyraz planowania międzynarodowego. Teoretycznie, realizacja tych programów może oznaczać również optymalizację zespolonych odcinków gospodarki wielu krajów z punktu widzenia jednej funkcji celu.

W odniesieniu do uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych podkreślano⁵, że zapewnia on ściślejsze powiązanie wyników koordynacji z planami krajowymi w ten sposób, że w planach krajowych wyodrębniony jest specjalny rozdział o nazwie „przedsięwzięcia integracyjne”, w którego ramach plan ten jest realizowany. Podnosi on odpowiedzialność krajów za wypełnienie przyjętych zobowiązań. Służy kontroli realizacji odpowiednich umów i porozumień. Teoretycznie, uzgodniony plan mógłby pełnić rolę instrumentu kierowania rozwojem struktury produkcji materialnej w procesie integracji. Może pełnić funkcje informacyjne, podawać orientacyjne wskaźniki syntetyczne o charakterze przewidywanego rozwoju współpracy i integracji.

Podkreślano również⁶, że uzgodniony plan połączył makroekonomiczne i gałęziowe szczeble integracji. Uzgodniony plan opiera się na koordynacji krajowych planów pięcioletnich, wynika z niej i stanowi jej zakończenie w tej części, która wykracza poza dziedzinę tradycyjnego handlu zagranicznego i która jest zastępowana przez kompleksowe formy zintegrowanej współpracy.

Dowodzono, że ścisły związek uzgodnionego planu z krajowymi planami powoduje, iż prawidłową realizację przedsięwzięć integracyjnych tych krajów, ich gospodarstw krajowych osiąga się dzięki temu, że⁷:

- jednocześnie przygotowuje się pięcioletnie krajowe plany gospodarcze i pięcioletni uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych;
- włącza się planowanie wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych we wszystkie kolejne fazy opracowywania krajowych planów społeczno-gospodarczych.

⁴ Madej, *op. cit.*, s. 160; Starzyk, *op. cit.*

⁵ S. Polaczek, J. Zdanowicz, *Wielostronna współpraca naukowa krajów socjalistycznych*, „Gospodarka Planowa” 1979, nr 9.

⁶ *Kompleksowe programy rozwoju w krajach RWPG*, Warszawa 1978, s. 233.

⁷ Madej, *op. cit.*, s. 169.

Sugerowano również potrzebę opracowania wielostronnego planu perspektywicznego na szczeblu RWPG. W ten sposób nastąpiłoby szerokie skojarzenie krajowego i międzynarodowego planowania pięcioletniego i perspektywicznego. Teoretycznie występowało ono przy realizacji długookresowych kierunkowych programów współpracy. Programy te, opracowywane na bazie koordynacji perspektywicznych założeń rozwoju gospodarczego i naukowo-technicznego krajów członkowskich, były konkretyzowane w pięcioletnich uzgodnionych planach, te zaś wchodziły w odpowiednim zakresie do krajowych planów pięcioletnich jako ich część składowa pod nazwą „przedsięwzięcia integracyjne”. Budowa zaś jakichś planów perspektywicznych RWPG, obligatoryjnych dla krajów członkowskich nie została przyjęta. Za możliwe natomiast uznano uzgodnienia dotyczące preferowania niektórych kierunków rozwoju ekonomicznego i współpracy międzynarodowej w tym zakresie.

3.3. UZGODNIONY PLAN I KIERUNKOWE PROGRAMY A KOORDYNACJA PLANÓW KRAJOWYCH

Wydaje się, że międzynarodowa koordynacja krajowych planów gospodarczych nie była na tyle szeroko wykorzystywana, we współpracy krajów RWPG, aby można było formułować tezę o jej niewystarczalności i wysuwać postulat wprowadzenia w jej miejsce nowej bądź nowych form planowania międzynarodowego.

1. Międzynarodowa koordynacja, jak to wielokrotnie podkreślałem, obejmowała tylko niektóre, wybrane odcinki krajowych planów gospodarczych i polityki państwa w tym zakresie.

2. W przeważającym stopniu koordynacja ta miała charakter dwustronny, natomiast w znacznie mniejszym – wielostronny.

Ekonomista czechosłowacki, Z. Šedivý⁸, pisał swego czasu, że podstawowe znaczenie kierunkowych programów polega na formułowaniu uzgodnionej polityki gospodarczej dotyczącej podstawowych jej składników, a także na opracowywaniu szeregu podprogramów, które wynikają z tej podstawowej, uzgodnionej strategii. Później, na ich podstawie, w całym procesie koordynacji planów perspektywicznych i pięcioletnich odpowiednio uzgadniano umowy dwu- i wielostronne, które miały wieńczyć praktycznie cały system przedsięwzięć podejmowanych w celu rozwiązania danego kompleksu problemów.

Według cytowanego autora, kierunkowe programy współpracy były wyraźnie podporządkowane dominującej formie i metodzie planowej współpracy – ko-

⁸ Z. Šedivý, *Współpraca CSRS z krajami RWPG w dziedzinie przygotowania planów na okres po roku 1980*, „Gospodarka Planowa” 1978, nr 10.

ordynacji planów krajowych. Również inni autorzy⁹ wiązali kierunkowe programy i uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć z koordynacją. Przy czym, w opinii Z. Šediwý'ego, dwustronna koordynacja planów krajowych pozostaje formą dominującą i niepodważalną jako jedyna ze wszystkich form współpracy gospodarczej, obejmująca cały kompleks stosunków gospodarczych między krajami członkowskimi RWPG.

Wprowadzenie do praktyki współpracy ekonomicznej krajów RWPG uzgodnionego planu i kierunkowych programów oznaczało próbę szerszego wykorzystania wielostronnej formy koordynacji planów krajowych. Jednakże, o ile związek uzgodnionego planu z planami krajowymi wydaje się być bezpośredni – ponieważ: a) były one (plany krajowe i uzgodniony plan) opracowywane równolegle; b) dotyczyły tego samego, pięcioletniego okresu; c) wchodziły w części zwanej „przedsięwzięcia integracyjne” do planów krajowych do wykonania – o tyle związek ten w wypadku kierunkowych programów nie był taki bezpośredni i prosty.

Programy kierunkowe miały charakter perspektywiczny, dziesięcio- lub piętnastoletni. Niekiedy obejmowały okres jeszcze dłuższy. Nie można ich więc traktować jako formy koordynacji planów krajowych bądź też formy podporządkowanej koordynacji, ponieważ ta ostatnia dotyczyła okresu pięcioletniego. Perspektywiczny plan gospodarczy, albo raczej perspektywiczny program rozwoju gospodarczego kraju, aczkolwiek był od pewnego czasu opracowywany w niektórych państwach członkowskich RWPG, nie uzyskał jednak istotniejszego znaczenia w polityce ekonomicznej tych krajów. W związku z tym można stwierdzić, że ekonomiczna polityka międzynarodowa państw w ramach RWPG próbowała wyprzedzać ich politykę wewnętrzną w tej dziedzinie oraz stymulować integrację ekonomiczną.

3.4. UZGODNIONY PLAN I KIERUNKOWE PROGRAMY A WSPÓLNE PLANOWANIE

Niniejsze rozważania rozpocznę od uzupełnienia, a nawet pewnej modyfikacji, tezy dotyczącej związku uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych z pięcioletnimi planami rozwoju społeczno-gospodar-

⁹ S. Budziszewski, *Planowanie współpracy naukowo-technicznej w RWPG (Rola programów kierunkowych i uzgodnionego planu współpracy)*, „Gospodarka Planowa” 1979, nr 4; G. Georgijew, *Długookresowe programy kierunkowe jako ważna podstawa dalszego rozszerzania współpracy LRB z bratnimi krajami socjalistycznymi*, „Gospodarka Planowa” 1978, nr 10; J. Valouch, *Wybrane problemy metodologiczne koordynacji narodowych planów gospodarczych państw członkowskich RWPG na obecnym etapie*, „Zahranični Obchod” 1983, nr 1, omówienie [w:] „Biuletyn Ekonomiczny” 1983, nr 1325-1326/18.

czego krajów. Wskazano już, że uzgodniony plan tworzone w ścisłym związku z budową planu pięcioletniego krajów i że do każdego planu krajowego wprowadzano odpowiedni fragment uzgodnionego planu w specjalnie wydzielonej części o nazwie „przedsięwzięcia integracyjne”. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że uzgodniony plan jest pewną sumą fragmentów planów krajowych, że jest pochodny wobec tych planów, że są one punktem wyjścia do jego budowy i realizacji. Wydaje się, że tego rodzaju stwierdzenie nie byłoby w pełni słuszne. Zaprzecza temu zarówno merytoryczna treść uzgodnionego planu, jak i jego metodologia.

Uzgodniony plan był pewną specyficzną sumą określonych odcinków planów krajowych, tzn. sumą, a raczej pewną całością *ex ante* wobec tych odcinków. Oznacza to, że najpierw tworzone pewną całość w postaci uzgodnionego planu, a potem ją dezagregowano w wydzielone w planach krajowych „przedsięwzięcia integracyjne”. Nie przeczy to tezie, że uzgodniony plan tworzone w ścisłym związku z budową planu pięcioletniego w krajach, ale koncepcja uzgodnionego planu najczęściej wyprzedzała tu koncepcje krajowych planów pięcioletnich.

Opinia ta wydaje się być prawdziwa, szczególnie po wprowadzeniu do praktyki współpracy gospodarczej krajów RWPG długookresowych kierunkowych programów współpracy, będących czymś w rodzaju wspólnego planu perspektywicznego całości ugrupowania, którego konkretyzacją w aspekcie planowania średniookresowego był właśnie uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych. Powstaje w związku z tym istotne pytanie, czy zasadne jest traktowanie kierunkowych programów i wspólnego uzgodnionego planu jako form koordynacji planów krajowych, czy nie są one ze swej istoty merytorycznej i metodologicznej formami wspólnego planowania międzynarodowego?

Aby można było na to pytanie odpowiedzieć poprawnie, konieczne jest nawiązanie do wcześniej przeprowadzonego w niniejszej pracy opisu relacji zakresu pojęciowego: koordynacja planów krajowych – wspólne planowanie – planowanie międzynarodowe. Opierając się na ustaleniach wynikających z tego opisu łatwo jest stwierdzić, że na kategorycznie formułowane pytania: koordynacja czy wspólne planowanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi w stylu A albo B, ponieważ w tym wypadku wspólne planowanie jest zarówno fragmentem A (koordynacja planów), jak i C (planowanie międzynarodowe). Fakt ten został wyżej zilustrowany graficznie.

Nie oznacza to jednak, że samo pytanie nie jest zasadne. Czym innym jest przecież wspólne planowanie międzynarodowe wkomponowane w koordynację planów krajowych bądź też z niej wypływające, a czym innym wspólne planowanie rozpatrywane z punktu widzenia planowania międzynarodowego, mimo że oba te aspekty wspólnego planowania znajdują się na tej samej

plaszczyźnie, powstałej w wyniku przecięcia się dwóch kół ilustrujących zakres dwóch pojęć: koordynacja planów krajowych – planowanie międzynarodowe.

Na marginesie tych stwierdzeń może powstać wątpliwość co do merytorycznej użyteczności tego typu rozważań nad pojęciami bądź wręcz podejrzenie o uprawianie scholastyki w tym względzie. Powracam więc do kwestii roli i charakteru uzgodnionego planu i programów kierunkowych, by przekonać się, czy podejrzenie to jest uzasadnione.

Do praktyki współpracy gospodarczej krajów RWPG najpierw wprowadzono uzgodniony plan, który objął lata 1976-1980. Można go było wówczas uznać za formę koordynacji planów, tak zresztą powszechnie był traktowany, chociaż podjęte w jego ramach przedsięwzięcia, zwłaszcza paliwowo-energetyczne i surowcowe, trudno jest traktować jako przeniesione z planów krajowych do uzgodnionego planu. Sądzić można raczej przeciwnie, że już wówczas uzgodniony plan posiadał pewien zakres autonomii wobec planów krajowych, że wcześniej zaplanowane w jego ramach przedsięwzięcia były przenoszone do planów krajowych. Nie można jednak jednoznacznie i w pełni zasadnie stwierdzić, że procedura tworzenia i realizacji uzgodnionego planu już wówczas wykraczała poza międzynarodową koordynację krajowych planów gospodarczych.

Na tej podstawie uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych można uznać za wspólny plan międzynarodowy, który jest nadal formą koordynacji planów krajowych. Rzecz się jednak nieco komplikuje w teoretycznej interpretacji omawianych kwestii w momencie wprowadzenia do praktyki współpracy międzynarodowej krajów RWPG długookresowych kierunkowych programów współpracy obejmujących okres 10-15 lat, a niekiedy znacznie dłuższy.

Jak powiedziano, krajowe planowanie perspektywiczne rozwoju gospodarki narodowej nie odgrywało w państwach RWPG (poza ZSRR, gdzie ranga tych planów była znacznie wyższa) ważnej roli w polityce ekonomicznej. W tej sytuacji kierunkowe programy nie mogą być traktowane jako przedłużenie planów krajowych, nie są też ich zsyntetyzowaną bądź też zmodyfikowaną sumą. Uzyskują pewną autonomiczną wartość i pozycję. Jeśli zważyć, że były one bazą i platformą dla uzgodnionego planu, to nasuwa się wniosek, że obie formy planowania i programowania gospodarki w skali międzynarodowej uzyskują ważne wyodrębnienie.

Tak więc, mimo że kierunkowe programy i uzgodniony plan były opracowywane wspólnie przez zainteresowane kraje, że uwzględniano w nich przewidywane nakłady i potrzeby inwestycyjne, naukowe i techniczne oraz konsumpcyjne na bliższą i dalszą przyszłość, to jednak procedura opracowywania ich dawała im (przede wszystkim kierunkowym programom) stosunkowo znaczny zakres autonomii wobec planów krajowych.

Ponieważ z kolei uzgodniony plan był formą konkretyzacji kierunkowych programów, trudno go uznać (a było to jeszcze możliwe w stosunku do planu na lata 1976-1980) za pochodny bądź wynikający z koordynacji planów krajowych. Uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych był niewątpliwie formą wspólnego planowania międzynarodowego.

3.5. UZGODNIONY PLAN I KIERUNKOWE PROGRAMY A PLANOWANIE PONADNARODOWE

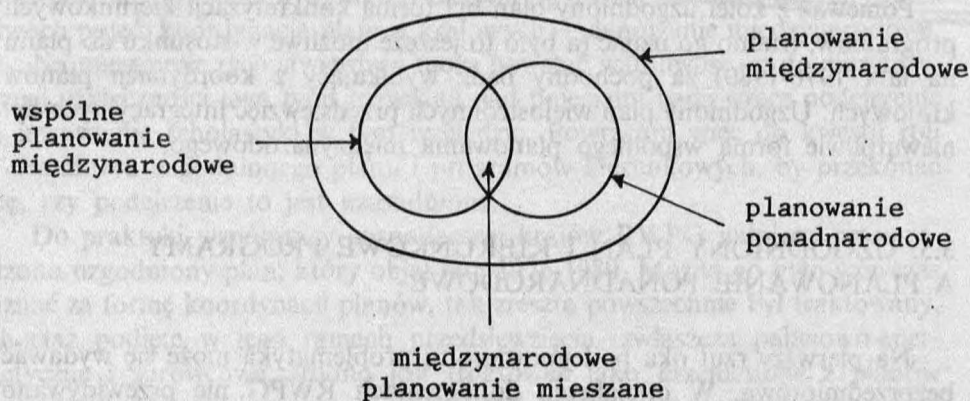
Na pierwszy rzut oka podejmowana tu problematyka może się wydawać bezprzedmiotowa. W oficjalnych dokumentach RWPG nie przewidywano żadnych rozwiązań i przedsięwzięć o charakterze ponadpaństwowym. Stanowisko to było powszechnie akceptowane w literaturze naukowej i publicystycznej. Przy omawianiu tej problematyki należy poczynić dwie uwagi.

Pierwsza uwaga. Wiadomo z innych rozważań¹⁰, że w stosunkach międzynarodowych w sytuacji wszystkich państw na świecie istnieje obiektywna konieczność zgody na ograniczenie w pewnych warunkach i zakresie wykonywania praw suwerennych. Konieczność ta wynika z istoty i logiki systemu stosunków międzynarodowych w ogóle, z konieczności przestrzegania określonych reguł zapewniających w nim pewien ład i dynamikę. Z tego punktu widzenia każda umowa międzynarodowa, porozumienie, w tym umowy gospodarcze są związane ze zgodą na ograniczenie w pewnym zakresie i czasie wykonywania praw suwerennych, ponieważ państwo przyjmuje na siebie pewne zobowiązania oraz konsekwencje tych zobowiązań.

Dруга uwaga. Przy rozpatrywaniu kategorii wspólnego planowania i planowania ponadnarodowego w ramach szerszego pojęcia: planowanie międzynarodowe, dwie pierwsze kategorie zostały potraktowane dla uproszczenia jako całkowicie odrębne. Natomiast już wówczas, kiedy mówiłem o modelach międzynarodowego planowania, wyodrębniłem trzy jego postacie: a) wspólne planowanie; b) rozwiązania mieszane; c) planowanie ponadnarodowe. Zmodyfikuję w związku z tym wcześniejszy rys. 5.

Rysunek 6 szczególnie w kontekście pierwszej uwagi, pozwala na następującą interpretację. Jednoznaczne odrzucenie w RWPG uregulowań i decyzji ponadnarodowych ze względu na suwerenność państwa dawało możliwość rozwoju tych form planowania międzynarodowego, które również wychodziły poza koordynację planów krajowych, ale miały nie naruszać samej suwerenności państwa. W planowaniu międzynarodowym jest nim, nazwane tu roboczo, międzynarodowe planowanie mieszane. Jest to forma pośrednia

¹⁰ A. Marszałek, *Integracja ekonomiczna krajów RWPG a stosunki międzynarodowe. Geneza niepowodzenia*, Łódź 1991.



Rys. 6. Kategorie planowania międzynarodowego

między wspólnym planowaniem, powiązaniem z koordynacją planów, a planowaniem ponadnarodowym wymagającym uregulowań i przedsięwzięć oraz organów ponadnarodowych, suwerennych wobec instytucji państwa.

W koordynacji planów krajowych dominowała jej dwustronna forma. Aby móc uzyskać spójność koordynacyjną wszystkich odcinków planów krajowych poddanych procedurze koordynacji dwustronnej w całej RWPG, potrzebna była wielokrotna koordynacja niekiedy tych samych odcinków na zasadzie kolejnych przybliżeń. Jest to w praktyce bardzo uciążliwa procedura. Uciążliwość ta może być wyeliminowana przez uwielostronnienie koordynacji. Wprowadzenie uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych i długookresowych kierunkowych programów współpracy była próbą pokonania ograniczeń tkwiących w koordynacji planów, zwłaszcza w jej dwustronnej formie.

Szczególnie ważne znaczenie w planowaniu międzynarodowym ma precyzyjne i niekwestionowane (akceptowane) określenie jednoczesnych korzyści całego ugrupowania i poszczególnych krajów oraz optymalizacja planu z punktu widzenia realizacji tych korzyści i ponoszonych kosztów. Wspominałem, że teoretycznie korzyści, interesy, preferencje ugrupowania dotyczą wszystkich krajów członkowskich. Nie można sensownie mówić o korzyściach ugrupowania, jeśli nie są one równocześnie korzyściami państw członkowskich. W praktyce sprawa okazała się znacznie bardziej skomplikowana, ponieważ postęp w realizacji międzynarodowej integracji był minimalny, a niekiedy wręcz negatywny w stosunku do oczekiwań teoretyków, przyjmowanych założeń i programów.

W kierunkowych programach formułowano zadania perspektywiczne i przedsięwzięcia długookresowe, które miały być realizowane przez gospodarki

krajowe oraz RWPG jako całość. Tam też określono udział zainteresowanych krajów w ponoszonych nakładach, formy organizacyjne współpracy, sposób kalkulacji i optymalizacji realizacji programów oraz formy uczestnictwa w owocach i korzyściach dokonywanego wspólnie dzieła.

W kierunkowych programach omawiane problemy ujęto w sposób ogólny, kierunkowy, wysoce zagregowany, natomiast w uzgodnionym planie, który był formą konkretyzacji tych programów, były one znacznie zdezagregowane, konkretne i zobowiązujące do wykonania w krajowych planach pięcioletnich.

Zarówno więc kierunkowe programy, jak i uzgodniony plan opracowywane były wspólnie przez zainteresowane kraje, a nie przez jakiś międzynarodowy, ponadpaństwowy organ. Nie miały więc charakteru ponadnarodowego, były jednakże w znacznym stopniu pierwotne wobec procedury planowania krajowego i w tym sensie wykraczały poza tradycyjną formę koordynacji planów krajowych, stanowiąc już pewną postać planowania międzynarodowego.

Przedmiotem zainteresowania w dotychczasowych rozważaniach były relacje występujące między uzgodnionym planem i kierunkowymi programami a koordynacją planów krajowych i planowaniem międzynarodowym (trzech jego postaciami, zob. rys. 6). W tekście mówi się o korzyściach, ale w sensie ogólnym, w sensie pewnych relacji, np. że korzyści organizacji (RWPG) powinny być sumą korzyści krajów członkowskich, nie mówi się zaś, jak te korzyści mierzyć, jak je liczyć. Teza o korzyściach organizacji jako sumie korzyści krajów członkowskich jest w niniejszej pracy ważna i stanowi polemikę nie tylko z tezą o prymacie preferencji i korzyści międzynarodowych (logicznie, chyba ponadnarodowych) nad krajowymi, ale również z tezą mówiącą o potrzebie uzgadniania takowych krajowych z międzynarodowymi (uważam to za nielogiczne). Wtedy natomiast, kiedy korzyści, preferencje, koszty, efekty itd., dotyczą „praktyki codziennej”, tego typu jak powyższe sformułowania ogólne nie są wystarczające i mało użyteczne, mimo że wskazują zarówno na ważną logikę rozumowania, jak i postępowania.

W czasie istnienia RWPG sprawą szczególnie uciążliwą we współpracy krajów członkowskich było mierzenie efektów tej współpracy, korzyści i strat, opłacalności uczestnictwa nie tylko w integracji w ogóle, ale i w konkretnych przedsięwzięciach i programach. Dotyczy to również przyjętego do realizacji na lata 1986-2000 *Kompleksowego programu współpracy naukowo-technicznej*. Przyczyną tego było nieistnienie w krajach RWPG prawdziwego rynku i jego mechanizmów: popytu i podaży, konkurencji, pieniądza wymiennalnego, realnego kursu walutowego, ceny odzwierciedlającej warunki i efekty konkurencji, a nie tylko produkcji. Kategorie te w większości wypadków nominalnie występowały, ale ich rola w racjonalnym gospodarowaniu i współpracy krajów RWPG była minimalna.

3.6. UZGODNIONY PLAN I KIERUNKOWE PROGRAMY A KOMPLEKSOWY PROGRAM WSPÓŁPRACY NAUKOWO-TECHNICZNEJ KRAJÓW RWPG DO ROKU 2000

Na 41 nadzwyczajnej Sesji RWPG, 18 grudnia 1985 r. w Moskwie, przyjęto *Kompleksowy program współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG do roku 2000*¹¹. Program składa się z 93 problemów, z których każdy dzieli się na tematy i zadania. Wykonanie zadań *Programu* powierzono ponad 700 organizacjom naukowym, przede wszystkim radzieckim.

Kraje członkowskie uzgodniły, że funkcje czołowych, wiodących organizacji w odniesieniu do większości z 93 problemów programu będą pełnić organizacje radzieckie. W celu szybszego wdrażania opracowań naukowych do produkcji utworzono w ZSRR 16 międzygałęziowych kompleksów naukowo-technicznych.

Kraje RWPG uzgodniły również, że zadania *Programu* będą włączane do krajowych planów pięcioletnich i rocznych. Realizacja *Kompleksowego programu* z 1985 r., jak oficjalnie oceniano, miała być głównym kierunkiem działalności RWPG w dziedzinie współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej.

Z *Programu* tego miały wynikać następujące priorytetowe kierunki postępu naukowo-technicznego¹²:

1. Elektroniczacja: kraje RWPG miały wspólnie pracować nad stworzeniem superelektronicznej maszyny obliczeniowej nowej generacji, wykonującej ponad 10 mld operacji w ciągu jednej sekundy przy jednoczesnym zastosowaniu zasad sztucznego mózgu.

2. Kompleksowa automatyzacja: od prac badawczych i projektowo-konstruktorskich do procesów produkcyjnych i technicznej obsługi urządzeń.

3. Przyspieszenie rozwoju energii atomowej. W przyszłości miała być wyrugowana z bilansu paliwowo-energetycznego ropa naftowa i mazut, a następnie gaz ziemny i węgiel. Kraje członkowskie mogą, jak oceniano, doprowadzić wspólnym wysiłkiem do stworzenia praktycznie niewyczerpalnych źródeł energii na bazie reakcji termojądrowej.

4. Opracowanie i zastosowanie nowych materiałów oraz nowych technologii, ich produkcji i obróbki.

¹¹ „Biuletyn Prasowy Sekretariatu RWPG” 1986, nr 4, za: „Biuletyn Ekonomiczny” 1986, nr 1483, cz. 2.

¹² *Kompleksnaja programma nauczno-techničeskogo progressa stran-czenow SEW do 2000 goda*, „Ekonomiczeskoje Sotrudnicestwo Stran-Czenow SEW” 1986, nr 1; *Nowe horyzonty postępu naukowo-technicznego krajów RWPG*, „Planowoje Chozjajstwo” 1984, nr 4 (wypowiedź W. Syczewa), omówienie [w:] „Biuletyn Ekonomiczny” 1986, nr 1491-2, cz. 2.

5. Przyspieszenie rozwoju biotechnologii.

Priorytety te miały stanowić główną treść uzgodnionej, a w niektórych dziedzinach jednolitej polityki naukowo-technicznej krajów RWPG. Sekretarz RWPG, W. Syczew¹³ podkreślał, że *Kompleksowy program* z 1985 r. nie jest „wynalazkiem” ZSRR, że został bardzo wnikliwie opracowany przez międzynarodowe zespoły uczonych i specjalistów krajów RWPG i że opiera się na krajowych programach postępu naukowo-technicznego. Na prośbę tych krajów strona radziecka wzięła na siebie koordynację prac związanych z ułożeniem *Programu*, jako że rozporządza największym potencjałem produkcyjnym i naukowo-technicznym oraz doświadczeniem w tego typu pracach. Rozumie się również, że punktem odniesienia w koordynacji krajowych programów rozwoju postępu naukowo-technicznego w poszczególnych państwach członkowskich miał być program rozwoju tej dziedziny w ZSRR. Program radziecki miał być również głównym ogniwem i osią *Kompleksowego programu współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG do roku 2000*.

Rozwój postępu naukowo-technicznego był również uwzględniony w kierunkowych programach współpracy i w uzgodnionym planie przedsięwzięć integracyjnych, ale nie uzyskał tam dominującej pozycji i znaczenia. Głównym składnikiem była tam, jak już była o tym mowa, rozbudowa bazy paliwo-wo-energetycznej. Znaczna jednak część tej bazy, np. energetyka atomowa, oparta była głównie na rozwoju nauki i techniki. Również w innych dziedzinach postęp techniczny miał być niezbędnym elementem ich rozwoju, np. w dziedzinie elektronicznej techniki obliczeniowej, budowy nowoczesnych samochodów, produkcji technicznych środków transportu kontenerowego, urządzeń dla elektrowni atomowych.

Już w kierunkowych programach, w części odnoszącej się do współpracy naukowo-technicznej, widziano¹⁴ tworzenie podstawowych ogniw perspektywicznych w wykształconym jednolitym systemie wspólnego planowania krajów RWPG w dziedzinie rozwoju nauki i techniki. Natomiast uzgodniony plan w tym zakresie miał być konkretyzacją planu perspektywicznego, zbiorem konkretnych, opartych na umowach i uzgodnieniach międzynarodowych, planowanych w okresach pięcioletnich przedsięwzięć w zakresie nauki i techniki. Postulowano, aby zbiór ten uzupełnić o przedsięwzięcia istotne z punktu widzenia realizowanej przez kraje RWPG bieżącej polityki w dziedzinie nauki i techniki, rozwoju gospodarki, a także o problemy zawarte w planie na poprzednie pięciolecie a wymagające kontynuacji.

Podstawowe założenia perspektywiczne zawarte w kierunkowych programach były bazą w przygotowaniu wspólnych przedsięwzięć lub obiektów współpracy i stanowiły punkt wyjścia do sporządzenia bardziej konkretnych

¹³ *Nowe horyzonty...*

¹⁴ Budziszewski, *op. cit.*

programów odnoszących się do poszczególnych dziedzin życia gospodarczego kraju. W bardziej konkretnej formie problemy nauki i techniki znajdowały odzwierciedlenie w podprogramach programów kierunkowych współpracy. Międzynarodowe umowy i uzgodnienia, w których określano obowiązki przyjmowane na siebie przez poszczególne kraje, zawierane były w oparciu o założenia podstawowe i konkretne przedsięwzięcia. Na tym etapie realizacji programów kierunkowych dokonywano wyboru przedsięwzięć w zakresie współpracy naukowo-technicznej do uzgodnionego planu przedsięwzięć integracyjnych na konkretne pięciolecie. W ten sposób globalne, perspektywiczne problemy nauki i techniki uzyskiwały konkretyzację w planie rozwoju nauki i techniki RWPG oraz w planie gospodarczym krajów członkowskich.

Realizacja *Kompleksowego programu współpracy naukowo-technicznej* była w założeniach głównym przedsięwzięciem krajów RWPG do roku 2000. Program ten miał tym samym stać się podstawowym i wiodącym ogniwem długookresowych kierunkowych programów współpracy, a przez nie – uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych oraz ważnym ogniwem w polityce ekonomicznej krajów członkowskich.

W opinii Józefa Rutkowskiego¹⁵, w dyskusjach nad problemami postępu naukowo-technicznego krajów RWPG, dość nagminnie i błędnie traktuje się nakłady rzeczowe i finansowe na badania naukowe i rozwój oraz ilość zatrudnionych jako kryterium postępu naukowo-technicznego. Natomiast w rzeczywistości miarą względną i bezwzględną miejsca danego kraju w nauce i technice światowej mogą być obroty międzynarodowe licencjami, patentami i towarami o wysokim stopniu nowoczesności. Tymczasem – jak dowodzi cytowany autor – w latach siedemdziesiątych rzeczywisty udział krajów RWPG w tej dziedzinie wynosił około 1% obrotów światowych wyrażonych wartościowo. Podobnie jest i obecnie.

Kraje byłej RWPG nadal nie dysponują najnowszą techniką cywilną, technologią i organizacją. Innowacje polegają tu głównie na wdrażaniu imitacji osiągnięć zachodnich. W latach siedemdziesiątych licencje uzyskiwane przez Polskę w krajach RWPG wynosiły 2-6% całego importu licencji, a produkcja towarowa oparta na tych licencjach stanowiła np. w 1980 r. 0,2% krajowej produkcji licencyjnej¹⁶. Wydaje się to wręcz niewiarygodne – pisze J. Rutkowski – wobec powszechnie głoszonych informacji (np. Budziszewski, Walesz-

¹⁵ J. Rutkowski, *Miejsce Polski w międzynarodowym postępie naukowo-technicznym*, „Sprawy Międzynarodowe” 1987, nr 5.

¹⁶ M. Greta, *Licencje we współpracy naukowo-technicznej Polski z wysoko rozwiniętymi krajami Europy Zachodniej* (maszynopis), UŁ 1988; J. Monkiewicz, *Licencje. Mity a rzeczywistość*, Warszawa 1983; J. Rutkowski, *Zagraniczne inwestycje w Polsce?*, „Wektory” 1986, nr 4; Z. Szałajda, *Perspektywy współpracy naukowo-technicznej krajów socjalistycznych*, „Nowe Drogi” 1986, nr 12.

ko¹⁷) na temat osiągnięć krajów socjalistycznych we współpracy naukowo-technicznej i w światowym postępie naukowo-technicznym, a zwłaszcza w realizacji wielkich kompleksowych programów postępu naukowo-technicznego. Podkreślanie rosnącej roli potencjału naukowo-badawczego, wzrostu wskaźnika naukochłonności dochodu narodowego, rozwoju sieci placówek naukowo-badawczych i ich potencjału kadrowego jest zajęciem jałowym, dopóki nie zweryfikuje się efektów tej działalności.

Negatywne rezultaty w dziedzinie postępu naukowo-technicznego w krajach RWPG skłaniają do następującej refleksji. Przyjęty przez kraje członkowskie *Kompleksowy program współpracy naukowo-technicznej do roku 2000* mógłby może być, przynieść dobre rezultaty, jeśli zostałyby spełnione w RWPG następujące warunki:

- 1) urynkowanie gospodarek krajowych i współpracy krajów RWPG, w tym współpracy naukowo-technicznej;
- 2) zasadnicze rozwinięcie na zasadach rynkowych współpracy gospodarczej z Zachodem, w tym współpracy naukowo-technicznej;
- 3) zmodyfikowanie *Kompleksowego programu* z 1985 r., tak aby nie obejmował on całości problematyki nauki i techniki (autarkia w każdej dziedzinie jest szkodliwa), lecz stał się ważnym składnikiem współpracy naukowo-technicznej z Zachodem.

3.7. UWAGI KOŃCOWE

Na początku niniejszego rozdziału nadmieniałem, że pełna ocena znaczenia kierunkowych programów i uzgodnionego planu w praktyce współpracy i integracji ekonomicznej krajów RWPG nie jest możliwa. Przyczyną jest zbyt krótki okres i zbyt ograniczony zakres stosowania tych mechanizmów i narzędzi współpracy. Można powiedzieć, że ich wykorzystanie było wstępne, że nie przekroczyło „fazy rozruchu”, a nawet eksperymentu. Próba zakończenia fazy eksperymentu w stosowaniu kierunkowych programów i uzgodnionego planu i przejścia do fazy ich „eksploatacji” było przyjęcie na 41 Sesji Rady w 1985 r. *Kompleksowego programu współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG do roku 2000* i uczynienie go główną osią kierunkowych programów współpracy oraz współpracy ekonomicznej krajów członkowskich w ogóle.

Próba ta nie powiodła się, przyczyny koncentracji i wyraźnej intensyfikacji współpracy ekonomicznej krajów RWPG, szczególnie w obszarze nauki i techniki, miały charakter wewnętrzny i zewnętrzny. Przyczyny wewnętrzne

¹⁷ S. Budziszewski, M. Waleszko, *Ekonomiczne problemy współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG*, Warszawa 1985, s. 61-70.

były związane z jednej strony z nowymi potrzebami, które powstają w wyniku procesów rozwoju gospodarczego, oraz są efektem wyzwań będących skutkiem pozytywnego rozwoju nauki i techniki, z drugiej – efektem takich zagrożeń, jak: wyczerpywanie się naturalnych zasobów surowcowych, degradacja środowiska naturalnego człowieka. Przyczyny zewnętrzne związane były z nasilającą się konkurencją technologiczną w gospodarce światowej.

Kolejnym aspektem utrudniającym trafną ocenę znaczenia kierunkowych programów i uzgodnionego planu jako mechanizmów i narzędzi współpracy i integracji ekonomicznej krajów RWPG jest zróżnicowane, a przy tym najczęściej niejasne rozumienie planowania międzynarodowego. Pewnym utrudnieniem jest również fakt, że w pewnym zakresie nakładają się na siebie pojęciowo i merytorycznie różne formy współpracy planistycznej.

Z tych też głównie względów, jak się wydaje, przeważała w literaturze ekonomicznej tendencja do sprowadzania nowych form współpracy planistycznej krajów RWPG do koordynacji planów krajowych, respektującej – jak podkreślano – zasadę nienaruszalności suwerenności państwa. Koordynacja planowania rozwoju społeczno-gospodarczego krajów i ich polityki ekonomicznej posiada rzeczywiście „szerokie spektrum” możliwości stosowania różnych form współpracy w tej dziedzinie. Dlatego niesłuszne jest ograniczanie istoty i zakresu koordynacji planów krajowych do działań bilansujących zadania i środki w skali międzynarodowej, mimo że są to działania mające w tej procedurze podstawowe znaczenie. Tak rozumiana koordynacja sprowadza się jedynie do „zderzeń” krajowych propozycji planowych i uzyskiwania w wyniku pewnej sumy planów krajowych. W rzeczywistości obok tych działań i efektów występują również czynności optymalizujące, powodujące, że uzyskiwanych wyników nie można sprowadzać jedynie do jakiejś tam sumy efektów realizacji planów krajowych, ale również w pewnym zakresie do wspólnego planowania międzynarodowego.

Dzięki temu, że w międzynarodowej koordynacji tkwią pewne elementy planowania międzynarodowego, nawet, jak dotąd, w tej najbardziej tradycyjnej postaci, uzasadnione wydaje się potraktowanie wprowadzenia do praktyki krajów RWPG uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych na lata 1976-1980 i kontynuowanie współpracy w tym zakresie w latach następnych (1981-1985, 1986-1990) jako próby wprowadzenia nowej, bardziej zaawansowanej formy koordynacji planów krajowych.

Czym innym jednak są pewne elementy wspólnego planowania, tkwiące w międzynarodowej koordynacji planów krajowych, a czym innym – wspólne planowanie, będące częścią składową planowania międzynarodowego, wprowadzane (do wykonania) do planów krajowych, również przez zastosowanie procedury koordynacji, ale nie koordynacji planów krajowych wobec siebie, lecz koordynacji ich z planem międzynarodowym.

Takie właśnie znaczenie, przynajmniej w pewnym zakresie, można próbo-

wać przypisać długookresowym kierunkowym programom współpracy, a od 1981 r. również uzgodnionemu planowi jako formie ich konkretyzacji. Można spotkać się z opinią, że programy te stanowią przedłużenie krajowych planów perspektywicznych. Nie wydaje się to zupełnie słuszne, ponieważ nie we wszystkich krajach RWPG takie plany były opracowywane. Myślę, że bardziej prawidłowe jest uznanie tych programów za niewątpliwie jeszcze wstępną formę międzynarodowego planu perspektywicznego. Z kolei *Kompleksowy program współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG do roku 2000* miał wzmacniać pozycję koordynacji planów krajowych w tej dziedzinie, z tym, że głównym ogniwem i obiektem odniesienia miała być nauka i technika ZSRR. Ta nowa sytuacja wymuszała tworzenie krajowych programów rozwoju nauki i techniki do roku 2000 w powiązaniu i skoordynowaniu z programem rozwoju radzieckiej nauki i techniki. Przyjęcie takiej organizacji współpracy krajów RWPG oznaczało dalsze uzależnienie się od ZSRR.

W RWPG nadmierną wagę przywiązywano do rozwoju coraz to nowych form planowania współpracy międzynarodowej. *Kompleksowy program* z 1971 r. przewiduje obok planowania również rozwój stosunków towarowo-pieniężnych. Zapowiedzi tej nie zrealizowano. Mechanizmów rynkowych nie da się bez skutków negatywnych zastąpić planowaniem gospodarczym. Wprowadzanie coraz to nowych form planistycznych do praktyki gospodarczej okazało się nieużyteczne, ponieważ miało zastąpić stosunki towarowo-pieniężne. W rzeczywistości racjonalne jest postępowanie odwrotne: od planowania centralnego krajowego i międzynarodowego do rynku i jego mechanizmów.

4. CENA NA RYNKU MIĘDZYNARODOWYM KRAJÓW RWPG

4.1. UWAGI WSTĘPNE

Podstawowym elementem marksowskiej doktryny na temat gospodarki socjalistycznej była teza, że jest to gospodarka planowa i nietowarowa. Dużo czasu minęło zanim uświadomiono sobie, że planowość tej gospodarki nie wiąże się z likwidacją rynku i jego kategorii. Niezgodność teorii z praktyką w dziedzinie stosunków towarowo-pieniężnych w tzw. gospodarce socjalistycznej interpretowano na niekorzyść tej ostatniej. To praktyka gospodarcza nie dojrzała jeszcze do tego, by pozbyć się cechy towarowości. Z tego wynikał oczywisty wniosek, że zakres jej towarowości będzie się zwężał wraz z rozwojem socjalizmu.

Wspominałem, że różnica między gospodarką kapitalistyczną a socjalistyczną nie polega na tym, że jedna jest rynkowa, a druga nie, ale na tym, że jedna opiera się na prywatnej własności środków produkcji, a druga – na własności społecznej. Dominująca przez wiele lat w literaturze doktryna dotycząca stosunków towarowo-pieniężnych w tzw. gospodarce socjalistycznej miała również zasadniczy wpływ na dyskusję w sprawie cen. Napisano w tej dziedzinie wiele interesujących prac. Skonstruowano wiele modeli „optymalnych” cen. L. Miastkowski¹ pisze m. in. o socjalistycznej cenie produkcji (SCP). Autorzy znacznej większości prac starali się być w zgodzie z omawianą doktryną, opinią władzy i realizowaną praktyką.

Dotyczyło to zwłaszcza rozwiązań systemowych w dziedzinie cen we współpracy międzynarodowej w ramach krajów RWPG. Zmiany w tej dziedzinie były niewielkie. Również dyskusja na ten temat, która jeszcze do końca lat siedemdziesiątych była dość żywa i interesująca w krajach RWPG, w latach osiemdziesiątych ustała. Tymczasem zmiany, jakie dokonują się w gospodarce światowej, w systemie funkcjonowania rynku tej gospodarki

¹ Zob. następujące prace L. Miastkowskiego: *Ceny nowych wyrobów. Zasady ustalania*, Warszawa 1978; *Pionowe i poziome układy cen wyrobów przemysłowych*, Warszawa 1971; *Socjalistyczna cena produkcji*, „*Ekonomista*” 1976, nr 1; *System cen w gospodarce socjalistycznej*, [w:] *Zarys teorii funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, red. J. Mujżel i A. Marszałek, Warszawa 1980.

i jego kategorii wymagały dostosowania naszych mechanizmów gospodarczych do tych zmian, w tym mechanizmów współpracy międzynarodowej w ramach ówczesnej RWPG.

4.2. POJĘCIE RYNKU ŚWIATOWEGO I CENY ŚWIATOWEJ

Zanim wypowiem się na temat samego modelu ceny międzynarodowej na rynku ugrupowania integracyjnego krajów RWPG i jego cech, zatrzymam się nad pewnymi kwestiami definicyjnymi. Ustalenia w tym zakresie ułatwią zrozumienie istoty obowiązującego od 1975 r. oraz wcześniej stosowanego we współpracy międzynarodowej tych krajów systemu cen, a także pewnych innych propozycji.

Wymiana towarów jest podstawowym ogniwem mechanizmu rynkowego. W procesie wymiany, w wyniku zetknięcia się rozbieżnych dążeń i interesów na obu biegunach rynku, tj. po stronie podaży i popytu, występuje obiektywna tendencja do powstania bilansujących się proporcji wymiennych, czyli kształtowania się cen równoważących popyt i podaż. Dotyczy to zarówno całej gospodarki krajowej, rynków poszczególnych towarów, jak i rynków międzynarodowych. Powstaje zatem obiektywna tendencja do kształtowania się jednolitych dla danego rynku cen równowagi². Tendencja ta nie jest realizowana bez zakłóceń. Mogą one wynikać zarówno z dążeń monopolistycznych na rynku, jak i z określonych preferencji ze strony suwerennej władzy, której podlega dany rynek krajowy. Zderzenie się tych dwóch przeciwstawnych dążeń daje w efekcie wynik zmodyfikowany.

W 1952 r. J. Stalin³ wystąpił z tezą, że ekonomicznym następstwem istnienia dwóch przeciwstawnych obozów był rozpad jednego wszechogarniającego rynku światowego na dwa równoległe, również przeciwstawne wobec siebie rynki światowe. Zakładając rozszerzającą się współpracę i wzajemną pomoc ówczesnych krajów socjalistycznych, i to w coraz szerszym zakresie, J. Stalin dowodził, że kraje te nie tylko nie będą potrzebowały przywozu towarów z krajów kapitalistycznych, ale same odczują konieczność zbywania na zewnątrz nadwyżek swojej produkcji. Wewnętrzna sprzeczność tej tezy jest oczywista.

Wypowiedź ta była próbą uogólnienia pewnych negatywnych zjawisk, jakie wystąpiły w międzynarodowych stosunkach gospodarczych ówczesnych krajów socjalistycznych i kapitalistycznych na przełomie lat czterdziestych i pięć-

² J. Mujżel, *Przedsiębiorstwo socjalistyczne a rynek*, Warszawa 1966, s. 218-229; tenże, *Stosunki towarowe w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1963, s. 9.

³ J. Stalin, *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, Warszawa 1953, s. 50, 51.

dziesiątych, charakteryzujących się ograniczaniem współpracy między krajami obu systemów społeczno-politycznych.

Lata następne nie potwierdziły tezy J. Stalina o powstaniu dwóch przeciwstawnych rynków: socjalistycznego i kapitalistycznego. Rynek i jego kategorie i mechanizmy nie mają żadnego zabarwienia ideologicznego. Wydaje się jednak, że teza ta ciążyła przez wiele lat na motywach ostrożnego angażowania się byłych krajów socjalistycznych w ściślejszą współpracę z krajami kapitalistycznymi.

Ze względu na wieloznaczność pojęcia „międzynarodowy rynek światowy” (krócej: „rynek światowy”) istnieje potrzeba, choćby dla celów „roboczych” niniejszej pracy, bliższego określenia tej istotnej w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych kategorii. Rozpocznę od próby określenia pojęcia „rynek międzynarodowy”.

Przez pojęcie „rynek międzynarodowy” rozumiem określony zespół warunków ekonomicznych, instytucjonalnoprawnych i politycznych, w którego ramach odbywa się wymiana towarowa między podmiotami różnych państw. Do pojęcia „rynek międzynarodowy” wchodzi zarówno pojęcie „międzynarodowy rynek światowy” (krócej, „rynek światowy”), jak i pojęcie „międzynarodowy rynek regionalny”.

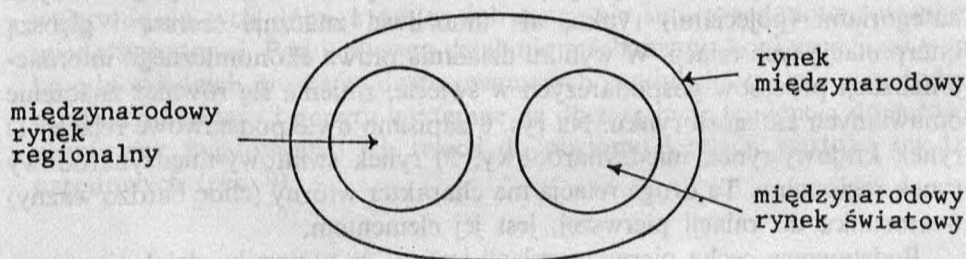
W pierwszym wypadku chodzi o te transakcje międzynarodowe, których zakres i konsekwencje, np. cenowe, mają charakter światowy, globalny. W drugim – o takie transakcje międzynarodowe, których zakres jest regionalny, np. rynek rolny EWG. Zarówno międzynarodowy rynek regionalny, jak i międzynarodowy rynek światowy są elementami szerszego pojęcia „rynek międzynarodowy”. Różnice dotyczą jedynie stopnia zakresu międzynarodowości.

Przez pojęcie „międzynarodowy rynek światowy” (krócej, „rynek światowy”) rozumiem określony zespół warunków ekonomicznych, instytucjonalnoprawnych i politycznych, w którego ramach dokonywane są transakcje wymiany towarowej między podmiotami różnych państw, wpływające w istotny sposób na kształtowanie się określonych parametrów rynku międzynarodowego, o którym wyżej była mowa.

Takie rozumienie pojęcia „międzynarodowy rynek światowy” (krócej, „rynek światowy”) jako kategorii ekonomicznej, będącej elementem szerszego pojęcia „rynek międzynarodowy” może się znaleźć w pewnej sprzeczności z potocznym rozumieniem rynku światowego jako wszechogarniającego cały świat i obejmującego wszystkie rynki regionalne i lokalne. Sprzeczność ta jest częściowo pozorna, częściowo rzeczywista. Pozorny charakter sprzeczności wynika z tego, że pojęcie „rynek światowy” jest elementem pojęcia „rynek międzynarodowy” i całkowicie się w nim mieści. Nie każdy więc rynek międzynarodowy jest wszechogarniający, ale jedynie i tylko ten, który jest światowy.

Rzeczywista sprzeczność między sformułowanym wyżej pojęciem rynku światowego a potocznym rozumieniem tego pojęcia wynika z utożsamiania rynku światowego z obszarem geograficznym. Rynek światowy w najogólniejszym ujęciu oznacza oddziaływanie ekonomiczne określonych wielkości rynkowych na podejmowane decyzje w stosunkach gospodarczych różnych krajów na całym świecie. Położenie jednak nacisku w rozumieniu omawianej kategorii na zasięg terytorialny, a nie na ekonomiczną treść kategorii, wpływającą z towarowego charakteru międzynarodowych stosunków ekonomicznych i gospodarki światowej, może wywołać pewne nieporozumienia i stać się przyczyną błędnych interpretacji w tej dziedzinie.

Powyższa próba uporządkowania (wskazania relacji) pojęć: rynek międzynarodowy, rynek światowy, międzynarodowy rynek regionalny nie ma charakteru przestrzennego, ale logiczny, choć dotyczy „przestrzeni ekonomicznej”. Pojęcie „rynek światowy” jest węższe, a nie szersze – jak mogłoby to wynikać z przestrzennego wyłącznie rozumienia pojęcia – od pojęcia „rynek międzynarodowy” i mieści się w nim całkowicie. W pojęciu „rynek międzynarodowy” mieści się obok pojęcia „rynek światowy” pojęcie „międzynarodowy rynek regionalny”. Relacje te ilustruje rys. 7. Są dwa typy rynku międzynarodowego: międzynarodowy rynek regionalny o różnym zasięgu międzynarodowości, nie mający charakteru światowego, oraz rynek światowy. W odniesieniu do tego ostatniego można też mówić o różnych rynkach światowych, np. o światowym rynku żywnościowym, surowcowym, samochodowym, elektronicznym, medycznym itd.



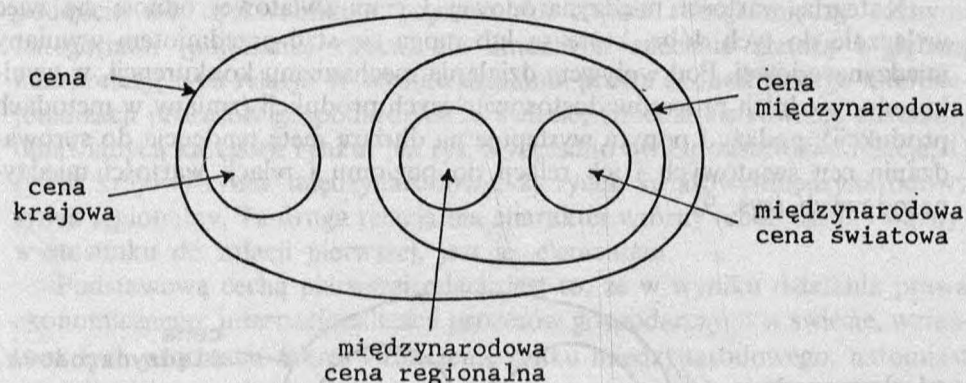
Rys. 7. Rynek międzynarodowy, międzynarodowy rynek światowy, międzynarodowy rynek regionalny

O tym, czy jest to rynek światowy, czy też tylko międzynarodowy rynek regionalny, nie decyduje udział jakiegoś towaru w światowym obrocie globalnym. Można mieć do czynienia, przynajmniej teoretycznie (logicznie), z taką sytuacją, że jakiś towar *x* o zasięgu regionalnym stanowi wyższy udział w globalnym obrocie światowym niż jakiś towar *y* będący przedmiotem transakcji na rynku światowym, po światowej cenie.

Proces sprowadzania cen światowych do wartości międzynarodowych i szybkość jego przebiegu zależą od charakteru produkcji towarów podlegających wymianie międzynarodowej i od funkcjonowania mechanizmu konkurencji w skali światowej. Istotny wpływ na cenę światową towarów uczestniczących w wymianie międzynarodowej wywiera także tendencja do ustalania się cen tych samych towarów w różnych krajach – po uwzględnieniu różnic w kosztach transportu i różnic kursów walutowych – na mniej więcej jednakowym poziomie.

Tendencja ta występuje o wiele silniej w grupie towarów masowych, np. surowcach, produktach rolnych, niż w grupie towarów przemysłowych o cenach zindywidualizowanych. Stopień zróżnicowania cen towarów wytwarzanych i eksportowanych przez różnych dostawców jest niejednokrotnie bardzo znaczny. Zasadnicze znaczenie w zróżnicowaniu cen towarów, dostarczanych przez różnych dostawców na różne rynki, ma stopień monopolizacji określonych rynków⁴.

Podobnie jak to zostało uczynione przy omawianiu kategorii rynku międzynarodowego, również kategorię ceny międzynarodowej można przedstawić w ten sposób, że uwzględnia się cenę jako ogólną kategorię oraz cenę krajową i pozostałe kategorie ceny, w tym cenę międzynarodową, jako kategorie szczegółowe, mieszczące się w szerszym pojęciu „cena” (patrz rys. 10).



Rys. 10. Cena, cena krajowa-cena międzynarodowa, międzynarodowa cena światowa-międzynarodowa cena regionalna

⁴ Z. Kamecki, J. Soldaczuk, W. Sierpiński, *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1971, s. 218-221; J. Soldaczuk, Z. Kamecki, P. Bożyk, *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1983, s. 122-139.

4.3. KONCEPCJA BAZY CEN ŚWIATOWYCH I JEJ CECHY

Ceny wykorzystywane w obrotach handlowych w ramach RWPG nawiązywały do cen światowych. Nawiązanie to miało charakter specyficzny do tego stopnia, że raczej za niepoprawne należy uznać sformułowanie, powszechnie używane w literaturze ekonomicznej, że ceny międzynarodowe RWPG były oparte bądź powiązane z cenami światowymi. Paradoksalność tego powiązania wyraża się w tym, że w obowiązującej w latach 1951-1975 zasadzie cen „stop”⁵ chodziło – zgodnie z tezą J. Stalina o przeciwstawności rynku socjalistycznego i kapitalistycznego – o uniezależnienie rynku krajów RWPG od rynku kapitalistycznego. Dotyczyło to również cen. Dlatego też w niniejszej pracy sformułowanie „związek cen krajów RWPG z cenami światowymi”, zwłaszcza występujący w zasadzie cen „stop”, traktuję jako umowne.

Specyfika, a nawet w dużym stopniu deklaratywność związku cen rozliczeniowych (kontraktowych) w obrotach handlowych krajów w ramach RWPG z cenami światowymi polega po pierwsze na tym, że do porównań nie brano bezpośrednio bieżącej ceny światowej, ale średnią okresu pięcioletniego, a więc cenę nieprawdziwą, szczególnie jeśli miała obowiązywać, jak w zasadzie cen „stop” przez następne pięć lat; po drugie, wyliczona w ten sposób cena nie była bezpośrednio wykorzystywana w transakcjach handlowych krajów RWPG, ale stanowiła dopiero „bazę”, na podstawie której określono cenę kontraktową, stosowaną w tych transakcjach.

Podstawowa trudność w opracowaniu własnych, regionalnych zasad tworzenia cen w handlu krajów RWPG, zasad, do których przez wiele lat dążono, polegała na tym, że nie można było wyznaczyć poziomu kosztów wytwarzania w skali całego ugrupowania. Jest to efekt autonomicznego systemu pieniężnego, cenowego i kursu pieniądza w tych krajach. Był on w dużym stopniu związany z państwowym monopolem handlu zagranicznego, scentralizowanym systemem kierowania i zarządzania gospodarką oraz z tendencją do autarkizacji gospodarki centralnie planowanej, głównie w latach pięćdziesiątych. Trudności tych nie wiązałbym z różnym poziomem rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów⁶. Gdyby tak było rzeczywiście, nie mogłaby się np. ukształtować cena światowa na rynku międzynarodowym, w którym uczestniczą podmioty z krajów o bardzo różnym poziomie ekonomicznym.

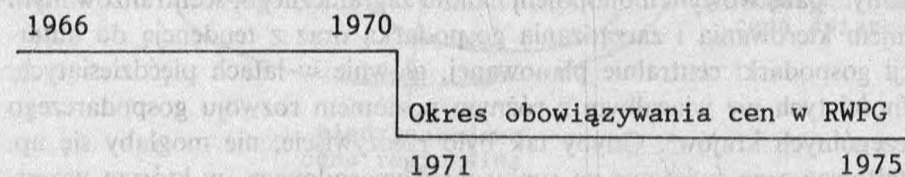
⁵ P. Bożyk, B. Wojciechowski, *Handel zagraniczny Polski 1945-1969*, Warszawa 1971, s. 203; J. Krynicki, T. Kronsjö, Z. Zawada, *Ekonomika handlu zagranicznego*, Warszawa 1972, s. 242; T. Madej, *Ekonomiczne problemy specjalizacji i kooperacji w przemyśle krajów RWPG*, Warszawa 1972, s. 191-197.

⁶ A. J. Klawe, A. Makać, *Zarys międzynarodowych stosunków ekonomicznych*, Warszawa 1977, s. 124.

Otwarcie mechanizmów rynkowych na współpracę z gospodarką światową, na uczestnictwo w mechanizmie konkurencji na rynku światowym stwarza automatycznie sytuację, w której dążenie do regionalizmu cenowego (własnej bazy cen), pieniężnego itd. jest pozbawione sensu, stoi w sprzeczności z tym otwarciem. Taką wewnętrznie sprzeczną koncepcją jest przyjęta w 1951 r. zasada powiązania cen RWPG, cen „stop”, z cenami światowymi. Chodziło mianowicie o takie „powiązanie”, które by nie wiązało, ale przeciwnie – skutecznie oddzielało. Konsekwencje przyjęcia do praktyki takiej logiki nie mogły być w żadnym razie pozytywne. Musiały dać efekty negatywne zarówno dla procesu rozwoju gospodarki, jak i dla rynku tych krajów.

Autonomiczność systemu pieniężnego i cenowego powoduje, że zostają rozerwane albo całkowicie zablokowane więzi cen krajowych, wewnętrznych z cenami w innych krajach i na rynku międzynarodowym. W tej sytuacji cena nie spełnia funkcji informacyjnej w odniesieniu do związków z zagranicą. Również brak realnych kursów pieniądza, będący zresztą efektem i elementem autonomiczności systemu, o którym mowa, uniemożliwia dokonywanie prawidłowego rachunku ekonomicznego.

W pierwszych latach po II wojnie światowej ceny w obrotach ówczesnych krajów socjalistycznych opierano bezpośrednio na cenach międzynarodowych rynków kapitalistycznych. U progu lat pięćdziesiątych, w związku z konfliktem koreańskim, na rynku światowym wystąpiły gwałtowne ruchy cen i działania spekulacyjne. W celu przeciwdziałania ich skutkom kraje RWPG postanowiły przyjąć w handlu w ramach ugrupowania zasadę cen stałych, tzw. cen „stop”, wyprowadzonych z bazy cen rynku kapitalistycznego z lat 1949-1950. Ceny te, jako baza cen kontraktowych w handlu wzajemnym, obowiązywały w latach 1951-1957. W 1958 r. przyjęto jako bazę ceny światowe z roku 1957. Rozwiązania tego nie uznano za zadowalające, wobec tego powrócono do cen „stop” (rys. 11). Przyjęte w 1958 r. – jako baza – ceny rynku kapitalistycznego z roku 1957 obowiązywały praktycznie bez większych zmian do roku 1975⁷.



Rys. 11. Model cen „stop”

Oparcie cen w handlu krajów w ramach RWPG na historycznych już, średnich cenach rynku światowego ubiegłego pięciolecia nie odzwierciedlało

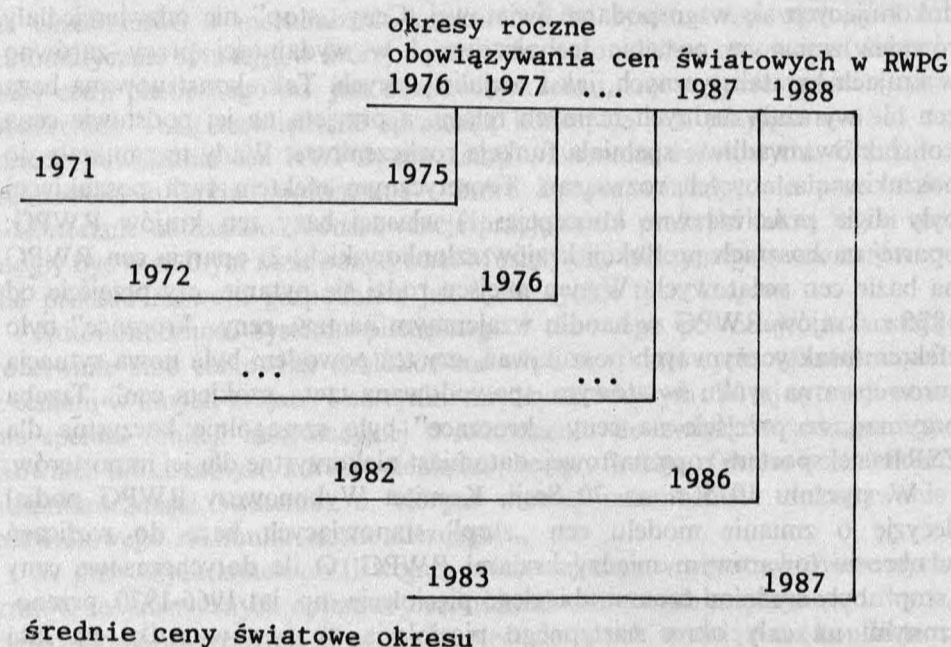
⁷ Tamże, s. 125-131.

zmian w rozmiarach i strukturze światowego popytu i podaży, zmian dokonujących się w gospodarce światowej. Ceny „stop” nie odzwierciedlały również zmian w postępie technicznym i w wydajności pracy zarówno w krajach kapitalistycznych, jak i socjalistycznych. Tak skonstruowana baza cen nie wyrażała żadnych realnych relacji, a przyjęta na jej podstawie cena kontraktowa wadliwie spełniała funkcje rozliczeniowe. Wady te zmuszały do poszukiwania nowych rozwiązań. Teoretycznym efektem tych poszukiwań były dwie przeciwstawne koncepcje: 1) własnej bazy cen krajów RWPG, opartej na kosztach produkcji krajów członkowskich; 2) oparcia cen RWPG na bazie cen światowych. W tym miejscu rodzi się pytanie, czy przejście od 1975 r. krajów RWPG w handlu wzajemnym na tzw. ceny „kroczące” było efektem praktycznym tych poszukiwań, czy też powodem była nowa sytuacja surowcowa na rynku światowym, spowodowana tzw. „szokiem cen”. Trzeba przyznać, że przejście na ceny „kroczące” było szczególnie korzystne dla ZSRR – eksportera ropy naftowej, natomiast niekorzystne dla jej importerów.

W styczniu 1975 r. na 70 Sesji, Komitet Wykonawczy RWPG podjął decyzję o zmianie modelu cen „stop” stanowiących bazę do rozliczeń w obrocie towarowym między krajami RWPG. O ile dotychczasowe ceny „stop” były średnimi cenami ubiegłego pięciolecia, np. lat 1966-1970, przenoszonymi na cały okres następnego pięciolecia, w tym wypadku na lata 1971-1975, i nie mogły być w tym czasie w zasadzie zmieniane, o tyle nowa baza cen, nazwana cenami „kroczącymi”, jest średnimi pięcioletnimi obowiązującymi przez jeden rok, który następuje po tym pięcioleciu. Tak więc w roku następnym obowiązują ceny pięciolecia bez roku pierwszego ubiegłego pięciolecia z dodaniem roku ostatniego nowego pięciolecia. Na przykład dla roku 1976 obowiązywały średnie ceny z okresu 1971-1975, dla 1977 z okresu 1972-1976..., dla 1987 z okresu 1982-1986 itd. (por. rys. 12). Tak było do roku 1990. Od tego czasu również kraje RWPG przeszły na rozliczenia wolnodelewizowe w cenach światowych. Ale w tym też roku RWPG została rozwiązana.

Zarówno baza cen światowych, jaką dotychczas stosowano przy obliczaniu ceny kontraktowej w obrotach towarowych między ówczesnymi krajami socjalistycznymi, jak i ta nowa baza cen nie były powiązane z cenami ich rynków wewnętrznych. Na rynkach tych obowiązywały ceny krajowe, które ze względu na podstawę, na jakiej były ustalane, oraz na ściśle wewnętrzny system pieniężny nie mogły być przenoszone na warunki, w jakich kształtowały się ceny w innych krajach RWPG. Brak w pełni obiektywnych podstaw ustalania ceny krajowej towarów w gospodarce socjalistycznej wynikał ze zbyt mocnych systemowych ograniczeń nałożonych zarówno na możliwości decyzyjne podmiotów mikroekonomicznych, jak i na kształtowane parametry rynkowe.

Odgródzenie w transakcjach krajów RWPG ceny krajowej od cen opartych



Rys. 12. Model cen „kroczących”

na bazie cen światowych ubiegłego pięciolecia oraz pełna autonomiczność ceny krajowej, wzmocniona autonomicznością systemu pieniężnego w poszczególnych krajach i brakiem rozwiniętej wymiany niekontyngentowej, a także różnice w systemach preferencji i składnikach rachunku naliczania ceny powodowały, że funkcje cen krajowych były często oderwane od swej obiektywnej podstawy i sprowadzone do bardziej lub mniej uzasadnionych funkcji preferencji wewnętrznych.

W tej sytuacji ceny nie stanowiły ani prawidłowego narzędzia rachunku ekonomicznego przedsiębiorstwa, ani narzędzia oceny efektywności jego działalności gospodarczej, albo funkcje te spełniały w ograniczonym zakresie. Analizowana tu cena nie spełniała w sposób prawidłowy również swej funkcji redystrybutora dochodu narodowego. Przy stałym odchyłaniu się ceny od jej podstawy, tkwiącej w nakładach pracy i w ograniczoności zasobów, cena w każdej sytuacji, a nie tylko przez zawarte w niej preferencje, jest redystrybutorem dochodu narodowego. Dlatego też uzyskiwana na rynku równowaga gospodarcza (jeśli w ogóle miała miejsce) była najczęściej chwiejna i krótkotrwała.

Przyjęcie bazy cen światowych za podstawę kształtowania stosunków wymiennych w obrębie krajów RWPG było przez wiele lat przedmiotem

ożywionej dyskusji. Z różnych stron kwestionowano zasadność stosowania cen rynku kapitalistycznego do obrotów towarowych między tymi krajami⁸.

Już w latach sześćdziesiątych przeciwnicy bazy ceny światowej podkreślali, że ceny rynku kapitalistycznego są integralnie związane z określonym systemem gospodarczym, m. in. z określonymi narzędziami finansowymi, systemami cel i dotacji, praktykami monopolistycznymi wielkich dostawców i odbiorców. Elementy te, w ich ocenie, zniekształcają cenę w sposób sztuczny, odrywając ją od podstawy nakładów produkcyjnych, oraz prowadzą do zmiany podziału dochodów w skali międzynarodowej. Jeśli te ceny wyłączymy z systemu finansowo-walutowego, w którym istnieją, to w ich ocenie okaże się, że są one cenami irracjonalnymi. Z drugiej strony, jeśli nawet uchylić się od uwzględnienia tego momentu, to według przeciwników ceny światowej pojęcie jej jest abstrakcją.

Szczególnie duże trudności napotyka się w uchwyceniu kształtowania się cen światowych wówczas, gdy ma się do czynienia z towarami, które trudno jest porównywać, np. maszyny i urządzenia, statki, obiekty kompletne. Ceny światowe odzwierciedlają sytuację rynkową, gdy chodzi o towary masowe, jednorodne, o niskim stopniu przerobu.

Według sądów wielu autorów przedmiotu dla produktów przetwórstwa przemysłowego nie ma warunków do ukształtowania się ceny światowej. Pojęcie to, zdaniem krytyków, jest w tej sytuacji abstrakcją, i to abstrakcją w praktyce szkodliwą dla międzynarodowej specjalizacji krajów RWPG. Przyjmując bowiem koncepcję systemu cen opartych na bazie cen światowych, stwarzamy pozór, że ceny w obrotach między tymi krajami mają obiektywną podstawę.

W związku z tym zarówno Z. Knyziak⁹, jak i B. Csikós-Nagy¹⁰ proponowali wówczas konsekwentne odejście od cen rynku kapitalistycznego. Przy ówczesnych warunkach wymiany autorzy ci przyjmowali zasadę stopniowego odchodzenia od bazy cen światowych i przechodzenia na własną bazę cen. Przez pewien czas, do momentu rozpoczęcia wprowadzania zmiany bazy cen,

⁸ P. Bożyk, *RWPG. Ekonomiczny mechanizm współpracy*, Warszawa 1970, s. 33-54; B. Csikós-Nagy, *Problemy walutowe i cenowe socjalistycznej integracji gospodarczej*, „Gospodarka Planowa” 1969, nr 4; tenże, *Przejście na własną bazę cen*, [w:] *Ceny na światowym rynku socjalistycznym*, Warszawa 1968; S. Góra, Z. Knyziak, *Ceny w stosunkach gospodarczych między krajami-członkami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej*, [w:] *Problemy teorii gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1970, s. 95-110; ci sami, *Międzynarodowa specjalizacja produkcji krajów RWPG*, Warszawa 1971, s. 94-106; T. Nagy, *Określenie cen dla własnej bazy cen*, [w:] *Ceny na światowym rynku...*, s. 66; B. Samojlik, *Kierunki handlu z zagranicą*, Warszawa 1971, s. 141-144; *Procesy międzynarodowej integracji regionalnej w gospodarce światowej*, t. 2, red. A. Marszałek i J. Saryusz-Wolski, Łódź 1986.

⁹ Z. Knyziak, *Rola systemu cen handlu zagranicznego i cen wewnętrznych w procesie integracji gospodarczej krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1968, nr 5.

¹⁰ Csikós-Nagy, *Przejście na własną...*, s. 225-263.

ceny światowe stanowiłyby jeszcze podstawę do ustanawiania cen surowców rolnych i przemysłowych. Docelowo w obu grupach surowców należało dążyć do tego, aby ceny w obrotach handlowych między krajami RWPG kształtowały się w coraz większym zakresie w oparciu o nakłady pracy oraz z uwzględnieniem popytu i podaży na regionalnym rynku RWPG¹¹.

S. Polaczek¹² proponował wówczas, aby pozostawić ceny światowe jako bazę ustalania cen podstawowych surowców i półfabrykatów. Ceny rynku RWPG byłyby dostosowane w dłuższych okresach do relacji oraz poziomu cen światowych i stałyby się podstawą do dwustronnych negocjacji dotyczących cen. Równocześnie miał być zapewniony swobodny manewr cenami ze względu na różnice w warunkach produkcji między krajami. Ceny pozostałych towarów byłyby ustalane nie na podstawie cen światowych, ale według nowo stworzonego systemu cen, opartego na kosztach produkcji, przyjmowanych w wysokości faktycznych kosztów poszczególnych krajów. Ceny analogicznych wyrobów mogłyby być zatem różne w eksporcie tych krajów.

Również J. Sołdaczuk¹³ nie odrzucał całkowicie ceny światowej jako podstawy stosunków handlowych między krajami RWPG. Sądził, że nie ma możliwości opierania cen towarów przemysłowych w obrotach tych krajów na kosztach ich wytwarzania, ponieważ jest niemożliwe adekwatne określenie kosztów produkcji w poszczególnych krajach i ich porównanie. Cenami rynku kapitalistycznego należy więc posługiwać się z konieczności. Powinno się przy tym stosować bieżące ceny światowe.

Jeżeli chodzi natomiast o ceny towarów surowcowo-rolnych, to J. Sołdaczuk był zdania, że nie można ich opierać na bieżących cenach światowych, ponieważ istnieją rozbieżne tendencje w kształtowaniu się podaży i popytu na te towary w krajach socjalistycznych i kapitalistycznych.

Poglądy S. Polaczka i J. Sołdaczuka na zagadnienie kształtowania cen towarów surowcowo-rolnych i przemysłowych w obrotach ówczesnych krajów socjalistycznych były więc całkowicie rozbieżne.

Z czasem krytyka pod adresem koncepcji oparcia ceny międzynarodowej na cenie światowej osłabła. Krytykowana koncepcja uzyskiwała coraz więcej zwolenników. Również przejście w 1975 r. w RWPG w rozliczeniach wzajemnych z tzw. cen „stop” na ceny „kroczące” było w pewnym sensie przyznaniem racji zwolennikom związania rozliczeń międzynarodowych w obrębie krajów RWPG z cenami światowymi. M. Guzek¹⁴ dowodzi, że wysuwane w latach

¹¹ O. T. Bogomołow, *Teoria i metodologia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy*, Warszawa 1972, s. 258-260.

¹² S. Polaczek, *Problemy systemu cen w handlu między krajami socjalistycznymi*, „Gospodarka Planowa” 1967, nr 8-9.

¹³ J. Sołdaczuk, *System cen w obrotach międzynarodowych krajów socjalistycznych a problemy socjalistycznego międzynarodowego podziału pracy*, „Ekonomista” 1966, nr 1.

¹⁴ P. Bożyk, M. Guzek, *Teoria integracji socjalistycznej. Ceny w obrotach wzajemnych krajów socjalistycznych*, Warszawa 1977, s. 159-162.

późniejszych postulaty, aby ceny międzynarodowe RWPG oprzeć całkowicie na cenach światowych, stanowiły reakcję na niepowodzenia w realizacji ustalenia własnej bazy cen. Zwolennicy przyjęcia koncepcji cen światowych jako bazy cen RWPG uzasadniali celowość jej stosowania otwartością tych krajów wobec rynku światowego.

W ocenie cytowanego autora twierdzenie to nie jest całkowicie zgodne z rzeczywistością. Zwolennicy omawianej koncepcji wychodzili z założenia, że wartości narodowe poszczególnych krajów RWPG mogą się przekształcić w wartości światowe. Pełną zgodność tego postulatu z teorią wartości można uzyskać tylko przy założeniu, że poszczególne kraje mają możliwości oraz pragną utrzymywać z krajami trzecimi powiązania handlowe o natężeniu właściwym dla rynku światowego. M. Guzek wyrażał krytyczną opinię w stosunku do takiego założenia i w związku z tym uważał, że należy krytycznie odnieść się do koncepcji całkowitego oparcia cen w obrotach krajów RWPG na cenach światowych, mimo że oficjalnie zalecano stosowanie takiego rozwiązania.

4.4. KONCEPCJA WSPÓLNEJ BAZY CEN KRAJÓW RWPG

Badania na temat możliwości oparcia cen międzynarodowych krajów RWPG na społecznie niezbędnych nakładach pracy rozpoczęto w tych krajach na dużą skalę po 1958 r. i prowadzono je blisko 10 lat. Przyniosły sporo interesujących informacji, inspirujących dalszych badaczy¹⁵, ale nie uzyskano spodziewanych rezultatów, nie opracowano uzgodnionego modelu, na którym oparto by opracowanie własnej bazy cen.

M. Guzek¹⁶ pisze, że w trakcie poszukiwania sposobów konstrukcji własnej bazy cen krajów RWPG dwukrotnie pominięto przekształcanie się wartości regionalnych, a tym samym i cen, w wartości (ceny) światowe. Po raz pierwszy, przy ustalaniu podstawowych danych do wartości krajowej, którą rozumiano jako wartość mającą stanowić odpowiednik warunków gospodarki zamkniętej, a po raz drugi, gdy nie przewidywano możliwości poddania cen międzynarodowych RWPG przekształceniom mającym na celu uwzględnienie skutków powiązań tego ugrupowania z rynkiem światowym, a więc możliwości odpowiedniego zbliżenia cen regionalnych do cen światowych.

Natomiast przewidywano możliwość pewnej korekty cen, stanowiących elementy własnej bazy cen RWPG, na tzw. wyroby bliźniacze, przy czym proponowano w tym wypadku przenoszenie relacji cen na te wyroby z rynku

¹⁵ *Ceny na światowym rynku socjalistycznym*, Warszawa 1968.

¹⁶ Bożyk, Guzek, *op. cit.*, s. 156-157.

kapitalistycznego na rynek krajów RWPG¹⁷. Poważne zastrzeżenia budziły, w jego ocenie, również zamierzenia dotyczące przenoszenia z gospodarki kapitalistycznej normatywów odpowiadających technologii wytwarzania określonych wyrobów. Normatywy te miały być przyjmowane do określenia cen stanowiących elementy własnej bazy.

Cytowany autor¹⁸ uważał jednak, że nie można kwestionować samego postulatu opracowania własnej bazy cen. Skoro ugrupowanie integracyjne krajów RWPG stanowi pewien regionalny układ gospodarczy, to układ ten powinien mieć swój regionalny system cen międzynarodowych. Idea ta została jednak opacznie zrozumiana, mianowicie jako potrzeba poszukiwania systemu cen układu gospodarczego całkowicie zamkniętego wobec reszty świata, co jest oczywistym nonsensem.

W gospodarce centralnie planowanej działanie mechanizmów typu rynkowego w skali międzynarodowej jest poważnie ograniczone. Nawet w bieżących obrotach handlowych decydującą rolę odgrywały przez wiele lat zadania określone w planach gospodarczych każdego kraju, a forma instytucjonalna wymiany międzynarodowej polegała na zawieraniu między państwami wieloletnich umów handlowych. Decyzje w sprawie dokonywania transakcji nie były podejmowane na podstawie sygnałów rynkowych, lecz zgodnie z wyznaczonymi *ex ante* i ujętymi w plany handlu zagranicznego zadaniami eksportowymi i importowymi każdego kraju¹⁹.

Wady ówczesnego systemu cen tkwiły więc immanentnie w przesłankach, które zadecydowały o jego przyjęciu. Jak pisał P. Glikman²⁰, generalna wada tego systemu polegała na tym, że obowiązujące ceny nie odgrywały aktywnej roli w pogłębianiu współpracy gospodarczej krajów RWPG, ale były tylko przystosowane do układu autonomicznego, jakim był zmodyfikowany system cen światowych. Wymienia on następujące główne przyczyny tego zjawiska.

1. Oderwanie relacji cen w handlu krajów RWPG od relacji cen wewnętrznych tych krajów. W takiej sytuacji ceny nie dają orientacji co do wyboru optymalnych struktur wymiany między partnerami i, stwarzając obraz spaczony, często hamują rozwój wzajemnych obrotów.

2. Działalność jednostek produkcyjnych w małym stopniu jest związana z efektami handlu zagranicznego. Stosowane ceny dewizowe nie stwarzają

¹⁷ *Ceny na światowym rynku...*, s. 249.

¹⁸ Bożyk, Guzek, *op. cit.*, s. 157-159.

¹⁹ M. Guzek, *Międzynarodowa integracja gospodarcza w socjalizmie*, Warszawa 1971, s. 55-57.

²⁰ P. Glikman, *Rachunek ekonomiczny we współpracy krajów RWPG w dziedzinie inwestycji*, Warszawa 1970, s. 197-217.

właściwych bodźców do prowadzenia racjonalnego rachunku integrującego interesy poszczególnych krajów z interesami całej RWPG²¹.

3. Stosowane ceny są nie tylko oderwane od warunków produkcji poszczególnych krajów, ale także nie odpowiadają regułom kształtowania się popytu i podaży na rynku. Dlatego też „uzyskanie” takiej czy innej ceny za dany towar nie jest tu wynikiem działania mechanizmu rynkowego *sensu stricto*, ale często splotu przypadkowych, pozaekonomicznych czynników występujących w negocjacjach handlowych.

Według przyjętej koncepcji teoretycznej wspólna baza cen miała się opierać na międzynarodowej wartości, ustalonej dla przeciętnych warunków dotyczących nakładów pracy i techniki w krajach członkowskich. Dyskusje oraz prace eksperymentalne, związane z tymi badaniami, sprowadzały się w minionych latach głównie do skonkretyzowania koncepcji i empirycznego ustalenia różnych eksperymentalnych baz cen, uwzględniających różne modele.

1. Jak pisano²², największym mankamentem tej koncepcji było to, że zakładała ustalenie w sposób ponadnarodowy czegoś w rodzaju międzynarodowego cennika, który miał obowiązywać w obrotach handlowych krajów RWPG, a więc ustalenie bazy cen za pomocą mechanicznych obliczeń, w oderwaniu od działania praw rynkowych. Założenia tej koncepcji implikowały możliwość automatycznego przeniesienia zasad ustalania cen wewnątrz kraju, i to przy scentralizowanym systemie zarządzania, na sferę stosunków międzynarodowych, gdzie działanie prawa wartości daje o sobie znać ze szczególną siłą.

2. Koncepcja wspólnej bazy cen, zakładająca wartość międzynarodową jako średnio ważoną nakładów pracy społecznej poszczególnych krajów, abstrahuje od korzyści komparatywnych i wyklucza korzystanie z nich.

3. Omawiana koncepcja, według tych ocen, mogłaby w pewnym stopniu odpowiadać sytuacji, w której RWPG zrzeszałaby kraje o wyrównanym poziomie rozwoju gospodarczego z jednolitym lub bardzo zbliżonym systemem finansowym oraz zbliżonym systemem ekonomicznym. Wówczas, ustalenie wartości międzynarodowej wyrobów, znajdujących się w orbicie wymiany krajów członkowskich, mogłoby w przybliżeniu zapewnić ich ekwiwalentność. W innych jednak warunkach, tego rodzaju ceny przyczyniałyby się jedynie do petryfikacji istniejącej struktury obrotów i, zamiast sprzyjać obniżce kosztów wytwarzania towarów eksportowanych, działałyby niejednokrotnie w przeciwnym kierunku. Zjawisko takie wystąpiłoby szczególnie w kraju, który jest wyłącznym lub przeważającym eksporterem jakiegoś wyrobu. Wysokie koszty

²¹ Jak mówiłem wyżej, interes całego ugrupowania może być ujmowany tylko jako suma interesów krajów członkowskich, nie można więc, wbrew P. Glikmanowi, mówić sensownie o integracji interesów krajowych z interesami całej RWPG.

²² Glikman, *op. cit.*; Knyziak, *Rola systemu cen...*

wytwarzania takiego towaru, nie zagrożonego „konkurencją” ze strony innych eksporterów lub możliwościami antyimportowymi, byłyby dla danego kraju raczej korzystne, ponieważ zapewniałyby mu efektywną wymianę na towary wytwarzane przez kraje o wyższym poziomie społecznej wydajności pracy i relatywnie niższych kosztach produkcji.

W ten sposób, omawiana koncepcja znalazłaby się w sprzeczności z zasadami międzynarodowej specjalizacji, która – przez wyłonienie wyłącznych producentów określonych wyrobów – zapewnia jednocześnie obniżkę kosztów ich wytwarzania. W tej sytuacji wystąpiłyby, podobnie jak w skali krajowej, tendencje do monopolizacji, z jej ujemnymi następstwami. Zasada więc ogólnego kreowania międzynarodowych, społecznie niezbędnych nakładów pracy prowadzi niechybnie do sprzeczności z tą kategorią, która bez adekwatnego mechanizmu ekonomicznego (rynkowego) zatracą swoją treść.

Według cytowanych ocen, istotne przeszkody w konstrukcji wspólnej bazy cen – poza przeszkodami występującymi w mechanizmach funkcjonowania gospodarek krajów socjalistycznych, w ich izolacji i różnicach rozwojowych, poza trudnościami techniczno-rachunkowymi – tkwiły w braku obiektywnych podstaw do określenia regionalnej wartości międzynarodowej. Próba operowania w sposób odgórny jakimikolwiek średnimi – przy poważnych różnicach w potencjale gospodarczym tych krajów – musiała być skazana na niepowodzenie, gdyż tkwi w niej nie tylko element petryfikacji ich warunków, ale także element podporządkowania jednych krajów warunkom innych.

4.5. TENDENCJE WYSTĘPUJĄCE W PRAKTYCE A PROBLEM MODYFIKACJI CENY ŚWIATOWEJ

W praktyce nie została zrealizowana żadna z dwu skrajnych koncepcji teoretycznych, tzn. ani koncepcja wspólnej bazy cen, ani też koncepcja bezpośredniego przeniesienia cen światowych do rozliczeń krajów RWPG. W pierwszym wypadku starano się wyizolować obszar ekonomiczny RWPG z gospodarki światowej, całkowicie uniezależnić go od niej; w drugim natomiast zakładano potrzebę maksymalnej integracji rynkowej gospodarki RWPG z gospodarką światową. Większość teoretyków wypowiadała się za pierwszą koncepcją. Praktyka przechyliła się raczej ku koncepcji drugiej, ale koncepcji zdeformowanej; nie założono bowiem istotniejszej integracji rynkowej krajów RWPG z gospodarką światową, ale jedynie taką, która nie uniezależniając zbytnio gospodarki ugrupowania od gospodarki światowej, od jej wahań koniunkturalnych, miała przynieść wysokie efekty ekonomiczne. Było to bardzo ambitne założenie, ale też nierealne, co potwierdziła praktyka, szczególnie w latach osiemdziesiątych.

W większym stopniu chodziło o uniezależnienie krajów RWPG od gospodarki światowej niż o wykorzystanie efektów płynących z międzynarodowego podziału pracy. Taka postawa powodowała, że w efekcie nie zmniejszała się zależność tych krajów od otoczenia światowego, natomiast skutecznie zrezygnowano z potencjalnych korzyści, jakie można było uzyskać z rozszerzenia i pogłębienia uczestnictwa krajów członkowskich w międzynarodowym podziale pracy.

Autorzy zajmujący się cenami handlu zagranicznego krajów RWPG potwierdzali, że dawniejsze ceny ugrupowania nie odzwierciedlały (te nowe również nie odzwierciedlały) ani cen światowych, ani społecznie niezbędnych nakładów w ugrupowaniu krajów RWPG. W ocenie M. Guzka²³, teoretycy oczekiwali od praktyki przyjęcia rozwiązań odpowiadających albo społecznie niezbędnym nakładom pracy w skali światowej, albo nakładom regionalnym krajów RWPG i odnosili się krytycznie do praktyki właśnie dlatego, że nie przyjęła żadnej z dwu przeciwstawnych propozycji.

Cytowany autor, powołując się na wypowiedź K. Marksa²⁴, dowodzi, że gdy część wyprodukowana w gorszych warunkach stanowi stosunkowo znaczną wielkość zarówno w porównaniu ze średnią masą, jak i z masą znajdującą się na drugim krańcu, to wówczas masa towarów wyprodukowana w gorszych warunkach reguluje wartość rynkową, społeczną. Uważa on, że zasada ta wyjaśnia tendencję występującą w praktyce współpracy krajów RWPG, polegającą na zbliżaniu się międzynarodowych cen towarów w ramach ugrupowania w znacznie większym stopniu do społecznie niezbędnych nakładów regionalnych niż do odpowiednich nakładów w skali światowej.

W pierwszych latach działalności RWPG, organizacja ta dążyła do samowystarczalności w gospodarce surowcowej. W tym okresie ceny surowców na rynku ugrupowania wykazywały tendencję do zbliżania się do cen światowych. Było tak zarówno dlatego, że kraje rozwijające się, wówczas głównie kolonialne, bogato wyposażone w zasoby surowcowe, były potencjalnym, alternatywnym źródłem zaopatrzenia importerów surowców, jak i dlatego, że warunki wydobywania surowców w krajach RWPG, głównie w ZSRR, były zbliżone do tych, które można by uznać za przeciętne w skali światowej.

Uważano²⁵, że znaczna zbieżność między układem cen na surowce w RWPG a światowym układem tych cen ma swoje uzasadnienie w tym, że światowy rynek surowcowy może być traktowany jako bardziej dostępny dla krajów RWPG niż rynek wyrobów przemysłowych. Myślę, że jest to teza dyskusyjna. W warunkach ostrej konkurencji, na rynku światowym chce się przede wszystkim jak najwięcej sprzedać i zdobyć jak najszersze segmenty tego rynku, w tym także rynek krajów RWPG.

²³ Guzek, *Ceny w obrotach...*, s. 165 i n.

²⁴ K. Marks, *Kapitał*, t. 3, cz. 1, Warszawa 1957, s. 195.

²⁵ Guzek, *Ceny w obrotach...*, s. 171.

Jeśli natomiast występowały czynniki pozaekonomiczne, blokujące dostęp krajom socjalistycznym czy innym do rynku światowego, to mogło to dotyczyć również surowców i płodów rolnych. Co więcej, łatwiej jest wykorzystywać surowce i płody rolne jako broń ekonomiczną niż artykuły przemysłowe. Surowce te i płody rolne są niekiedy traktowane w takich warunkach jako towary strategiczne, na równi np. z elektroniką.

Uważano również, że coraz zasadniejsze jest zbliżanie cen stosowanych w obrotach krajów RWPG na obie grupy towarów, tj. surowce i artykuły rolne oraz towary przemysłowe, do cen światowych. Przy czym przypuszczano, że to zrównanie nie może być całkowite. Ugrupowanie RWPG winno stanowić region współpracy z gospodarką światową, lecz w niektórych dziedzinach może stwarzać pewne preferencje krajom członkowskim, podobnie jak to czynią inne ugrupowania. Z drugiej strony, region ten podlegał pewnym ograniczeniom ustanawianym zarówno przez ugrupowania, jak i niektóre kraje. Rzecz jasna, powołane do celów liberalizacji międzynarodowej współpracy gospodarczej organizacje międzynarodowe, np. GATT, oraz polityka rządów wszystkich krajów, a i same ugrupowania powinny włożyć znaczny wysiłek w ograniczenie praktyk dyskryminacyjnych w stosunkach międzynarodowych.

Wprowadzenie do rozliczeń międzynarodowych w obrębie krajów RWPG w handlu zagranicznym i w kooperacji przemysłowej zasady cen „kroczących” było nieco lepszym rozwiązaniem w porównaniu do stosowanej do 1975 r. zasady cen „stop”. Jednakże większe korzyści odnosili eksporterzy ropy naftowej i gazu, mniejsze – ich importerzy. Obie zasady wiązały się z kontyngentowym charakterem handlu zagranicznego krajów RWPG i dlatego ceny „kroczące” także nie mogły być akceptowane.

Potrzeba bezpośredniego podjęcia przez przedsiębiorstwa produkcyjne, usługowe i inne współpracy z zagranicą wymagały radykalnej liberalizacji handlu zagranicznego, tzn. odejścia od zasady jego kontyngentowania, wynikającej z obowiązującego szczegółowo opracowywanego dyrektywnego planu gospodarczego w poszczególnych krajach, od koordynacji tego typu planów i zawieranych na tej podstawie wieloletnich umów produkcyjnych, handlowych, naukowo-technicznych i pozostałych. Okazało się rzeczą konieczną, aby zarówno plany w tej dziedzinie, jak i odpowiednie umowy międzynarodowe miały charakter jedynie ramowy. Natomiast szczegółowe uzgodnienia winny należeć do przedsiębiorstw, instytutów, biur konstrukcyjnych i laboratoriów oraz do innych tego typu organizacji i instytucji i być oparte na rachunku ekonomicznym i sygnałach płynących z rynku światowego.

W tej sytuacji rynek międzynarodowy krajów RWPG winien uzyskać rzeczywiste cechy rynku. Dotyczyło to również kształtowania się cen, powiązania ich z warunkami gospodarowania w tych krajach i z otoczeniem gospodarki światowej, z występującymi na rynku regionalnym i światowym:

popytem i podażą oraz konkurencją. W takich warunkach zasada cen „kroczących” jest nieużyteczna, co więcej, jest istotną przeszkodą w racjonalizacji współpracy międzynarodowej.

4.6. UWAGI KOŃCOWE

Z przeprowadzonych w niniejszym tekście rozważań na temat cen na rynku międzynarodowym krajów RWPG²⁶ nasuwają się następujące wnioski.

Po pierwsze, w dyskusji na ten temat, prowadzonej w krajach członkowskich w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, wysunięto dwie podstawowe koncepcje. W pierwszej proponowano oprzeć konstrukcję omawianej ceny na społecznie niezbędnych nakładach pracy całego ugrupowania albo – operując językiem bardziej praktycznym – na społecznych kosztach produkcji krajów RWPG. W drugiej natomiast – na cenach światowych. Zgłaszano również pewne propozycje, które można by uznać za próbę łączenia elementów obu koncepcji. Zasadniczy jednak spór toczył się między zwolennikami dwóch głównych koncepcji.

Po drugie, w literaturze zgłaszano uwagę, że w praktyce nie zastosowano żadnej z dwóch przeciwstawnych koncepcji, że przyjęto rozwiązanie pośrednie, godzące w pewnym sensie obie propozycje. Myślę, że jest to spostrzeżenie fałszywe. To prawda, że nie zastosowano w praktyce propozycji oparcia cen rynku międzynarodowego krajów RWPG na bieżących cenach światowych i że wysunięto wiele argumentów na rzecz tej decyzji. Jednakże przyjęcie w 1951 r. do praktyki współpracy gospodarczej zasady cen „stop”, a od 1975 r. zasady cen „kroczących” nie stanowiło najmniejszego zbliżenia do koncepcji własnej bazy cen, opartej na społecznych kosztach produkcji w krajach RWPG. Za pośrednie koncepcje rozwiązania omawianej kwestii cen można uznać np. dwie przeciwstawne propozycje: 1) oparcia cen surowców w handlu zagranicznym w ramach RWPG na cenach światowych, a towarów przemysłowych na własnej bazie cen (S. Polaczek); 2) dokładnie odwrotną, oparcia cen surowców na własnej bazie cen, a towarów przemysłowych na cenach światowych (J. Sołdaczuk).

Myślę jednak, że zarówno autorzy obu propozycji, jak i ich zwolennicy poszukiwali sposobu lepszego wykorzystania cen światowych wówczas, kiedy było już wiadomo, że koncepcja wspólnej bazy cen jest konstrukcją teoretycz-

²⁶ W gospodarce kapitalistycznej nie ma zasadniczej różnicy między rynkiem krajowym a międzynarodowym z punktu widzenia mechanizmu działania. W gospodarce socjalistycznej natomiast, w wyniku zautonomizowania systemu pieniężnego, cenowego i kursowego, nastąpiło rozdzielenie rynków krajowych, a tym samym również rynków krajowych i rynku międzynarodowego.

nie i praktycznie chybioną, natomiast koncepcja oparcia cen RWPG na bazie bieżących cen światowych jest nie do przyjęcia z powodu niedostosowania reguł funkcjonowania gospodarki socjalistycznej do mechanizmu rynkowego gospodarki światowej.

Po trzecie, nie do utrzymania jest teza formułowana w literaturze (M. Guzek), że przyczyną niepowodzenia w doprowadzeniu do końca prac nad stworzeniem własnej bazy cen krajów RWPG były mankamenty natury teoretycznej. Istotnie, głównego błędu i przyczyny niepowodzeń należy dopatrywać się w warstwie doktrynalnej, a mianowicie w przekonaniu, że opracowanie i zastosowanie takiej koncepcji (własnej bazy cen) jest w ogóle możliwe. Błędna więc była sama koncepcja własnej bazy cen jako taka, a nie niepełne wykorzystanie teorii wartości i wartości międzynarodowej, jak to się sugeruje w literaturze.

Praktyka negatywnie zweryfikowała zarówno samą koncepcję własnej bazy cen, jak i założenie uniezależnienia gospodarki RWPG od gospodarki światowej. Teoria marksowska zakładała narastanie procesu umiędzynarodowienia w rozwoju sił wytwórczych i stosunków produkcji, obecnie teoria ta nie jest przez nikogo podważana. Problem polegał na czym innym, mianowicie na tym, w jaki sposób doprowadzić stosunki ekonomiczne i pozaekonomiczne: kraje RWPG – gospodarka światowa (i sfera pozaekonomiczna) do sytuacji, w której stosunki międzynarodowe kształtowałyby się nie na zasadzie jednostronnej zależności, ale na konstruktywnej i racjonalnej współzależności.

W kontekście odrzucenia koncepcji własnej bazy cen krajów RWPG, a właściwie niemożliwości opracowania jej w postaci nadającej się do praktycznego zastosowania, nie należy się dziwić, że w praktyce wprowadzono rozwiązania odmienne. O ile, przynajmniej początkowo, większość specjalistów w dziedzinie cen międzynarodowych wypowiadała się za koncepcją własnej bazy cen, o tyle w praktyce zastosowano rozwiązania polegające na określonym wykorzystaniu (niewłaściwym) ceny światowej przy konstruowaniu ceny RWPG.

Po czwarte, ostatnim problemem niniejszych rozważań na temat cen stosowanych w handlu zagranicznym krajów RWPG jest ocena modelu tzw. cen „kroczących”. Ocena ta jest krytyczna.

Przyjmując oczywiste założenie związku układów (niekiedy nie dostrzega się go bądź lekceważy): krajowego i międzynarodowego, należy stwierdzić, że stosowane w RWPG ceny „kroczące”, oparte na bazie pięcioletniej cen rynku światowego, przy corocznej ich modyfikacji (przy cenach „stop” modyfikacja następowała co pięć lat), aczkolwiek bardziej elastyczne niż stosowane wcześniej (w latach 1951-1975) ceny „stop”, podobnie jak te ostatnie, były związane z kontyngentowym, scentralizowanym, nakazowym charakterem handlu zagranicznego w ramach ugrupowania i jako takie, podobnie jak cały system handlu zagranicznego, musiały hamować współpracę międzynarodową

i dlatego w efekcie reform gospodarczych w krajach RWPG zostały zastąpione bieżącymi cenami wolnodewizowymi, ale były to ostatnie miesiące istnienia RWPG.

Po piąte, międzynarodowa polityka ekonomiczna RWPG powinna prowadzić do integracji krajów członkowskich. Ale integracja ma sens jedynie wówczas, jeśli staje się konstruktywnym narzędziem, przy którego pomocy można efektywniej realizować cele rozwojowe i postęp społeczny. Dlatego też racjonalna integracja regionalna powinna prowadzić do związania ugrupowania z gospodarką światową, powinna być integracją otwartą. Integracja regionalna zawierająca elementy autarkii zbiorowej nie może być akceptowana, gdyż pozostaje w sprzeczności z procesami rozwojowymi w skali światowej.

Nie oznacza to, że polityka ugrupowania nie może zawierać pewnych regionalnych preferencji wobec krajów członkowskich kosztem otoczenia; bez tego nie ma kierowanej integracji. Ale po pierwsze, preferencje te nie mogą mieć charakteru powszechnego, tzn. powinny dotyczyć jedynie niektórych obszarów polityki ekonomicznej i mechanizmów gospodarczych; po drugie, preferencje te nie mogą prowadzić do pogarszania relacji ekonomicznych ugrupowania wobec gospodarki światowej, a tym bardziej do izolacji integrujących się krajów wobec otoczenia.

Międzynarodowa polityka ekonomiczna ugrupowania powinna dążyć do wzrostu udziału krajów członkowskich w międzynarodowym podziale pracy. Tym powinno się mierzyć m. in. jej efektywność. Poszukiwanie własnej bazy cen, podobnie jak stosowanie autonomicznej polityki pieniężnej, stało temu skutecznie na przeszkodzie.

5. PIENIĄDZ MIĘDZYNARODOWY A RUBEL TRANSFEROWY

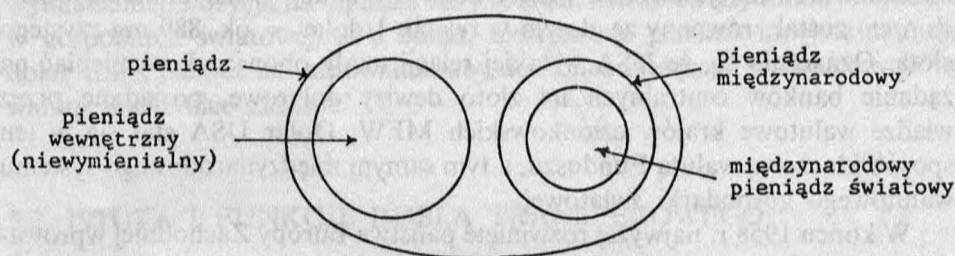
5.1. POJĘCIE PIENIĄDZA MIĘDZYNARODOWEGO

Pieniądz jest ogólnym ekwiwalentem wszystkich towarów, powszechnie wyrażającym ich wartość i bezpośrednio na nie wymienialnym. Przez długi okres w historii rozwoju stosunków społecznych, społeczna funkcja ogólnego ekwiwalentu była powszechnie i trwale zrośnięta ze złotem oraz ze srebrem. Początkowo kruszce szlachetne jako zwykły towar i pieniądz występowały w tej samej postaci: „szły na wagę”. Z czasem pieniężne sztaby kruszcu zastąpiono monetami z pieczęcią władzy pieniężnej, określającej ich nazwę i zawartość materiału pieniężnego, te zaś w dalszej kolejności historycznej zastąpiono papierowymi znakami wartości.

Pojęcie pieniądza międzynarodowego mieści się w ogólnej definicji pieniądza. Zawiera ono jedynie dodatkowo element podkreślający cechy jego międzynarodowości. Pieniądz międzynarodowy jest więc ogólnym ekwiwalentem wszystkich towarów na rynku międzynarodowym, powszechnie wyrażającym ich wartość i bezpośrednio na nie wymienialnym. Na tej samej zasadzie można zdefiniować pojęcie pieniądza światowego. Definicja ta w swej konstrukcji jest identyczna z poprzednią. Jedynie określenie „międzynarodowy” zastępuje się zwrotem „światowy”.

Istota pieniądza wyraża się w pełnionych przez niego funkcjach. W literaturze wymienia się cztery funkcje pieniądza: miernika wartości, środka cyrkulacji, środka płatniczego oraz środka tezauryzacji (akumulacji). W odniesieniu do pieniądza międzynarodowego (światowego) wymienia się tzw. „piątą” funkcję, w której podkreśla się, że pełni on cztery powyższe funkcje, tyle że na rynku międzynarodowym (światowym). Jest to pieniądz obsługujący międzynarodową wymianę towarów i usług, międzynarodowy ruch kapitału i inne elementy międzynarodowych stosunków ekonomicznych. Funkcjonuje na rynku światowym jako miernik wartości, jako powszechny środek płatniczy, służy przy wszystkich aktach kupna-sprzedaży, tyle że nie zawsze w formie gotówkowej, jako środek cyrkulacji, wreszcie jako absolutna społeczna materializacja bogactwa (przy przenoszeniu bogactwa z jednego do drugiego kraju w formie pieniężnej).

W warunkach pełnej waluty złotej wymiana wewnętrzna i zagraniczna w swojej istocie nie różniły się od siebie od strony pieniężnej. Przechodząc ze sfery wymiany wewnętrznej do międzynarodowej, pieniądze krajowe „zrzuciły” jedynie swój „mundur narodowy” i były liczone na wagę. Od tamtej pory pieniądź międzynarodowy przeszedł głęboką ewolucję w zakresie form przejawiania się jako ogólnego ekwiwalentu i pełnionych przez siebie funkcji (rys. 13).



Rys. 13. Zakres różnych kategorii pieniądza

Pieniądź międzynarodowy w literaturze ekonomicznej jest różnie definiowany i interpretowany¹. Niektórzy ekonomiści za pieniądź międzynarodowy uznają wyłącznie ten, który jest kreowany przez międzynarodową organizację finansową.

Jest on pośrednim środkiem zapłaty w stosunkach międzynarodowych. Cyrkuje (na zasadzie pieniądza księgowego) niezależnie od walut krajowych w sferze płatniczej obejmującej salda bilansów płatniczych, cyrkuluje w podobny sposób jak dawniej złoto monetarne, z tym że to ostatnie „przemieszczało się” niekiedy fizycznie, natomiast pieniądź, o którym mowa – jedynie na rachunkach bankowych. Według tych ekonomistów, pieniądź ten pełni, tak samo jak kiedyś złoto, funkcję międzynarodowego pieniądza rezerwowego.

Jak dotąd, oprócz kreacji SDR przez MFW, nie ma przykładu tworzenia pieniądza przez międzynarodową organizację finansową. Ani ECU, ani rubel transferowy (uległ praktycznie likwidacji już w 1990 r.) nie mają samodzielnego bytu. Nawet SDR nie są jeszcze w pełni pieniądzem. Nie są bowiem bezpośrednim środkiem nabywczym czy płatniczym, lecz tylko rezerwą, na podstawie której kraje członkowskie MFW mają prawo do zaciągania kredytu w walutach innych państw.

Inni za pieniądź międzynarodowy uznają każdą walutę wykorzystywaną efektywnie w rozliczeniach międzynarodowych. Jest to więc pieniądź, w któ-

¹ M. Orłowski, *Problematyka walutowa*, Warszawa 1971, s. 7; J. Zajda, *Międzynarodowe organizacje finansowe*, Warszawa 1971, s. 20.

rym zawiera się i rozlicza transakcje ekonomiczne przeprowadzane przez różne podmioty w skali międzynarodowej, w którym lokuje się kapitał w bankach, w bezpośrednich inwestycjach oraz w innych przedsięwzięciach ekonomicznych. Pieniądzem, który w głównym stopniu pełni w skali międzynarodowej funkcje pieniądza światowego, jest dolar USA.

W lipcu 1944 r. na międzynarodowej konferencji w Bretton Woods (USA) utworzono Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju, zwany Bankiem Światowym². Instytucje te oparto na mechanizmie funkcjonowania waluty dolarowo-złotej. Dolar dewizowy USA *de facto* został zrównany ze złotem w relacji: 1 dolar = ok. 889 mg czystego złota. Oznaczało to, że USA w takiej relacji miały obowiązek wymieniać na żądanie banków centralnych na złoto dewizy dolarowe, posiadane przez władze walutowe krajów członkowskich MFW. Dolar USA stał się w ten sposób kluczową walutą Funduszu, a tym samym międzynarodowego systemu walutowego gospodarki światowej.

W końcu 1958 r. najwyżej rozwinięte państwa Europy Zachodniej wprowadziły (początkowo z pewnymi ograniczeniami) wymienialność pieniądza krajowego. W 1970 r. uruchomiono Specjalne Prawa Ciągnięcia (Special Drawing Rights – SDR), które miały uzupełnić dolar w niektórych funkcjach pieniądza międzynarodowego. Parytet walutowy SDR w momencie utworzenia ustalono w wysokości identycznej z dolarem USA. W połowie 1971 r. USA zawiesiły wymienialność dewiz dolarowych na złoto, kładąc kres jednej z istotnych zasad funkcjonowania Funduszu. W czerwcu 1974 r. 10 państw zachodnich wysoko rozwiniętych zawarło porozumienie o dopuszczalności przez władze walutowe transakcji złotem po cenie wolnorynkowej. Pozbawienie złota stałej ceny zdegradowało je do roli zwykłego towaru. 1 lipca 1974 r. MFW oderwał wartość SDR od dolara USA i oparł ją na koszyku wartości 16 walut czołowych krajów zachodnich. Od 1981 r. wartość SDR oparta jest na koszyku 5 walut: dolarze USA, marce RFN, japońskim jenie, brytyjskim funcie sterlingu oraz franku francuskim. Tak więc od połowy 1971 r. system pieniądza międzynarodowego przestał być oficjalnie walutą dolarowo-złotą, a w trzy lata później również dolarową. Reforma międzynarodowego systemu walutowego z czerwca 1974 r. nie tylko pozbawiła złoto stałej ceny w dolarze USA, ale oznaczała wycofanie złota z roli rezerwy pieniądza międzynarodowego, a tym samym pozbawiła je roli „szczególnego” towaru, ucieleśniającego uniwersalne bogactwo. Odtąd złoto jest zwykłym towarem, a jedynie z tradycji pozostało rezerwą walutową, przy tym bardziej jako skarb niż środek

² K. Lutkowski, *Współczesny międzynarodowy system walutowy*, Warszawa 1983, rozdz. 2; J. Makarczyk, *Finansowanie rozwoju gospodarczego w systemie Narodów Zjednoczonych. Studium prawnomiędzynarodowe*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 27-33.

płatniczy. W 1975 r. MFW postanowił w ogóle znieść oficjalną cenę złota, eliminując stały punkt odniesienia do niego³.

W sumie, za pieniądź międzynarodowy należy uznać te z walut krajowych i wspólnie kreowanych, które w jakimś zakresie pełnią funkcje pieniądza międzynarodowego w gospodarce światowej. Z tego wynika, że można ustalić listę walut według stopnia pełnienia przez nie funkcji pieniądza międzynarodowego: dolar USA, marka RFN, jen japoński, funt sterling brytyjski, frank francuski (jak w koszyku SDR) itd., aż do ostatniej na liście waluty wymiennej. Pozycja na tej liście nie jest stała, zależy od siły finansowej kraju w gospodarce światowej. Jak dotąd, niezmiennie pierwsze miejsce zajmuje dolar USA. Nic też nie zapowiada, aby do końca bieżącego wieku pozycja tej waluty miała ulec zmianie⁴.

5.2. ISTOTA I FUNKCJE RUBLA TRANSFEROWEGO

Istota i funkcje rubla transferowego należą do kontrowersyjnych zagadnień w literaturze ekonomicznej. W dyskusji na ten temat, toczony w krajach RWPG najszerzej w latach siedemdziesiątych, można wyodrębnić trzy grupy stanowisk, w których próbowano określić znaczenie i funkcje rubla transferowego w gospodarce krajów członkowskich:

1) znaczenie rubla transferowego jest doniosłe, pełni on wszystkie funkcje pieniądza międzynarodowego;

2) znaczenie rubla transferowego jest ważne (niepodważalne, jak pisze J. Wesołowski⁵, pełni on niektóre funkcje pieniądza międzynarodowego;

3) rubel transferowy jest jedynie narzędziem techniczno-ewidencyjnym, buchalteryjnym, nie pełni żadnej funkcji pieniądza międzynarodowego.

Podział ten jest umowny i uproszczony. Można znaleźć wiele przykładów wypowiedzi, na podstawie których można przypisywać ich autorów do dwu sąsiadujących grup: pierwszej i drugiej bądź drugiej i trzeciej.

W tekście niniejszym nie chodzi o poszczególne wypowiedzi na temat rubla transferowego, ale – jeżeli to w ogóle możliwe – o całłościowy stosunek do tego zagadnienia.

Opinie większości ekonomistów, wypowiadających się na temat omawianego zagadnienia, mieszczą się w stanowisku podanym w pkt. 2. W grupie tej występuje znacznie większa rozbieżność poglądów niż np. w grupie pierwszej.

Teza o doniosłej roli rubla transferowego oraz o pełnieniu przez niego

³ Z. Grabowski, *Wprowadzenie do nauki o pieniądzu*, Warszawa 1975, s. 40-59.

⁴ K. Zabielski, *Wielobiegunowy świat finansów międzynarodowych*, Warszawa 1991.

⁵ J. Wesołowski, *System walutowy krajów RWPG*, Warszawa 1977, rozdz. 3.

wszystkich funkcji pieniądza międzynarodowego została najszybciej przez praktykę negatywnie zweryfikowana, jako niezgodna z rzeczywistością i naukowo fałszywa. Została całkowicie skompromitowana, ponieważ nie wniosła żadnych pozytywnych elementów ani do nauki o współpracy gospodarczej krajów RWPG, ani do praktyki w tej dziedzinie.

Ekonomiści przypisani do grupy drugiej, a była ich większość, dowodzili, że rola rubla transferowego jest ważna, że pełni on niektóre funkcje pieniądza międzynarodowego. Wskazywali jednocześnie na różne jego mankamenty, które wiązali najczęściej z niedostatecznym rozwojem współpracy i integracji krajów RWPG. Różnice zdań między ekonomistami tej grupy dotyczyły odpowiedzi na pytanie: jakie funkcje pieniądza międzynarodowego i w jakim zakresie pełni rubel transferowy. Jedni w większym stopniu eksponowali zalety tego systemu (np. E. Drabowski⁶, Z. Fedorowicz⁷), inni (S. Rączkowski⁸, I. Vincze⁹) – jego wady.

J. Wesołowski podjął próbę pogodzenia tych stanowisk przez nadanie rublowi transferowemu określenia (oraz cech) „umowna międzynarodowa jednostka pieniężna”. Pisał, podobnie jak wielu innych, że znaczenie rubla transferowego w systemie walutowym krajów RWPG jest niepodważalne, wyrażał jednak krytyczny stosunek do szeregu rozwiązań dotyczących funkcjonowania tej formy pieniądza. Próba pogodzenia stanowisk w sprawie znaczenia rubla transferowego i jego funkcji w RWPG nie powiodła się, głównie z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że zadaniem nauki jest poszukiwanie obiektywnej prawdy (przy całej dyskusyjności jej istoty), a nie „uśrednianie” poglądów. Po drugie, dlatego że praktyka negatywnie zweryfikowała również „pozytywne” tezy głoszone w ramach tej grupy poglądów. Natomiast praktyka potwierdziła oceny krytyczne, tam zgłaszane. To właśnie te tezy można było traktować jako punkt wyjścia reformy systemu ekonomicznego współpracy międzynarodowej krajów RWPG w dziedzinie pieniądza, finansów, cen i kursów.

Wyodrębniona w niniejszym tekście trzecia grupa poglądów na temat rubla transferowego w RWPG nie wykrystalizowała się w latach siedemdziesiątych bardziej znacząco. Co prawda, można przytoczyć poglądy ekonomistów,

⁶ E. Drabowski, *Rubel transferowy – międzynarodowa waluta krajów RWPG*, Warszawa 1974, rozdz. 2.

⁷ Z. Fedorowicz, *Problemy wspólnej waluty krajów socjalistycznych*, [w:] *Problemy monetarno-walutowe, materiały konferencyjne*, Warszawa 1973.

⁸ S. Rączkowski, *Pieniądz międzynarodowy krajów socjalistycznych – zasady funkcjonowania*, [w:] *Integracja ekonomiczna krajów socjalistycznych*, red. P. Bożyk, Warszawa 1970, s. 297.

⁹ I. Vincze, *Międzynarodowy system walutowy RWPG*, Warszawa 1981, s. 70–75; tenże, *Rola pieniądza w stosunkach gospodarczych między krajami RWPG*, „Pénzügyi Szemle” 1973, nr 5 (tłum. Instytutu Finansów).

którzy podważali tezę o posiadaniu przez rubel transferowy jakichkolwiek funkcji pieniądza międzynarodowego, ale nie wyciągali z tego krytycznych wniosków.

Już w latach siedemdziesiątych występowano w literaturze z pewnymi propozycjami i ocenami, dotyczącymi rubla transferowego, które można zakwalifikować do grupy trzeciej. Józef Rutkowski¹⁰ uważał, że rubel transferowy jest jedynie narzędziem technicznym, księgowym ewidencji i kontroli rozliczeń finansowych między krajami RWPG, w sumie utrudniającym współpracę ekonomiczną. Występując w 1973 r. z koncepcją unii walutowej krajów socjalistycznych, zaproponował rezygnację z rubla transferowego w pierwszym etapie jej realizacji i oparcie unii na wymienialnych walutach krajów socjalistycznych. O wspólnej walucie można by pomyśleć, jak przyjdzie czas na realizację drugiego etapu unii.

Cytowany autor uważał, że do czasu ukształtowania się jednolitego systemu gospodarki w ramach RWPG nie ma potrzeby do sztucznego dążenia utrzymywania jednego wspólnego pieniądza. Rezygnacja z rubla transferowego i nadanie wszystkim krajowym jednostkom pieniężnym roli walut wymienialnych byłoby istotnym postępowaniem w przygotowaniu warunków do zbliżenia i ujednolicenia systemów gospodarczych krajów RWPG. Dopiero osiągnięcie tego stanu mogłoby ewentualnie być – w ocenie J. Rutkowskiego – podstawą do zastąpienia walut krajowych wspólnym pieniądzem RWPG.

Z rozwiniętą krytyką mechanizmu rubla transferowego – w kontekście analizy kursu walutowego w RWPG – wystąpił w 1986 r. Z. Juchymiuk¹¹. Autor, podobnie jak to wcześniej uczynił J. Rutkowski, poddał krytyce koncepcję rubla transferowego jako „międzynarodowej waluty krajów RWPG” i przedstawił koncepcję rozwoju międzynarodowego systemu walutowego RWPG, polegającą na rezygnacji z rubla transferowego na rzecz umiędzynarodowienia pieniądza krajowego państw RWPG. Pisał on, że system finansowy oparty na rublu transferowym jest hamulcem integracji, że rubel transferowy, jako jednostka rozrachunkowa krajów RWPG, nie będzie miał nigdy szans stania się pieniądzem międzynarodowym krajów socjalistycznych, ponieważ nie jest związany ani z rynkiem światowym, ani z rynkami wewnętrznymi krajów RWPG. W jego ocenie, wprowadzenie realnego kursu rubla transferowego do walut wymienialnych oraz wprowadzenie kursów pieniądza krajowego państw RWPG do rubla transferowego nie jest możliwe. W związku z tym proponował taki rozwój systemu walutowego RWPG, którego bazą miało być ustalenie kursów pieniądza krajowego państw

¹⁰ J. Rutkowski, *Koncepcja unii walutowej krajów socjalistycznych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1973, nr 12; zob. też: I. Rutkowska, J. Rutkowski, *Problemy współczesnej gospodarki światowej*, Warszawa 1983, rozdz. 6.

¹¹ Z. Juchymiuk, *Kurs walutowy w RWPG*, Wrocław 1986.

członkowskich do walut wymienialnych, doprowadzenie do ustalenia kursów jednolitych i realnych oraz włączenie się do światowego systemu walutowego i umiędzynarodowienie (wprowadzenie wymienialności) pieniądza krajowego. Przyjęcie rubla transferowego jako wspólnej międzynarodowej waluty krajów RWPG było rozwiązaniem błędnym, z którego trzeba było zrezygnować.

W przeciwieństwie do J. Rutkowskiego, który zakładał powrót do problemu wspólnego pieniądza krajów RWPG w czasie przechodzenia do drugiego etapu realizacji unii walutowej, Z. Juchymiuk daje prymat rozwiązaniu opartemu na walucie kluczowej. Sądził, że na etapie zaawansowanej integracji, rolę waluty kluczowej RWPG mógłby pełnić rubel radziecki.

Koncepcja Z. Juchymiuka nie jest jasna. Z jednej strony proponował rezygnację ze wspólnej polityki integracyjnej krajów RWPG w dziedzinie walutowej, związane się z MFW i dolarem USA, z drugiej natomiast zalecał integrację walutową przez przyjęcie rubla radzieckiego za walutę kluczową (czy wspólną, nie jest jasne) RWPG.

Jeśli ograniczymy analizę prowadzonych w RWPG rozliczeń finansowych między krajami członkowskimi i ich bankami wyłącznie do ich strony techniczno-bilansowej, buchalteryjnej, to wówczas rzeczywiście możemy mówić o istnieniu rozliczeń wielostronnych w rublach transferowych. Konstatacja taka byłaby jednak całkowicie fałszywa. Z punktu widzenia mechanizmu ekonomicznego takiego systemu rozliczeń nigdy nie było. Posiadanie nadwyżki w rublach transferowych było równoznaczne z zamrożeniem kapitału, a więc z ponoszeniem strat. Wynikało to z braku możliwości zamiany tych środków na inne. Rozliczenia prowadzone między krajami RWPG miały charakter dwustronny. Księgowe zapisy wielostronne, które rzeczywiście były dokonywane w MBWG i w MBI, były jedynie odbiciem wcześniejszych dwustronnych uzgodnień. Faktyczny mechanizm wielostronnych rozliczeń mógł być efektywnie uruchomiony dopiero w wyniku wprowadzenia wymienialności walut krajowych państw członkowskich RWPG na inne waluty wraz z urynkowieniem gospodarki i stosunków ekonomicznych.

W dotychczasowych wywodach koncentrowałem się na funkcjach pieniężnych rubla transferowego w systemie rozliczeń krajów RWPG. Obecnie przyjrzymy się nieco problematyce ekonomicznej rozliczeń finansowych krajów w ramach RWPG.

Powołanie MBWG było próbą przyspieszenia rozwoju międzynarodowego podziału pracy, uruchomienia mechanizmu i stworzenia warunków do wielostronnych rozliczeń międzynarodowych oraz do kształtowania nowych stosunków pieniężnych¹². Do głównych zadań Banku miało należeć prowadzenie

¹² H. Kisiel, *Mechanizm rozliczeń międzynarodowych w zakresie wymiany towarów*, [w:] *Integracja ekonomiczna...*; K. Michałowska-Gorywoda, *Międzynarodowe organizacje finansowe państw socjalistycznych*, [w:] *Socjalistyczna integracja gospodarcza. Zasady, formy, przejawy*, red. Z. M. Klepacki, Warszawa 1974; A. Wasilkowski, *Socjalistyczna integracja gospodarcza. Zarys problematyki prawnej*, Warszawa 1974, s. 220-248.

operacji rozliczeniowych, kredytowych i innych czynności finansowych. Miało przyczyniać się do przyspieszenia tempa wzrostu wymiany dóbr i usług między krajami RWPG, do wykorzystania możliwości, jakie stwarza pogłębiający się proces międzynarodowego podziału pracy.

MBWG został uprawniony do prowadzenia pewnych operacji bankowych, wykraczających poza bieżące rozliczenia między krajami członkowskimi, takich, jak: operacje bankowe na rynku wolnodewizowym (część wkładów MBWG stanowiły wpłaty w walutach wymienialnych), gromadzenie rezerw dewizowych oraz udzielanie oprocentowanych kredytów krótkoterminowych krajom członkowskim. Bank ten mógł również prowadzić rozliczenia w rublach transferowych z krajami, które nie były jego członkami. Tryb i warunki rozliczeń w rublach transferowych z tymi krajami określała Rada Banku w porozumieniu z nimi.

Wprowadzenie nowego systemu rozliczeń clearingowych nie oznaczało jednak automatycznie istotnej zmiany w systemie bilansowania obrotów. Podstawowym narzędziem ich równoważenia pozostały nadal dwustronne umowy handlowe określające ilość, rodzaj i wartość wymienianych towarów. Wystąpiła tu więc swojego rodzaju sprzeczność między lepszym pod względem technicznym systemem rozliczeń wielostronnych a systemem dwustronnego bilansowania wymiany. Można więc mieć, jak twierdzi J. Wesołowski¹³, od strony formalno-rachunkowej zbilansowane obroty na rachunku MBWG, ale w rzeczywistości w stosunku do jednych krajów możemy mieć nadwyżkę bilansową, której nie da się przenieść na wyrównanie deficytu z innymi krajami. W tej sytuacji, istniejąca wielostronność jest w znacznym stopniu pozorna i zaciemnia w istocie rzeczy właściwy obraz stanu równowagi oraz zmusza do prowadzenia dodatkowej kontroli wykonania dwustronnych zobowiązań umownych z tytułu wymiany towarów.

Problem pieniądza międzynarodowego krajów RWPG pojawił się w praktyce w trakcie prac nad utworzeniem MBWG. Argumenty więc, które głównie przemawiały za koncepcją powołania go, były ściśle związane z motywami utworzenia MBWG. Pieniądz ten miał się stać ważnym narzędziem realizacji zadań Banku, szczególnie w zakresie rozszerzenia obrotów i ich uwielostronnienia. Niestety, nadzieje związane z powołaniem MBWG i uruchomieniem rubla transferowego jako międzynarodowej jednostki rozliczeniowej i pieniądza MBWG nie spełniły się.

Głównym czynnikiem ograniczającym stosowanie rubla transferowego było ustalanie kontyngentów towarów, które były ściśle przestrzegane w obrotach między krajami członkowskimi. Ograniczenie możliwości wykorzystania rubla transferowego i jego elastyczności rozliczeniowej wynikało również

¹³ J. Wesołowski, *Równowaga i wyrównanie bilansu dewizowego*, Warszawa 1970, s. 59-60.

z tego, że bezpośredni producenci w krajach RWPG nie występowali samodzielnie w stosunkach handlowych i produkcyjnych z zagranicą¹⁴.

Konsekwencje scentralizowanego systemu zarządzania gospodarką krajową przyczyniły się w dużym stopniu do ograniczenia mechanizmu kredytowania obrotów w ramach krajów RWPG oraz do konieczności wprowadzenia systemu natychmiastowych zapłat w obrotach między nimi. W tym modelu zostały bowiem ograniczone kontakty handlowe i kredytowe przedsiębiorstw i banków. Stosunki kredytowe ograniczono w takiej sytuacji do kredytu technicznego banków centralnych, kredytu udzielanego głównie w formie zapisów na kontach clearingowych w MBWG.

5.3. RUBEL TRANSFEROWY A SPECJALNE PRAWA CIĄGNIENIA (SDR)

W celu pełniejszego ukazania roli rubla transferowego pożyteczne będzie porównanie jego cech i funkcji z niektórymi innymi formami pieniądza międzynarodowego, kreowanego przez organizację międzynarodową. Zaczne jednak nie od pieniądza regionalnego ugrupowania integracyjnego, ale od formy pieniądza globalnego, jakim są Specjalne Prawa Ciągnięcia, kreowane przez MFW.

SDR uruchomiono w styczniu 1970 r. Członkami porozumienia SDR mogą być wszystkie kraje członkowskie MFW. Główną i nową właściwością mechanizmu tworzenia tej jednostki¹⁵ jest to, że decyzja o kreacji jej wynika nie z potrzeby sfinansowania deficytu, ale z potrzeby zaspokojenia globalnego popytu na rezerwy walutowe, które mogą być jednak użyte tylko za pośrednictwem kredytu w walucie obiegowej. Postanowienie o kreacji SDR do celów wzrostu rezerw walutowych zapada w ramach MFW kwalifikowaną większością głosów 85%. Tworzenie tej jednostki jest więc rezultatem kolektywnej decyzji większości krajów członkowskich MFW. A więc SDR są środkami rezerwowymi, które nie ulegają zanikowi, nie są wycofywane

¹⁴ S. Ausch, *Międzynarodowy podział pracy a mechanizm gospodarczy krajów RWPG*, [w:] *Reforma mechanizmu gospodarczego na Węgrzech*, red. I. Friss, Warszawa 1971, s. 281-286; P. Bożyk, A. Czepurko, S. Góra, *Prognozowanie rozwoju rynku RWPG*, Warszawa 1972; M. Gadomski, T. Lutoborski, *System rozliczeń wzajemnych krajów RWPG*, „Problemy Handlu Zagranicznego” 1975, nr 5; Michałowski-Gorywoda, *op. cit.*, s. 209; I. Vincze, *Poglądy na temat wielostronnego zrównoważenia międzynarodowych obrotów towarowych oraz zwiększenie roli wspólnej waluty we wspólnocie krajów RWPG*, „Pénzügyi Szemle” 1974, nr 6 (tłum. Instytutu Finansów); tenże, *Rola pieniądza...*

¹⁵ E. Drabowski, *Pieniądz światowy w kapitalizmie*, Warszawa 1976, s. 107 i n.; tenże, *Rubel transferowy...*, s. 170-171.

z obiegu międzynarodowego. Nie ulegają też samolikwidacji jak kredyty MFW lub kredyty w walutach wymienialnych. Służą one do ewidencji kredytów między bankami centralnymi i są przez nie utrzymywane w ich rezerwach walutowych, co zapobiega zanikowi ich w sferze tego obiegu. W praktyce SDR nie są używane do żadnych płatności, a ich przesuwanie z kont następuje tylko w wyniku ciągnięcia na nie kredytu w walutach. Krajowi zaciągającemu kredyt w walucie MFW odpisuje się z przydziału SDR odpowiednią kwotę, a krajowi udzielającemu kredytu w swej walucie (lub w innej) dopisuje się tę samą kwotę w SDR. Nie jest to więc obrót płatniczy w SDR, ale w walutach, na podstawie przydziału pierwotnego w SDR.

Właściwością SDR jest to, że mogą być ewidencyjnie transferowane między krajami. Nie można ich jednak wymieniać na inne składniki rezerw walutowych. Zakaz ten ma zapobiegać nadmiernemu zadłużaniu się krajów członkowskich i ma ograniczyć nacisk na stałe zwiększanie sumy globalnej w danym okresie. Podobny cel miało ustalenie dla kraju nadwyżkowego górnego limitu, początkowo 300%, a od 1974 r. 450% skumulowanego przydziału netto SDR, do wysokości którego kraj był zobowiązany do wymiany własnej waluty na walutę obcą. Ewidencyjne transferowanie tej jednostki oznacza, że uczestnik porozumienia o SDR, posiadając odpowiedni przydział tej waluty, może za pośrednictwem MFW zwrócić się do kraju o nadwyżce bilansu płatniczego lub do kraju o znacznych rezerwach walutowych o dostarczenie mu kredytu w odpowiedniej walucie w zamian za SDR. Natomiast kraj o walucie poszukiwanej ma obowiązek akceptowania specjalnych ciągnięć jako zabezpieczenia kredytu zgodnie z obowiązującymi przepisami. W ten sposób przy pomocy tej jednostki wykorzystuje się w pewnym zakresie nadwyżki rezerw walutowych w jednych krajach na rzecz finansowania deficytu bilansu płatniczego w innych. Wspomnianej desygnacji (wskazanie waluty kraju członkowskiego do wymiany na SDR) można dokonać, gdyż niektóre waluty krajów członkowskich są wymienialne i są pieniądzem międzynarodowym.

Za kryterium przydziału SDR przyjęto wysokość kwot krajów członkowskich w walutach wymienialnych i w złocie. Nadzwyczaj atrakcyjne w tym przydziale jest to, że 70% tej sumy otrzymuje się od MFW za darmo.

Warunkiem uzyskania kredytu ciągniętego na podstawie przydziału SDR przez dany kraj (poza przydziałem automatycznym) jest posiadanie deficytu bilansu płatniczego. Walutę tę można uzyskać także na potrzeby zwiększenia rezerw walutowych danego kraju. Przekazywanie sobie praw do ciągnięć specjalnych nie oznacza, że MFW toleruje świadomie dyskryminowanie SDR przez zamianę ich na inne składniki rezerw walutowych. Największe znaczenie jako czynnik ograniczający kreację SDR ma zasada rekonstrukcji ich zasobów w MFW. Zasada ta polega na tym, że pod koniec okresu bazowego (5 lat) stan posiadania SDR każdego uczestnika nie może być niższy niż 30% skumulowanego przydziału, jaki mu przypadł w tym okresie. Oznacza to, że dany kraj

może w ciągu pierwszych lat okresu bazowego wykorzystać przydział SDR w wysokości 100%, ale w ostatnim roku tego okresu musi, zgodnie z zasadą rekonstrukcji, odbudować swój stan posiadania tej jednostki w wymaganej wysokości 30%. Musi więc w tym ostatnim roku zakupić SDR od MFW lub od innych krajów za waluty wymienialne. W 1981 r. zniesiono ograniczenia w przyjmowaniu SDR przez kraje, których waluty są desygnowane, oraz zasadę rekonstrukcji SDR.

Obecnie kraj członkowski, mający trudności finansowe, może liczyć na pomoc do łącznej wysokości 450% posiadanej kwoty SDR, licząc wszystkie tytuły razem. Ale nie tylko na tym polega korzyść z przynależności do MFW. Duże znaczenie mają również jego ekspertyzy oraz doradztwo i zaufanie, jakie wzbudza nadzór MFW u potencjalnych kredytodawców.

Ważnym wydarzeniem w procesie wzmacniania międzynarodowej pozycji SDR było oderwanie w 1974 r. wartości tej jednostki od złota jako uniwersalnego dotąd miernika wartości i środka rezerw walutowych i oparcie jej na zestawie pierwotnie 16 walut, a aktualnie na 5 najważniejszych walutach. W pierwszym okresie, na końcowych pozycjach tego zestawu następowały często zmiany walut w zależności od ich znaczenia w gospodarce światowej. Od 1981 r. SDR oparto już tylko na pięciu głównych walutach międzynarodowego systemu finansowego. Zmianę tę ocenia się w literaturze¹⁶ jako wzmocnienie SDR. Z czasem, jak wspomniano, zliberalizowano niektóre elementy zasad posługiwania się tą jednostką w rozliczeniach. Również stopę procentową ustala się obecnie inaczej niż dawniej. Początkowo oprocentowanie kredytów ciągniętych na przydział SDR wynosiło 1,5%, a od 1974 r. – 5%, natomiast od 1981 r. stopa procentowa jest średnią ważoną stóp tych pięciu centrów finansowych (USA, RFN, Japonia, W. Brytania, Francja), które emitują wspomniane 5 głównych walut.

Generalnie krytyczny stosunek do oprocentowania zasobów SDR zgłasza K. Studentowicz¹⁷. Píše on, że kapitały rzeczowe powinny rzeczywiście zapewniać odpowiednie dochody. Nie ma natomiast żadnego powodu, aby pieniądz jako środek wymiany, kreowany *ex nihilo*, przynosił jakiegokolwiek dochody. Krytyka K. Studentowicza w odniesieniu do oprocentowania SDR jest niesłuszna, bo w istocie to nie SDR są oprocentowane, ale kredyty w walutach krajowych uzyskiwane za pośrednictwem SDR. Jednostka ta rzeczywiście nie reprezentuje żadnego kapitału rzeczowego (nie jest – jak twierdzi K. Studentowicz – środkiem wymiany), ale jest kreowanym z niczego składnikiem rezerw walutowych, który ma służyć wyłącznie jako podstawa do ciągnięcia kredytu. Istotnie, SDR potraktowano, zwłaszcza przez podniesienie oprocentowania, jako aktyw dochodowy, który powinien być konkurencyjny

¹⁶ Lutkowski, *op. cit.*, s. 283.

¹⁷ K. Studentowicz, *Reforma światowego systemu walutowego*, Warszawa 1980, s. 107.

wobec innych aktywów. Sprawa ta jest szczególnie ważna dla krajów dłużniczych. Wydaje się jednak, że przeważa opinia uznająca ekonomiczną sensowność oprocentowania kredytów jako odpowiednich aktywów w SDR na koncie państwa wierzycielskiego.

Zadania i funkcje SDR są, w ocenie E. Drabowskiego¹⁸ znacznie rozleglejsze i bardziej uniwersalne. Największy przełom w historii współczesnego pieniądza światowego spowodowała decyzja krajów członkowskich MFW, dotycząca ustalenia parytetów swych walut w SDR. Widzi on jednak pewną wewnętrzną sprzeczność systemu, polegającą na tym, że SDR są określane w walutach, które z kolei ustala się w SDR. Wartość tej jednostki może się zatem wahać zgodnie ze zmianami kursu walut, które wchodzi w skład przyjętego koszyka. Zauważa przy tym słusznie, że wahania te mogą się w pewnym sensie znosić, choć nie formułuje tego jasno. Uwaga dotyczyła warunków, w których SDR były oparte na koszyku 16 walut. Przejście na zestaw 5 walut uważa się za wzmocnienie SDR, choć sam problem wahań wartości tej jednostki oczywiście pozostaje.

Bardziej krytyczny stosunek wobec znaczenia SDR w międzynarodowym systemie walutowym zgłasza K. Lutkowski¹⁹. Píše on, że mimo wszystkich ulepszeń, SDR nadal nie są głównym aktywem rezerwowym i fundamentem systemu. Mechanizm wyrównawczo-przystosowawczy, choć usprawniony, nie działa tak, aby napięcia mogły być łatwo rozładowywane. Nadal nie rozwiązano do końca i w sposób konsekwentny kwestii złota w systemie. Fakt ten może być również źródłem potencjalnych napięć. Należy albo całkowicie wykluczyć złoto z systemu, albo znaleźć dla niego w tym systemie odpowiednie, logiczne miejsce. Demonetyzacja złota nie została przeprowadzona do końca. Znajduje się ono w rezerwach banków centralnych. Pełni nawet półoficjalnie niektóre funkcje monetarne, np. w Europejskim Systemie Walutowym, w którym jest częściowym zabezpieczeniem ECU.

Specjalne Prawa Ciągnięcia wyrosły na gruncie niedostatków pieniądza światowego, jakim dawniej było złoto, oraz walut krajowych państw kapitalistycznych. SDR są próbą stworzenia międzynarodowego pieniądza wspólnie kreowanego, który uruchamia zarówno mechanizm dodatkowej międzynarodowej płynności walut, samokredytowania, jak i mechanizm kontroli przez banki centralne. Jest to jednak nadal mechanizm uzupełniający w stosunku do waluty głównej, którą w dalszym ciągu jest dolar USA, oraz do innych ważniejszych walut rezerwowych. Wydaje się jednak, że aczkolwiek powoli i nie bez zahamowań, pozycja SDR wzrasta w systemie aktywów pieniądza światowego.

¹⁸ Drabowski, *Pieniądz światowy...*, s. 156-157, 182-187.

¹⁹ Lutkowski, *op. cit.*, s. 278-279.

Zadania rubla transferowego były statutowo znacznie skromniejsze. Po pierwsze, była to jednostka jedynie ewidencyjna i obrachunkowa o charakterze regionalnym, nie miała nigdy, jak SDR, zasięgu światowego. Zupełnie inna jest w odniesieniu do obu jednostek procedura tworzenia i zabezpieczenia wartości. Inna jest też ewolucja wykorzystania w systemie międzynarodowych stosunków finansowych SDR i rubla transferowego. Próba uruchomienia mechanizmu rozliczeń wielostronnych krajów RWPG w oparciu o rubel transferowy przypomina nieco instytucję Europejskiej Unii Płatniczej, której mechanizm doprowadził do liberalizacji handlu międzynarodowego i do wymienialności walut krajów w Europie Zachodniej. Jednakże w ramach ugrupowania system rozliczeń międzynarodowych w rublach transferowych nie posiadał takiego mechanizmu, nie mógł więc spełnić do końca roli, jaką spełniła EUP.

5.4. RUBEL TRANSFEROWY A EUROPEJSKA JEDNOSTKA WALUTOWA (ECU)

Europejska Jednostka Walutowa (European Currency Unit – ECU) jest jednostką pieniężną, centralnym elementem Europejskiego Systemu Walutowego (ESW). Twórcą idei Systemu był R. Jenkins, były prezydent Komisji EWG, który przedstawił ją publicznie w 1977 r. W następnym roku, kiedy inflacja osłabła i zmniejszyły się jej rozpiętości między krajami członkowskimi, ówczesni: prezydent Francji W. Giscard d'Estaing i kanclerz RFN H. Schmidt wystąpili wspólnie z gotową koncepcją. Została ona zaaprobowana przez konferencję na szczycie EWG w Bernie w lipcu 1978 r. i po dopracowaniu jej w szczegółach, z dniem 1 marca 1979 r. Europejski System Walutowy zaczął działać.

ESW znacznie się przyczynił²⁰ do ustabilizowania walut wewnątrz EWG. Spowodował również znaczny spadek inflacji w latach osiemdziesiątych. Natomiast, jak się sądzi, strefa działania ESW nie stała się bardziej stabilna w stosunku do walut zewnętrznych, głównie do dolara USA. W ten sposób, jeden z ważniejszych celów ESW, jakim miała być pomoc w zapewnieniu większej stabilizacji na światowych rynkach, nie został, jak na razie, osiągnięty. Stabilizacja kursów walut miała się stać równocześnie, w zamierzeniach projektodawców systemu, czynnikiem ożywiającym i kreującym unię gospodarczą.

²⁰ P. Kotelnicki, *Międzynarodowa integracja walutowa w EWG i RWPG na tle światowego systemu walutowego – aktualne problemy i ocena funkcjonowania*, [w:] *Procesy międzynarodowej integracji regionalnej w gospodarce światowej*, t. 1, red. A. Marszałek i J. Saryusz-Wolski, Łódź 1986, s. 253 i n; W. Weise, *Elementy i warunki działania systemu walutowego RWPG w porównaniu z Zachodnioeuropejskim Systemem Walutowym*, [w:] *Procesy międzynarodowej integracji regionalnej...*, t. 2, s. 184-189.

ECU została utworzona w ten sposób, że kraje członkowskie oddały do dyspozycji Europejskiego Funduszu Współpracy Walutowej (EFWW) 20% swoich rezerw złota i dolarów USA, za które otrzymały odpowiednią sumę ECU w celu regulowania wzajemnych zobowiązań. Rezerwy te są wypożyczane Funduszowi na zasadzie powtarzalnego (rewolwingowego) kredytu typu *swap* na okres 3 miesięcy i co 3 miesiące operację tę powtarza się. Rezerwy zostaną oddane Funduszowi na własność dopiero po powołaniu do życia Europejskiego Funduszu Walutowego, który stanie się bankiem EWG. Do tej pory będą one własnością banków centralnych krajów członkowskich.

Z pewnego punktu widzenia ECU przypomina SDR, ale zasady kreacji obu jednostek walutowych są odmienne. W przeciwieństwie do ECU, która jest kreowana na bazie wkładu złota i dolarów USA przez kraje członkowskie, SDR powstały w zasadzie z „niczego”, i to jest główna różnica między nimi. Podobieństwo ECU do SDR polega głównie na tym, że urzędową wartość ECU wyznacza również specjalnie skonstruowany koszyk walut i że może się ona zmieniać na skutek oscylacji kursów walut obecnych w koszyku.

W literaturze²¹ wymienia się następujące funkcje monetarne ECU, jest ona:

1) podstawą do określania kursów centralnych (parytetów) walut krajów członkowskich ESW;

2) jednostką obrachunkową do dwu- i wielostronnego rozliczania sald z tytułu wzajemnych należności i zobowiązań banków centralnych tych krajów za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Współpracy Walutowej;

3) środkiem przechowywania rezerw (aktywem rezerwowym o regionalnym znaczeniu);

4) środkiem płatniczym używanym w rozliczeniach między członkowskimi bankami centralnymi, z obowiązkiem przyjmowania tych jednostek i zdolnością do uwalniania od zobowiązań;

5) istnieje jeszcze pewna specyficzna funkcja, którą pełni ta jednostka w ESW, a mianowicie jest podstawą do zastosowanego w ESW obiektywnego indykatora odchylenia. Przekroczenie przez jakąś walutę tego systemu pewnego limitu (progu) odchylenia od centralnego kursu wyrażonego w ECU ma być sygnałem ostrzegawczym, zapaleniem się „czerwonego światła”, co zobowiązuje do podjęcia działań w celu zrównoważenia bilansu płatniczego.

Wymienione wyżej funkcje i cechy ECU pozwalają widzieć w tej jednostce autentyczny pieniądz międzynarodowy, chociaż o ograniczonym jeszcze zakresie cyrkulacji. Organizacja wzajemnej pomocy kredytowej w ramach ESW spowodowała powstanie odrębnej puli kredytowej, niezależnej od MFW. Do 1988 r. łączna suma tej pomocy mogła wynieść 25 mld ECU, w tym w kredytach krótkoterminowych 14 mld ECU, natomiast w kredytach średnioterminowych 11 mld ECU.

²¹ Lutkowski, *op. cit.*, s. 254; Kotelnicki, *op. cit.*, s. 257-260.

W literaturze²² podkreśla się, że dalszy jakościowy rozwój pomocy kredytowej oraz osiągnięcie ostatecznego celu, jakim jest utworzenie jednej wspólnej waluty EWG, zależą od powołania do życia Europejskiego Funduszu Walutowego. Po zdeponowaniu w nim znacznych środków w złocie i w dewizach, mógłby stać się on konkurentem MFW w dziedzinie polityki kredytowej. MFW jest jednak w dalszym ciągu bardzo atrakcyjnym kredytodawcą na rynku światowym. W ramach systemu zwykłych uprawnień kredytowych dysponował on do 1988 r. sumą około 80 mld dol. USA. Poza tym, system SDR stawia do dyspozycji członków około 30 mld dol. USA. Stworzono również 5 specjalnych linii kredytowych dla krajów słabo rozwiniętych.

W ocenie P. Kotelnickiego²³, Europejski System Walutowy, którego ECU jest głównym ogniwem, stanowi niewielką ilościowo, ale nader poważną jakościowo „wyspę” zorganizowanych, ustabilizowanych, wolnych od chaosu i przypadkowości kursów wymiany. Już tylko z tego względu można mówić, że w ramach międzynarodowego systemu walutowego powstała enklawa spełniająca funkcje porządkujące i dyscyplinujące kursy wymiany walut, czego międzynarodowy system walutowy jako całość nie spełnia. Dzięki ESW, EWG może kontrolować i harmonizować rozwój gospodarczy krajów członkowskich w większym stopniu niż do momentu utworzenia tego systemu. Autor sądzi, że ESW nigdy nie będzie mógł być w pełni konkurencyjny w stosunku do MFW ze względu na swój regionalny charakter. Jego idee i praktyczne doświadczenia stanowią jednakże ważną inspirację i poligon doświadczalny dla ekspertów i funkcjonariuszy zajmujących się modyfikacją i zmianami w międzynarodowym systemie walutowym.

Podobieństwo ECU do rubla transferowego jest niewielkie. Sprowadza się do tego, że obie jednostki tworzy się w ramach ugrupowania regionalnego, ale zakres funkcji pieniężnych ECU, aczkolwiek ograniczony regionalnym zakresem obrotu, jest znacznie szerszy niż rubla transferowego. ECU można traktować w dużym stopniu jako jednostkę komplementarną wobec SDR, ale również można doszukiwać się pewnych elementów konkurencji. Natomiast związek rubla transferowego z MFW i SDR był minimalny. Obejmował on formalnie kurs rubla transferowego i krajowych jednostek pieniężnych do walut wymienialnych krajów kapitalistycznych oraz określony udział tych walut (głównie dolara USA) w kapitale zakładowym MBWG i MBI. Podstawowe różnice między rublem transferowym a SDR i ECU wynikały z ogólniejszych różnic między systemem gospodarki socjalistycznej a kapitalistycznej.

²² Kotelnicki, *op. cit.*, s. 259-260.

²³ Tamże, s. 260.

5.5. PROBLEM WYMIENIALNOŚCI RUBLA TRANSFEROWEGO I PIENIĄDZA KRAJOWEGO PAŃSTW RWPG

Problem wymienialności pieniądza krajowego RWPG i wspólnej jednostki ewidencji – rubla transferowego budził do niedawna w literaturze ekonomicznej żywe zainteresowanie. Wskazywano na bardzo negatywny wpływ niewymienialności tych pieniędzy zarówno na rozwój współpracy ówczesnych krajów socjalistycznych, jak i w ogóle na procesy rozwojowe w gospodarce tych krajów. W tym kontekście przekonano się o potrzebie podjęcia przedsięwzięć prowadzących do wprowadzenia wymienialności pieniądza krajowego państw RWPG.

Wskazywano²⁴, że wymienialność pieniądza krajowego jest bardzo pożyteczna dla każdej nowoczesnej gospodarki. Ma ona dyscyplinujący wpływ na politykę gospodarczą kraju, daje możliwość pełnego i bardziej obiektywnego włączenia się w międzynarodowy podział pracy w sensie powstania właściwych parametrów i narzędzi mierzących rolę, miejsce i efektywność krajów – producentów i usługodawców na tle efektywności gospodarki światowej. Ponadto pozwala ludności na zróżnicowanie stylu życia ze wszystkimi wynikającymi stąd korzyściami w sferze psychologii i rozwoju społeczeństwa.

O ile jednak wprowadzenie wymienialności pieniądza krajowego na waluty innych krajów, a także na różne aktywa międzynarodowe jest – w ramach określonych uregulowań międzynarodowych – zagadnieniem, które każdy kraj rozstrzyga w sposób suwerenny, wiążąc istnienie warunków potrzebnych do wymienialności z korzyściami płynącymi z niej dla siebie, o tyle rozwiązanie problemu wymienialności rubla transferowego było trudniejsze, gdyż dotyczyło warunków i interesów (niekiedy znacznie zróżnicowanych) wszystkich krajów członkowskich RWPG²⁵.

Skoro z wymienialnością pieniądza krajowego (a i rubla transferowego) na waluty innych krajów i na różne aktywa międzynarodowe wiąże się tyle korzyści w stosunkach gospodarczych z zagranicą, rodzi się pytanie, dlaczego nie wprowadzono tej wymienialności? Zagadnienie jest bardzo złożone głównie dlatego, że oprócz przyczyn *stricte* ekonomicznych ważne były tu również pewne przyczyny natury politycznej.

Zawieszenie wymienialności pieniądza w tych państwach, podobnie jak w krajach Europy Zachodniej, związane było z II wojną światową i jej skutkami ekonomicznymi (i pozaekonomicznymi), wyrażającymi się w zerwaniu tradycyjnych więzi ekonomicznych, w tym finansowych (np. z Niemcami), w narastaniu rozprzężenia i chaosu finansowego, jak i przede

²⁴ Tamże, s. 261.

²⁵ Vincze, *Międzynarodowy system walutowy...*, s. 300-304.

wszystkim w znacznym nadwężeniu bazy ekonomicznej tych krajów (majątku narodowego i innych wartości) oraz w ich pozycji w międzynarodowym podziale pracy. Skutki te jednak z czasem przewyżczono i w 1958 r. najbardziej rozwinięte kraje Europy Zachodniej (inne kraje tego regionu nieco później) przywróciły wymienialność swojego pieniądza. Prace przygotowawcze były związane zarówno z odbudową gospodarczą krajów, odnowieniem więzi gospodarczych z zagranicą, jak i z liberalizacją współpracy międzynarodowej w tym regionie.

Ekonomiczne skutki II wojny światowej zostały przewyżczone również w krajach RWPG w sensie odbudowy majątku narodowego, choć w porównaniu z Europą Zachodnią kilka lat później ze względu na znacznie poważniejsze straty. W 1964 r. zaczął pracować MBWG, opierając prowadzone rozliczenia między krajami członkowskimi na nowej jednostce rozrachunkowej – rublu transferowym. Nie doszło jednak do wykonania podstawowego zadania Banku, mianowicie do uruchomienia mechanizmu ekonomicznego wielostronnych rozliczeń, mimo wprowadzenia formalnie rachunku takich rozliczeń i dokonywania w nim zapisów o charakterze wielostronnym. W Europie Zachodniej instytucją, która przyczyniła się przez swój mechanizm do wprowadzenia wymienialności krajowych jednostek pieniężnych tego regionu, była Europejska Unia Płatnicza. Rubel transferowy nie posiadał takiego mechanizmu, ponieważ nie przewidziano wówczas w ogóle potrzeby wprowadzenia wymienialności zarówno krajowych znaków pieniężnych, jak i wspólnej jednostki ewidencji. Wiadomo jednakże, że pieniądz niewymienialny nie może stać się walutą międzynarodową.

Przeszkodą do wprowadzenia wymienialności znaków pieniężnych państw socjalistycznych na inne waluty były zarówno ekonomiczne czynniki rozwojowe, strukturalne i systemowe²⁶, jak i pewne czynniki polityczne. Pozytywne rozwiązanie wielu problemów ekonomicznych tak wewnętrznych, jak i dotyczących współpracy z zagranicą byłoby znacznie łatwiejsze, gdyby kraje te dysponowały walutą wymienialną. Brak takowej jest szczególnie niekorzystny w stosunkach gospodarczych z zagranicą; utrudnia utrzymanie (a tym bardziej polepszanie) właściwej pozycji w międzynarodowym podziale pracy oraz efektywną konkurencję na rynku światowym.

Jak powiedziano, obok czynników ekonomicznych, które mogą być pewnym argumentem przeciw wprowadzeniu wymienialności pieniądza krajowego na waluty innych krajów, wystąpiły również czynniki polityczne. Obawiano się, że wprowadzenie wymienialności znaków pieniężnych ówczesnych państw socjalistycznych na waluty krajów kapitalistycznych uruchomi mechanizm dezintegracji ugrupowania RWPG na rzecz integracji z Europą Zachodnią i gospodarką kapitalistyczną. Obawy te nie były bezpodstawne.

²⁶ Wesolowski, *System walutowy...*, s. 148-154.

Rynek krajów RWPG, jako pewna ekonomiczna całość, był bardziej kategorią abstrakcyjną niż prawdziwym, realnym międzynarodowym rynkiem, ponieważ rynki krajowe w tym ugrupowaniu, ich systemy pieniężne, cenowe i kursowe miały charakter autonomiczny, trudno wzajemnie przekładalny. System waluty wymienialnej zmienia tę sytuację, integruje zdeintegrowane dotąd rynki krajowe w jeden międzynarodowy rynek ugrupowania, integruje gospodarki tych krajów. Dzieje się więc dokładnie odwrotnie, niż może to wynikać z obaw natury politycznej. Wiara, że można się skutecznie odseparować od gospodarki światowej, i to jeszcze z pozytywnymi efektami, była nader kosztownym złudzeniem.

5.6. UWAGI KOŃCOWE

Przedstawione uwagi na temat miejsca rubla transferowego w systemie współpracy i integracji ekonomicznej krajów RWPG pozwalają sformułować tezę, że problematyka pieniężna w tym systemie była praktycznie od początku jego istnienia najsłabszym ogniwem. Słabość tego ogniwa wyrażała się brakiem jasnego kryterium i prawidłowego narzędzia pomiaru rzeczywistego rachunku współpracy ekonomicznej i jej efektywności między krajami RWPG. Braki te występowały również w stosunkach współpracy z krajami spoza ugrupowania.

Słabość systemu pieniężnego krajów RWPG polegała głównie na tym, że nie udało się, mimo utworzenia MBWG i wprowadzenia rubla transferowego, uruchomić mechanizmu wielostronnych rozliczeń współpracy. Nie chodzi o wielostronną księgową rejestrację wierzytelności i zadłużenia, ale o ekonomiczny mechanizm, o którym mowa w tekście niniejszej pracy. Mechanizm rozliczeń dwustronnych i dwustronnego bilansowania należności skutecznie hamuje dynamikę i ogranicza wolumen współpracy międzynarodowej z powodu sztywnego respektowania zasady dwustronnego bilansowania, często w kategoriach rzeczowych, fizycznych, do każdorazowych możliwości kraju o mniejszym potencjale. Problem ten jest bardzo dobrze znany nie tylko zawodowym specjalistom, ale również studentom szkół wyższych, zresztą nie tylko ekonomicznych, i nie jest tu potrzebny szczegółowy wykład na ten temat.

W RWPG podjęto w 1964 r. próbę zamiany mechanizmu dwustronnych rozliczeń i zasady dwustronnego bilansowania na mechanizm wielostronny przez utworzenie MBWG i wprowadzenie rubla transferowego do rozliczeń międzynarodowych. Bank ten spełniał pewne funkcje kredytowe, ale nie udało się uruchomić efektywnego mechanizmu wielostronnych rozliczeń. W *Kompleksowym programie* (1971) dostrzeżono te niedomagania i w związku z tym sformułowano postulat i zalecenie przeprowadzenia do końca 1979 r. prac, które miały doprowadzić do wprowadzenia realnych przeliczników znaków

pieniężnych państw członkowskich i rubla transferowego. Było to bardzo ważne zalecenie, niestety, nigdy nie zrealizowane. W związku z tym rodzi się ważne pytanie, dlaczego właśnie ta dziedzina w mechanizmie współpracy i integracji krajów członkowskich była tak oporna na różne próby doskonalenia jej.

Głównym zagadnieniem doskonalenia systemu pieniężnego krajów RWPG był więc problem wymienialności krajowych jednostek pieniężnych na waluty innych krajów. Wskazywałem, że w warunkach tzw. gospodarki socjalistycznej jest to zagadnienie bardzo złożone, ponieważ wiąże się nie tylko z bazą ekonomiczną, ale i z systemem kierowania i zarządzania gospodarką oraz z pewnymi uwarunkowaniami politycznymi. Mimo że od pewnego czasu nie kwestionowano potrzeby i sensowności rozwijania współpracy ówczesnych krajów socjalistycznych z kapitalistycznymi w dziedzinie ekonomicznej (również we wszystkich innych), to jednak nad tym problemem ciążył do końca dogmat o konieczności odgródzenia gospodarki socjalistycznej (i innych sfer) od kapitalistycznej. Autonomiczny system pieniężny, cenowy i kursowy, powiązany z monopolem handlu zagranicznego w krajach socjalistycznych, był (częściowo poza Jugosławią) efektem respektowania tego dogmatu. Sprawą najciekawszą w tej kwestii jest to, że odgródzenie, o którym mowa, nie chroniło gospodarki tych krajów przed perturbacjami kryzysowymi płynącymi z gospodarki światowej, ale powodował, że kraje stosujące ten dogmat w praktyce pozbawiały się skutecznych mechanizmów i narzędzi przystosowanych do zmieniających się warunków w gospodarce światowej.

Wprowadzenie wymienialności krajowego pieniądza w państwach RWPG na waluty innych krajów oraz na różne aktywa międzynarodowe było więc ze wszech miar pożądane. Krok ten uruchomiłby mechanizmy pozwalające na racjonalizację współpracy z zagranicą, a także zmuszałby do racjonalizacji sfery wewnętrznej gospodarki państwa. Problem nie polegał na rozstrzygnięciu dylematu: wprowadzać wymienialność czy nie wprowadzać, ale w jaki sposób doprowadzić do niej, by możliwie jak najszybciej móc skorzystać z jej pozytywnych efektów, nie ponosząc przy tym strat w okresie przestawiania systemu niewymienialnych jednostek pieniężnych na walutę wymienialną. Przeprowadzane obecnie w krajach postsocjalistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej urynkwienie gospodarki obejmuje również wprowadzenie pełnej wymienialności pieniądza.

6. KURS WALUTOWY WE WSPÓŁPRACY I INTEGRACJI EKONOMICZNEJ KRAJÓW RWPG

6.1. POJĘCIE KURSU WALUTOWEGO

Przez ogólne (nie adresowane) pojęcie kursu walutowego rozumiem określoną relację „wartościową” i wymienną występującą między różnymi walutami, czyli cenę jednych walut wyrażoną w innych. Przez ogólne, (adresowane) pojęcie kursu walutowego (np. waluty *A*) rozumiem określoną relację „wartościową” i wymienną występującą między konkretną, rozpatrywaną jednostką walutową (np. walutą *A*) a pozostałymi walutami, czyli cenę jednostki konkretnej, rozpatrywanej waluty wyrażoną w jednostkach innych walut¹.

Tak sformułowane pojęcie kursu walutowego jest sprzeczne z niektórymi sformułowaniami spotykanymi w wielu opracowaniach, w których kurs walutowy przedstawia się jako relację wymienną (bądź tylko relację formalną, rachunkową, jeżeli jednostki pieniężne nie są wymienne) waluty obcej do waluty własnej. W tej sytuacji tzw. wysoki kurs walutowy określa się jako znaczną liczbę jednostek waluty krajowej przypadającej w relacji wymiennej (bądź tylko w relacji formalnej, rachunkowej) na jednostkę waluty obcej. Przeciwnie, jako niski kurs walutowy określa się niewielką liczbę jednostek waluty własnej, przypadającej w relacji wymiennej na jedną jednostkę waluty obcej.

¹ J. Basiuk, *Powiązania kursów walut i system cen krajów RWPG*, „Problemy Handlu Zagranicznego” 1975, nr 5; P. Bożyk, *RWPG. Ekonomiczny mechanizm współpracy*, Warszawa 1970, s. 54-58; P. Bożyk, A. Czepurko, S. Góra, *Prognozowanie rozwoju rynku RWPG*, Warszawa 1972, s. 139-141; P. Bożyk, W. Grabska, M. Łytko, *Integracja a współpraca gospodarcza w Europie*, Warszawa 1972, s. 75-76; E. Drabowski, *Rubel transferowy a kursy walutowe krajów RWPG*, „Wektory” 1973, nr 5; Z. Fedorowicz, *Ceny i akumulacja finansowa w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1971, s. 321-327; tenże, *Finanse w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1974, s. 595-598; P. Glikman, *Rachunek ekonomiczny we współpracy krajów RWPG w dziedzinie inwestycji*, Warszawa 1970, s. 211-246; W. Iskra, H. Kisiel, *RWPG. Integracja gospodarcza*, Warszawa 1971, s. 96-100.

W moim przekonaniu, tak sformułowane pojęcie kursu walutowego, mimo że różni się od wyżej sformułowanego przeze mnie tylko odwrotnym kierunkiem rozpatrywanej relacji, jest nielogiczne. Nie można sensownie mówić, że kurs waluty A wyraża się w relacji: $B=2A$, $C=2,5A$ itd. W związku z tym, całkowicie błędne jest określenie kursu np. złotego jako ceny obcej waluty (dolara USA, marki RFN itp.) wyrażonej w złotych, np. 1 dolar = 9500 zł. Zapisana tu relacja nie jest kursem złotego, ale dolara, wyrażonym w złotych. Zgodnie z tym przykładem kurs złotego w dolarach USA = $1/9500$. W związku z zamieszaniami, jakie istnieje w polskiej literaturze w operowaniu pojęciem kursu złotego do walut obcych, konieczne jest przypomnienie (mimo że sama rzecz jest oczywista i banalna) potrzeby bezwzględnego odróżniania kursu walut obcych w złotych od kursu złotego w tych walutach. Powtórzmy, całkowicie błędne jest zdanie: „kurs złotego oznacza, że tyle a tyle jego jednostek przypada na jedną jednostkę waluty obcej”. To nie jest kurs złotego, ale w jego jednostkach wyrażony kurs waluty obcej, np. dolara USA bądź innej waluty. Ci więc, którzy kurs walutowy określają jako cenę waluty obcej w walucie krajowej, mówią o kursie waluty obcej w krajowej.

Gdy analizuje się relacje wysokości kursu między poszczególnymi walutami, występuje następująca sytuacja. Rozpatrywana waluta, np. waluta kraju A , może wyrażać swą względną wartość, tzn. wartość swej jednej jednostki w odpowiedniej ilości jednostek drugiej i każdej innej waluty (waluty każdego innego kraju). Waluta druga, np. waluta kraju B , i każda inna waluta, traktowana oddzielnie, znajduje się wobec waluty A w formie relacji ekwiwalentnej, tj. równoważnej.

Na jedną jednostkę waluty A przypada więcej lub mniej jednostek waluty B i każdej innej waluty. Jeżeli na jedną jednostkę waluty A przypada więcej jednostek waluty B (hipotetycznie, np. zamiast dotychczas $1,5B$, obecnie $2B$) i innych walut, to mówimy, że mamy do czynienia z wyższym (lub wysokim) kursem waluty A ; jeżeli natomiast na jedną jednostkę waluty A przypada mniej niż dotychczas jednostek waluty B (np. zamiast dotychczas $2B$, obecnie $1,5B$) i innych walut, to mówimy o niższym (lub niskim) kursie waluty A .

Zwiększanie się lub zmniejszanie liczby jednostek poszczególnych walut w jednostce waluty A oznacza jednocześnie zwiększenie się lub zmniejszenie kursu waluty A w stosunku do pozostałych. Nie odpowiada natomiast na pytanie: czy kurs waluty A jest wysoki czy też niski.

Zanim przejdę do określenia pojęcia wysokiego i niskiego kursu walutowego, spróbuję przedtem wyjaśnić pojęcie kursu zrównoważonego jako najbardziej, przynajmniej na dłuższy okres, pożądanego.

Przez pojęcie kursu zrównoważonego waluty A w stosunku do waluty B (i innych walut) rozumiem taką sytuację, w której ceny towarów na rynku kraju A , przeliczone po istniejącym kursie z waluty A na walutę B , okażą się równe cenom tych towarów na rynku kraju B (i innych krajów) oraz sytuację, w której kraj A w stosunku do kraju B (i innych krajów) znajduje się w stanie

równowagi płatniczej. A więc, jeżeli warunkom tym odpowiada np. kurs $1A=2B$, to jest on kursem walutowym zrównoważonym. Definicja powyższa przyjmuje „warunki idealne”. Zjawiska praktyczne są bardziej złożone.

Opisane tu zależności mogą być odwrócone. Oznacza to, że kursem zrównoważonym kraju B w stosunku do kraju A jest $1B=0,5A$. Biorąc za podstawę walutę kraju A , można stwierdzić, że kurs waluty A , który przedstawia zależność:

$1A > 2B$, np. $1A = 2,5B$, jest kursem wysokim, można by powiedzieć, że zbyt wysokim, bo jest on wyższy od kursu równowagi.

$1A < 2B$, np. $1A = 1,5B$, jest kursem niskim, można by powiedzieć, że zbyt niskim, bo jest on niższy od kursu równowagi.

Jeśli chodzi o walutę kraju B w stosunku do waluty kraju A , to zależności ułożą się odwrotnie. Przy wysokim kursie waluty A w stosunku do waluty B , kurs waluty B w stosunku do waluty A jest kursem niskim. Przy niskim kursie waluty A w stosunku do waluty B , kurs waluty B w stosunku do waluty A jest kursem wysokim.

Ponieważ zarówno kurs wysoki, jak i niski nie są kursami równowagi, przeto pierwszy z nich można określić jako zbyt wysoki, nadwartościowy, przeszacowany, deflacyjny; drugi – jako zbyt niski, podwartościowy, niedoszacowany, inflacyjny.

Możemy powiedzieć, że w układzie relacji między walutami krajowymi tyle jest ekwiwalentów poszczególnych walut, ile jest samych walut, a konkretnie, w każdym układzie kombinacji – o jedną walutę mniej, gdyż żadna z nich, będąc ekwiwalentem dla wszystkich pozostałych, nie może być jednocześnie ekwiwalentem dla siebie.

6.2. ISTOTA I FUNKCJE KURSU WALUTOWEGO

Podstawowym zagadnieniem w ocenie roli kursu walutowego w stosunkach międzynarodowej współpracy ekonomicznej i integracji jest dla J. Wesołowskiego² rozstrzygnięcie dylematu: kurs obiektywnym parametrem czy uniwersalnym instrumentem. Kurs, jako kategoria ekonomiczna, określa społeczne koszty produkcji w kraju w stosunku do zagranicy: wyższe, równe, niższe. Ten trójdzielny podział kosztów krajowych w stosunku do zagranicy nie rozstrzyga oczywiście równolegle (ze względu na rolę kosztów komparatywnych) o uczestnictwie (niższe koszty) bądź nieuczestnictwie (wyższe koszty) towarów krajowych w wymianie międzynarodowej, ale określa w sposób zasadniczy miejsce krajów w międzynarodowym podziale pracy.

² J. Wesołowski, *System walutowy krajów RWPG*, Warszawa 1977, s. 230-242.

Rodzi się pytanie: czy kurs walutowy, rozumiany jako kategoria ekonomiczna określająca społeczne koszty produkcji w kraju w stosunku do zagranicy, tylko i wyłącznie obiektywizuje wszelkie porównania w płaszczyźnie międzynarodowego podziału pracy, czy też może być również, tzn. równolegle, narzędziem zagranicznej bądź też międzynarodowej (np. w ugrupowaniu) polityki ekonomicznej krajów. Odpowiedź na to pytanie jest szczególnie ważna w kontekście niskiej konkurencyjności gospodarki krajów mniej rozwiniętych na rynku międzynarodowym oraz ich dążeń do zmiany tej sytuacji, np. przez obniżenie wartości własnej waluty, jej kursu. Takie podejście do zagadnienia kursu można uzasadnić wyższą koniecznością przyspieszenia tempa rozwoju gospodarczego w imię przyszłych korzyści.

Problem ten występował również w polityce ekonomicznej krajów RWPG. I tu również powstał dylemat, a mianowicie czy kurs ma być obiektywnym parametrem, dającym możliwość porównania rzeczywistych kosztów produkcji między krajami RWPG, czy też ma być sprowadzony do roli uniwersalnego instrumentu realizującego absolutnie wszystkie cele władzy gospodarczej. Stanowiska w tej kwestii były rozbieżne. Jedni³ uważali, że – nie fetyszyzując stabilności wartości pieniądza – należy się z całą stanowczością wypowiedzieć przeciw wykorzystywaniu kursu waluty do realizacji bieżących celów polityki gospodarczej w normalnie działającym mechanizmie kursowym. Inni⁴ natomiast wskazywali, że kurs traktowany jako instrument służy zapewnieniu równowagi bilansu płatniczego.

Więcej argumentów wysunięto za traktowaniem kursu walutowego jako obiektywnego parametru, odzwierciedlającego poziom i dynamikę rozwoju gospodarki kraju oraz relacje międzynarodowe. Takie traktowanie kursu jest szczególnie istotne w warunkach wymienialności walut. Tutaj wszelkie próby psucia tego parametru szybko wychodzą na jaw i dają negatywne efekty. Natomiast w warunkach niewymienialności pieniądza, jak w krajach RWPG, tzn. w warunkach autonomicznego systemu: pieniężnego, cenowego i kursowego, istniała pokusa traktowania kursu jako wygodnego narzędzia, którym władza gospodarcza może swobodnie manipulować, zgodnie z założeniami i celami polityki ekonomicznej. Podejście to, nastawione na efekty autonomiczne i krótkookresowe, nie mogło służyć pozytywnie ani krajowi stosującemu tę praktykę, ani współpracy międzynarodowej i integracji ekonomicznej.

M. Kulczycki⁵ dostrzega dwie podstawowe funkcje kursu walutowego: informacyjną i dystrybucyjną. Najważniejszym zadaniem, jakie ma do spełnienia kurs walutowy, jest prawidłowa informacja. Definiując kurs walutowy

³ Tamże, s. 235 i n.

⁴ Basiuk, *op. cit.*

⁵ M. Kulczycki, *Kurs walutowy w systemie kierowania handlem zagranicznym*, Warszawa 1979, s. 26-34.

(w niezgodzie z podaną przeze mnie wyżej definicją) jako cenę waluty obcej w walucie krajowej, a więc w istocie jako kurs waluty obcej, pisze, że kurs walutowy jest dobrym informatorem, gdy wagi nadawane poszczególnym walutom obcym przez władzę gospodarczą pokrywają się z wagami „ustalonymi” dla nich przez układy kierowane. Sądzi, że władza gospodarcza, szczególnie władza centralna, powinna mieć wpływ na poziom kursu walutowego. Wracamy w ten sposób do dyskutowanego dylematu. Autor mówi dalej, że najlepiej jest, jeśli kurs oficjalny pokrywa się z kursem rzeczywistym, ale dopuszcza możliwość odchylenia kursu oficjalnego od rzeczywistego, a nawet manipulowanie konstrukcją kursu, co już musi budzić sprzeciw.

Dowodził on dalej, że w krajach socjalistycznych władza gospodarcza może ustalić kursy walutowe (cena walut obcych w pieniądzu krajowym) informujące jednostronnie lub dwustronnie. Kursy informujące dwustronnie oznaczają jednolitą informację dla producentów i nabywców towarów. Kurs walutowy spełnia tu rolę parametru sterującego pod warunkiem, że układy działające są wrażliwe na poziom i zmiany kursu oraz że mają swobodę działania w znacznym zakresie.

Ważna jest również funkcja dystrybucyjna kursu walutowego. Poziom kursu pieniądza ma bezpośredni wpływ na poziom cen, a więc i na poziom realnych dochodów ludności. Kurs walutowy, jako dystrybutor, działa szybko i bezwzględnie. Jest bardziej wydajny technicznie od cła lub subsydium i mniej wrażliwy na przypadki wyjątkowe. Dlatego też, jak sądzi cytowany M. Kulczycki, kurs walutowy jako dystrybutor nie powinien działać samodzielnie, ale powinien być wspierany systemem norm podziału i ochrony. Kurs pieniądza, który jest dobrym informatorem, jest również dobrym dystrybutorem, choć niekoniecznie musi być odwrotnie. Kurs spełniający dobrze funkcję dystrybutora nie musi być dobrym informatorem w odniesieniu do wyboru ekonomicznego w handlu zagranicznym.

E. Drabowski⁶, nawiązując do dyskusji prowadzonej w Polsce w latach siedemdziesiątych na temat koncepcji kursu walutowego, pisze, że przestano sprowadzać jego rolę do funkcji środka przeliczania wartości (pieniężnej) z walut obcych na pieniądze krajowe. Wskazano wówczas, że kurs walutowy może pełnić szereg innych funkcji, a mianowicie:

- 1) funkcję wyznaczników kształtowania cen eksportu i importu;
- 2) funkcję badania opłacalności w handlu zagranicznym;
- 3) funkcję decyzyjną;
- 4) funkcję rozliczeniową.

Trzy kolejno wymienione funkcje mieszczą się, jak sądzę, w bardziej ogólnej i pojemnej – funkcji informacyjnej. Natomiast funkcję rozliczeniową, czy raczej przeliczeniową, można porównać do funkcji agregacyjnej cen.

⁶ E. Drabowski, *Teoria kursu walutowego*, Warszawa 1981, s. 221-222.

W odniesieniu do kursu walutowego i ta funkcja może również mieścić się w funkcji informacyjnej.

Wymienia się jeszcze jedną funkcję kursu walutowego, mianowicie kształtowania równowagi dewizowej w gospodarce krajowej. Znaczenie tej funkcji można interpretować różnie, w zależności od tego, czy kurs walutowy uznamy za obiektywny parametr gospodarczy, czy też za uniwersalne narzędzie w ręku władzy gospodarczej, a także różnie w warunkach gospodarki rynkowej i administrowanej, w warunkach waluty wymiennej i pieniądza niewymiennej, systemu otwartego i zamkniętego w stosunku do gospodarki światowej.

6.3. ZWIĄZEK KURSU WALUTOWEGO Z CENĄ

Problem obustronnej zależności kursów i cen był podejmowany wielokrotnie przez ekonomistów. Jak twierdzi E. Drabowski⁷, nigdy nie negowano wpływu kursów walutowych na kształtowanie się cen, zwłaszcza cen towarów w handlu zagranicznym. Różniono się natomiast w ocenie znaczenia tego wpływu w porównaniu z zależnością odwrotną, tzn. zależnością kursu walutowego od cen. Sądzi się, że wpływ cen na kursy walutowe jest większy niż kursów na ceny.

Na potwierdzenie poglądu, że kurs wpływa na ceny, przytacza on pewne okresy, w których spadek kursu walutowego wyprzedzał wzrost cen krajowych. Wzrost cen powodował z kolei wzrost popytu na pieniądz, a więc konieczność zwiększenia jego ilości w obiegu wewnętrznym. Zjawisko to wystąpiło w niektórych krajach europejskich, szczególnie w latach 1921-1924. W USA w 1933 r. nastąpił z kolei znacznie silniejszy (wyprzedzający) spadek kursu dolara (56%) niż wzrost hurtowych cen towarów (18%). Podobna sytuacja miała miejsce w połowie lat siedemdziesiątych w W. Brytanii, kiedy spadek kursu funta sterlinga przewyższał krajową stopę inflacji.

Działanie elastycznych kursów walutowych w gospodarce kapitalistycznej w warunkach nasilonej inflacji w latach 1973-1979 przypominało i zaktualizowało problem związku ceny z kursem walutowym. Podjęto w tym zakresie interesujące badania. Na ich podstawie można zauważyć taką zależność w ciągu długiego okresu, np. okresu po II wojnie światowej, a zwłaszcza w latach, kiedy stosowano elastyczne kursy walutowe. Również obecnie w gospodarce zachodniej występuje dominacja kursów elastycznych. W ramach EWG obowiązują w tym zakresie inne zasady, głównie w związku z wejściem w życie Europejskiego Systemu Walutowego.

⁷ Tamże, s. 160-168.

Związek kursu walutowego z ceną nie oznacza, że zależność między tymi kategoriami jest zawsze bezpośrednia; występują bowiem odchylenia zarówno w rozmiarach tej zależności, jak i w jej przebiegu w czasie. W krótkich i średnich okresach zależność ta może w ogóle nie występować bądź występować w ograniczonym stopniu. Wpływ kursu walutowego na ceny jest modyfikowany i osłabiany przez działanie wielu innych czynników. E. Drabowski wymienia następujące:

1. Na niektóre towary popyt jest mało elastyczny w stosunku do zmian cen. Najczęściej dotyczy to surowców i artykułów żywnościowych. Popyt na nie jest ograniczony przede wszystkim zmianami cyklu koniunkturalnego. Ponadto eksporterzy kraju, który dokonuje dewaluacji, nie zawsze chcą i mogą obniżyć w tym samym stopniu ceny towarów.

2. Odmienne są skutki dewaluacji w zakresie cen w kraju małym i dużym. W małym, po dewaluacji następuje wzrost cen krajowych w stopniu zbliżonym do dewaluacji; natomiast w dużym – zależność ta może być nikła.

3. Wyraźnie zaznacza się wpływ czasu pomiędzy dewaluacją a zmianami cen krajowych i zagranicznych. Eksporterzy i importerzy po dewaluacji dokonują zmian w wyborze towarów, rynków i kontrahentów. Czynnikiem modyfikującym zależność zmian w eksporcie i w imporcie w wyniku dewaluacji są tzw. opóźnienia i przyspieszenia. W sytuacji, kiedy eksporterzy przewidują dewaluację waluty krajowej, opóźniają dostawy, płatności kredytów handlowych, zawieranie umów na dalsze kredyty; natomiast importerzy przyspieszają zakupy towarów, zawieranie umów handlowych.

4. W warunkach funkcjonowania elastycznych kursów walutowych dużą rolę w kształtowaniu się kursu odgrywają przewidywania ruchu cen w przyszłości.

5. Związek kursu walutowego z cenami może być osłabiony stosowaniem wszelkiego rodzaju ograniczeń w obrocie płatniczym z zagranicą, występowaniem przepływów kapitału oraz interwencją władz walutowych, które starają się utrzymać pożądaną poziom elastycznego kursu walutowego.

Powyższe uwagi dowodzą, że występujące związki między zmianą kursu walutowego a ruchem cen nie zawsze mają charakter bezpośredni, zwłaszcza w krótkim okresie. W dłuższym czasie w większym stopniu zaznacza się wzajemny wpływ cen i kursu walutowego. Nie wyklucza się również całkowicie wpływu kursu walutowego w średnim okresie (np. 2 lata). Zmiana kursu walutowego wpływa na warunki rentowności w transakcjach handlu zagranicznego, a więc i na poziom jego rentowności.

Przeważa jednak opinia, że wpływ cen na kurs walutowy jest decydujący, natomiast wpływ kursów walutowych na ceny rzecz jasna występuje, ale nie odgrywa tak dużej roli. Istnieje zatem pewna asymetria we współzależności: cena–kurs walutowy.

Kurs walutowy podlega również działaniu czynników pozacenowych, takich jak: ruchy kapitału, restrykcje w płatnościach międzynarodowych i inne, kształtujące obroty płatnicze z zagranicą. Związek kursów walutowych z cenami stawia problem kontroli cen za pośrednictwem kursów walutowych i odwrotnie. Większe znaczenie przypisuje się kontroli kursu walutowego, dokonywanej przy pomocy cen krajowych. Oczywiście istnieje pewien zakres substytucyjności między zmianami cen a zmianami kursu walutowego. Znaczne zmiany kursów walut są niewątpliwie pewną alternatywą wobec zmian cen krajowych w określonych warunkach i do pewnego momentu.

Warunki i mechanizm funkcjonowania gospodarki socjalistycznej były odmienne. Ale i one mogły być doprowadzone do sytuacji, w której kurs walutowy byłby ważnym parametrem oceny gospodarki i podejmowania decyzji⁸.

Podstawowa funkcja kursu walutowego, mianowicie funkcja informacyjna, polega na bezpośrednim wiązaniu – w formie pewnych relacji wartości – całego kompleksu wielkości ekonomicznych danego kraju z analogicznymi wielkościami w innych krajach. Sądzę, że kurs walutowy jest z reguły prawidłowy wtedy, gdy zapewnia utrzymanie równowagi bilansu płatniczego w dłuższym okresie i sprzyja podnoszeniu efektywności ekonomicznej gospodarki krajowej. Wydaje się, że kurs walutowy jest wyrazem dynamiki gospodarczej danego kraju w stosunku do świata zewnętrznego⁹.

Na podstawie aktualnego stanu dyskusji i doświadczeń praktycznych, dotyczących zasad kształtowania cen w handlu krajów RWPG i wykorzystywania kursu walutowego w gospodarce, można stwierdzić, co następuje.

1. Widziano potrzebę ściślejszego powiązania warunków produkcji i wymiany z cenami handlu zagranicznego w obrębie krajów RWPG.

2. Powiązania te najlepiej zapewniać miały kursy walut (znaki pieniężne krajów RWPG nie były walutami), będące relacją wymienną waluty krajowej do innych walut oraz do różnych form pieniądza międzynarodowego, relacją przyjętą w wymianie dóbr i usług.

3. Kursy te miałyby charakter cenotwórczy, ponieważ ceny międzynarodowe – w stosunkach handlowych między tymi krajami – byłyby wyznaczane na podstawie relacji ceny wewnętrznej do kursu walutowego.

4. Kurs nie jest relacją przypadkową między cenami, ale parametrem, za pomocą którego następuje faktyczna transformacja ceny jednego układu na inny. Zakładano, że kurs ten powinien być parametrem stosunkowo stałym, jednolitym dla wszystkich dziedzin obrotu towarowego danego kraju¹⁰.

⁸ Bożyk, Czepurko, Góra, *op. cit.*, s. 139-140.

⁹ K. Zabielski, *Kurs walutowy w systemie cen wewnętrznych w gospodarce socjalistycznej*, „Finanse” 1973, nr 7.

¹⁰ J. Pajestka, *Stosowanie kursów wymiennych*, [w:] *Problemy współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych*, „Prace Instytutu Planowania” 1968, nr 8.

Stosując we wszystkich krajach układu takie kursy i posługując się nimi, można uzyskać bezpośrednie powiązanie cen na rynku w jednym kraju z cenami na rynku w innych krajach.

5. Aby warunki te mogły być spełnione, sądzono, że konstrukcja cen powinna opierać się na zbliżonych zasadach. W warunkach gospodarki nierynkowej jest to postulat nie do zrealizowania, a w rynkowej – bezprzedmiotowy.

6. Uwzględniając powiązania handlowe krajów RWPG z innymi krajami, a także fakt, że dla tych pierwszych wymiana z rynkami zewnętrznymi stanowiły realną alternatywę w stosunku do krajów członkowskich, postulowano, aby ceny w obrocie krajów w obrębie ugrupowania oraz ceny w obrocie z innymi krajami były sprowadzone do wspólnego mianownika.

Podstawowym warunkiem zapewnienia porównywalności kosztów i cen między krajami jest wprowadzenie realnych kursów pieniądza i przyznanie im roli czynnika cenotwórczego. Takie kursy, wiążąc ze sobą wewnętrzny układ kosztów i cen każdego kraju z układem cen w handlu zagranicznym, łączą zarazem krajowe układy cen w ogólnym obrocie międzynarodowym w jedną całość. W wyniku wzajemnego oddziaływania na siebie kontrahentów występuje tendencja do ujednolicenia cen poszczególnych artykułów w obrotach międzynarodowych. Ceny te stanowią ceny równowagi, ponieważ są wynikiem zetknięcia się popytu i podaży podmiotów wszystkich krajów. Przyjęte przez kraje RWPG odchylenia cen były od nich właściwie niezależne, ponieważ wynikały ze zmian cen światowych w stosunku do przeciętnych cen światowych okresu przyjętego przez kraje RWPG za podstawę. Natomiast przy systemie cen rynkowych odchylenia te wynikałyby ze świadomego uwzględnienia sytuacji gospodarczej, istniejącej realnie w krajach członkowskich¹¹.

Za pomocą kursów wymiennych można porównywać cenę analogicznego towaru kraju *A* z ceną towaru kraju *B* i jeżeli cena towaru tego ostatniego okaże się niższa, będzie to oznaczało, że warunki produkcji kraju *B* są korzystniejsze. Inaczej mówiąc, relacje cen wewnętrznych będą wówczas bardziej zbliżone do relacji cen zagranicznych. W takiej sytuacji struktura obrotów krajów kształtowałaby się zgodnie z ich warunkami produkcji. Eksporterami określonych towarów byłyby te kraje, których warunki są relatywnie najkorzystniejsze. Importerami zaś – kraje, których cena wewnętrzna jest wyższa od ceny handlu zagranicznego, ceny pomnożonej przez odpowiedni kurs wymienny.

¹¹ Z. Kamecki, *Niektóre kierunki rozwoju integracji ekonomicznej krajów RWPG*, [w:] *Integracja ekonomiczna krajów socjalistycznych*, red. P. Bożyk, Warszawa 1970, s. 70-71.

6.4. MECHANIZM DZIAŁANIA KURSU WALUTOWEGO

Głównym czynnikiem rozstrzygającym o mechanizmie działania kursu walutowego jest przede wszystkim sam system walutowy. W systemie waluty wymienialnej wyróżniamy mechanizm kursu stałego (sztywnego) i zmiennego (płynnego). Można również rozpatrzeć pewne rozwiązania pośrednie bądź specjalne, związane z umowami międzynarodowymi, strefami walutowymi, funkcjonowaniem międzynarodowych organizacji walutowych i integracyjnych. Sprawy te są opisane w literaturze¹².

System przeliczeniowy RWPG bazował na niewymienialnej jednostce obrachunkowej – rublu transferowym i niewymienialnym pieniądzu krajowym. Był to więc system przeliczeniowy walut na niewymienialne krajowe jednostki pieniężne. W systemie tym rola przeliczników kursowych była znacznie ograniczona. W maksymalnie scentralizowanym, administracyjnym systemie kierowania i zarządzania gospodarką krajową kurs przeliczeniowy spełnia jedynie funkcję ewidencyjno-statystyczną. Wraz z procesem decentralizacji i demokratyzacji tego systemu oraz z równoległym poszerzaniem zakresu stosunków towarowo-pięniężnych zwiększa się również wykorzystanie kursu przeliczeniowego.

Kierunek i filozofia tego wykorzystania mogą się ujawniać w przyjęciu albo jednolitego kursu dla wszystkich transakcji, albo zróżnicowanych kursów przeliczeniowych. Z punktu widzenia rozpatrywanego dylematu: kurs walutowy obiektywnym parametrem czy uniwersalnym narzędziem, system niewymienialnego pieniądza preferuje funkcję uniwersalnego narzędzia czy w ogóle narzędzia (choćby ułomnego). Preferowanie tej funkcji jest szczególnie widoczne przy stosowaniu zróżnicowanych kursów przeliczeniowych. M. Kulczycki¹³ pisze o sterowaniu oficjalnym kursem walutowym.

W analizie mechanizmu działania kursu pieniądza w tzw. gospodarce socjalistycznej korzystam z wyjaśnień J. Wesołowskiego¹⁴. Aby można było mówić o działaniu mechanizmu kursu pieniądza, kurs ten powinien mieć powszechne zastosowanie, wpływać aktywnie na jednostki biorące udział w wymianie. Musi wystąpić jego cenotwórcze oddziaływanie, co oznacza odpowiednie kształtowanie rezultatów wymiany oraz cen towarów objętych tą wymianą. Jeśli nawet utrzymać tezę, że cena jest bardziej kursotwórcza niż kurs cenotwórczy, to przecież nikt nie kwestionuje funkcji cenotwórczej kursu pieniądza w ogóle. Właśnie ta funkcja miała być w gospodarce socjalistycznej wykorzystana do racjonalizacji systemu cen krajowych i gospodarowania w ogóle.

¹² J. Bilski, *Europejski System Walutowy, cele, mechanizmy, konsekwencje dla suwerenności walutowej EWG*, Łódź 1989; K. Zabielski, *Wielobiegunowy świat finansów międzynarodowych*, Warszawa 1991.

¹³ Kulczycki, *op. cit.*, rozdz. 2.

¹⁴ Wesołowski, *op. cit.*, s. 248-260.

Uruchomienie mechanizmu nastąpić miało w ten sposób, że władza gospodarcza państwa ustalałaby kurs pieniądza krajowego w stosunku do walut zagranicznych, określając warunki stosowania i działania kursu w życiu gospodarczym kraju. Cytowany autor jest zdania, że wprowadzane w krajach RWPG kursy pieniądza powinny znaleźć potwierdzenie w międzynarodowej umowie. Określiłaby ona wzajemne zależności i formy uzgodnień zmian mechanizmu działania kursu łącznie z jego wysokością. Należałoby również rozważyć możliwość wspólnego prowadzenia indeksów cen, kontrolujących siłę nabywczą przyszłych walut z punktu widzenia potrzeb integracji krajów RWPG.

W przypadku wprowadzenia wymienialności krajowych znaków pieniężnych zabiegi te są zasadniczo zbędne. Konsultacje międzynarodowe mogłyby dotyczyć ogólnej polityki w dziedzinie kursów walut oraz ewentualnie wspólnej polityki ugrupowania wobec gospodarki światowej. Nie byłoby potrzeby kontroli siły nabywczej walut, ani żadnego konstruowania indeksów cen. Siła nabywczą walut i ceny rynku międzynarodowego, powiązanego zresztą z rynkiem gospodarki światowej, byłyby znane i przejrzyste. Prawdłowo funkcjonujący kurs walutowy jest właściwym odbiciem siły nabywczej pieniądza krajowego i międzynarodowego, a także dynamiki i efektywności gospodarki krajowej i całego ugrupowania. Służy też pozytywnie współpracy międzynarodowej i integracji ekonomicznej.

Wymienialność pieniądza krajowego w przeciwieństwie do sytuacji występującej przy niewymienialnym pieniądzu, otwiera gospodarkę na oddziaływanie mechanizmu gospodarki światowej i powoduje, że zmiany siły nabywczej pieniądza na rynku wewnętrznym w sposób bezpośredni kształtują popyt i podaż zagranicy, a tym samym działa mechanizm wyrównywania się cen i kosztów między krajami. Świadomość zaś oddziaływania wyrunków wewnętrznych na podaż i popyt zagranicy, które są kierowane w stronę naszej gospodarki, musi wyrażać się znaczną troską o utrzymanie siły nabywczej pieniądza i realności kursu walutowego, czego nie daje system pieniądza niewymienialnego.

Akceptowanie systemu waluty wymienialnej w gospodarce wiąże się z potrzebą dokonania wyboru systemu kursów walutowych: kursów stałych bądź zmiennych. J. Wesołowski wypowiadał się za wyborem systemu kursów stałych. Stałość kursu oznacza przyjęcie założenia, że ogłoszony kurs będzie utrzymywany na nie zmienionym poziomie w pewnym dłuższym okresie i temu założeniu musi być podporządkowana polityka cen. W tej sytuacji kurs walutowy jest bardziej cenotwórczy niż cena kursotwórcza. Odwrotnie jest w warunkach swobodnie kształtującego się kursu walutowego.

Najogólniej rzecz biorąc, realność kursu walutowego można zapewnić przez przestrzeganie polityki realności ceny. Realny kurs walutowy szybko ujawni nierealne ceny. Prawidłowa polityka cen będzie wnosić odpowiednią

korektę wobec kursu. Racjonalna i otwarta polityka ekonomiczna państwa i ugrupowania jest najpewniejszą rękojmią utrzymania realnego kursu i maksymalnego wykorzystania go jako obiektywnego parametru w decyzjach ekonomicznych szczebla makro- i mikroekonomicznego.

J. Wesołowski rozważał także możliwość przyjęcia przez kraje RWPG systemu kursów zmiennych. Jest jednak przekonany, że na skutek różnych manipulacji związanych z inflacją, bilansem płatniczym, kurs zmienny doprowadziłby do zmiany charakteru samego kursu z obiektywnego parametru, za którym się opowiada, na uniwersalny instrument. Stąd nie wydawało mu się celowe i możliwe (może być możliwe, ale nie celowe) wprowadzenie do gospodarki krajów RWPG ciągle zmieniających się kursów walut krajowych. Nie wyklucza to, rzecz jasna, ich okresowych modyfikacji, wynikających ze zmian relacji podstawowych kategorii ekonomicznych gospodarki kraju w stosunku do takichże za granicą, znajdujących odbicie w pozycji kraju (zarówno na plus, jak i minus) w międzynarodowym podziale pracy.

Cytowany autor pisze, że porównania międzynarodowe nie są jedyną funkcją kursu walutowego. W sytuacji RWPG kurs winien wpływać na przebieg procesów integracyjnych i na kształtowanie wewnętrznej działalności gospodarczej; musi mieć charakter decyzyjny.

Na czym więc polega funkcja decyzyjna kursu? Kurs jest ceną pieniądza w obrotach zagranicznych, jest więc pomostem między cenami wewnętrznymi i zagranicznymi. Kurs służy do przeliczania jednych cen na drugie i porównywania ich, a następnie do podejmowania decyzji gospodarczych, które w znacznym stopniu są wynikiem tych przeliczeń i porównań. Oznacza to określone wzajemne oddziaływanie cen wewnętrznych i cen zagranicznych, uruchamiające w gospodarce poszczególnych krajów mechanizmy dostosowawcze do przemian zachodzących zarówno w innych krajach RWPG, jak i w gospodarce światowej.

Nie może to być bierne dostosowywanie się do warunków zewnętrznych. Mogą wystąpić okoliczności uzasadniające podejmowanie pewnych decyzji odbiegających od uzyskanych wyników porównań międzynarodowych, a jednak służących pozytywnie tej zgodności w przyszłości. Przewidziana jest więc możliwość modyfikacji oddziaływania kursu przez zastosowanie różnych norm podziału i ochrony¹⁵. Zakres tych modyfikacji nie może być powszechny, nie może przekreślać oddziaływania kursu. Przykładem ograniczania roli kursu walutowego w gospodarce światowej są tendencje protekcyjnistyczne. W przeciwnym kierunku działają tendencje liberalizacyjne. Procesy integracyjne dokonują się w warunkach „ścierania się” tych tendencji. Ich wynik ma poważny wpływ zarówno na wykształcenie się oblicza ugrupowań integracyjnych, jak i gospodarki światowej.

¹⁵ Kulczycki, *op. cit.*, s. 139-150.

6.5. PODSTAWY OKREŚLANIA WYSOKOŚCI KURSU WALUTY

Kontrowersyjnym zagadnieniem związanym ze stosowaniem kursu jest sprawa wyznaczenia jego wysokości. W dotychczasowych rozważaniach teoretycznych opierano się głównie na koncepcji kursu równowagi, mając na myśli przede wszystkim zachowanie równowagi płatniczej. Warto przy tej okazji wspomnieć, że aczkolwiek tak rozumiany kurs równowagi jest w zasadzie w teorii akceptowany, to jednak w literaturze ekonomicznej brakuje poważniejszej i bardziej przemawiającej za nim argumentacji. Wręcz przeciwnie, równie powszechnie podkreśla się, że możemy mieć do czynienia z różnymi poziomami równowagi¹⁶.

Poza kursem równowagi, rozumianym jako kurs zapewniający równowagę bilansu płatniczego, można wymienić: kurs równowagi bilansu handlowego, kurs utrzymujący stały poziom nierównowagi bilansu płatniczego, kurs stopniowego wychodzenia z nierównowagi do równowagi bilansu płatniczego, kurs sprzyjający wzrostowi gospodarczemu kraju, kurs równowagi rynku krajowego itp. Problem wysokości kursu można interpretować nieco inaczej wtedy, kiedy bierze się pod uwagę długi okres, a inaczej, kiedy rozważany jest krótki okres; inaczej, kiedy chodzi o silną ekspansję wzrostową, a inaczej, kiedy będzie przeważać troska o równowagę gospodarczą w kraju. Te różne odniesienia kursu walutowego mogą sprawiać, że kursy oparte na nich będą uruchamiać zupełnie różne, a nawet sprzeczne mechanizmy ekonomiczne. Stąd m. in. wybór punktu odniesienia do ustalenia wysokości kursu walutowego jest problemem trudnym.

W dylemacie: kurs walutowy obiektywnym parametrem czy uniwersalnym narzędziem dawano prymat temu drugiemu rozumieniu funkcji kursu, choć nie w uniwersalnym znaczeniu, ponieważ nie było to możliwe. Jest to zrozumiałe. W warunkach dużych ograniczeń systemowych, związanych ze stosowaniem państwowego monopolu handlu zagranicznego, kurs walutowy nie może być obiektywnym parametrem, właściwie odzwierciedlającym relacje ekonomiczne kraj-zagranica, wynikające z miejsca kraju w międzynarodowym podziale pracy i na rynku międzynarodowym, natomiast może być w różnym stopniu (ale nie uniwersalnie) wykorzystywany w funkcji narzędzia oddziaływania państwa na podmioty gospodarcze uczestniczące w handlu zagranicznym bądź korzystające z jego wyników.

¹⁶ E. Drabowski, *Kursy walutowe w ekonomice współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1972, s. 32; B. Najnigier, *Efektywność handlu zagranicznego a intensywny rozwój gospodarczy*, Warszawa 1970, s. 94-99; S. Polaczek, *Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych a handel zagraniczny Polski*, Warszawa 1971, s. 280-281.

Dyskusja naukowa, która się rozwinęła w ówczesnych krajach socjalistycznych na ten temat, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych, skoncentrowała się na problematyce cen. Wyrażano przekonanie, że droga do poprawnego kursu pieniądza, a w dalszej kolejności do wymienialności walut (o czym pisano już znacznie mniej) prowadzi przez racjonalizację cen i przez maksymalne zbliżenie do siebie krajowych systemów konstrukcji cen, wyliczania ich.

J. Basiuk¹⁷ pisał, że ceny wewnętrzne w krajach RWPG są raczej narzędziem podziału dochodu narodowego niż parametrem decyzyjnym rachunku ekonomicznego, ceny zaś w handlu zagranicznym tych krajów w większym stopniu pełnią rolę bilansowania obrotów pomiędzy poszczególnymi podmiotami, niż funkcje informacyjne jako parameter rachunku ekonomicznego.

O. Tarnowski¹⁸ twierdził, że zbliżanie do siebie systemów ustalania cen w poszczególnych krajach napotyka na szereg trudności, ale takie zbliżanie jest nieodzowne do uzyskania bardziej poprawnych międzynarodowych porównań nakładów pracy w krajach RWPG. Również D. Stancew¹⁹ postulował w tym czasie potrzebę zbliżania systemów cen wewnętrznych tych krajów. Według J. Rutkowskiego²⁰ punktem wyjścia do ustalania kursów pieniądza muszą być prawidłowe ceny rynku krajowego. Z. Knyziak²¹, postulując konieczność ujednolicenia metod kształtowania cen, podkreślał, że to ujednolicenie może być podstawą do wykształcenia się właściwego międzynarodowego podziału pracy krajów RWPG w oparciu o realne kursy pieniądza krajowego.

W ocenie J. Wesołowskiego²² przedstawione poglądy wskazują, że występuje znaczna zbieżność stanowisk w odniesieniu do tezy, iż różnice w zasadach i metodach tworzenia cen, występujące w poszczególnych krajach RWPG, uniemożliwiają oparcie współpracy gospodarczej na obiektywnym rachunku ekonomicznym, u którego podstaw leżałyby społecznie niezbędne koszty produkcji. Cytowany autor sądził, że same różnice między krajami w metodach tworzenia cen nie przekreślają jeszcze możliwości ustalenia jednolitego kursu jako obiektywnego parametru, natomiast podważają możliwość jego praktycznego zastosowania. Píše on, że rozbieżności w metodach tworzenia cen wyraźnie ograniczają możliwości ustalenia najkorzystniejszych

¹⁷ J. Basiuk, *Ceny a kurs walutowy*, „Finanse” 1974, nr 2.

¹⁸ O. Tarnowski, *Tworzenie zjednoczonego socjalistycznego rynku*, maszynopis powielony (tłum. Instytutu Finansów).

¹⁹ D. Stancew, *Konieczność zbliżenia systemów cen wewnętrznych krajów członkowskich RWPG*, „Ekonomiczeskaja Mysl” 1972, nr 6 (tłum. Instytutu Finansów).

²⁰ J. Rutkowski, *Koncepcja unii walutowej krajów socjalistycznych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1973, nr 12.

²¹ Knyziak, *Ceny w handlu wzajemnym krajów RWPG a ceny krajowe*, [w:] *Integracja ekonomiczna...*

²² Wesołowski, *op. cit.*, s. 265-272.

rozwiązań lokalizacyjnych wspólnych przedsięwzięć z punktu widzenia kształtowania się kosztów społecznie niezbędnych. Należy w pełni docenić konieczność ujednolicenia zasad i metod tworzenia cen, nie można jednak od tego uzależniać podjęcia działań w zakresie uruchomienia mechanizmu kursowego.

Jest to bardzo ważne spostrzeżenie. Uzależnienie wprowadzenia mechanizmu kursu pieniądza do praktyki od ujednolicenia w skali ugrupowania krajów RWPG zasad tworzenia cen wewnętrznych oznaczało odłożenie realizacji omawianego zadania (realnego kursu pieniądza krajowego) praktycznie na czas nieskończenie długi. Dlatego, nie rezygnując z pracy, której efektem byłoby doprowadzenie do uporządkowania cen na rynkach krajowych i na rynku międzynarodowym RWPG, należało przystąpić jak najpilniej do wprowadzenia w stosunkach ekonomicznych krajów RWPG z zagranicą efektywnego mechanizmu kursu pieniądza krajowego, a potem – również wymienialności krajowych znaków pieniężnych. Wprowadzenie wymienialności pieniądza uruchomiłoby mechanizmy przystosowawcze i racjonalizujące. Wystąpiłaby konieczność, a jednocześnie możliwość prawidłowego ustalenia kursów walut krajowych. Problematyka uzgadniania metodologii ustalania cen krajowych całkowicie zdezaktualizowała się. Kurs walutowy staje się obecnie ważnym, obiektywnym parametrem podejmowania decyzji ekonomicznych, w tym również w dziedzinie cen.

W Polsce kurs pieniądza stał się ważnym zagadnieniem gospodarki dopiero w „modelu bieżącej optymalizacji handlu zagranicznego”, którego autorem jest W. Trzeciakowski²³. Model jego miał zapewnić uzyskanie określonego stanu obrotów handlu zagranicznego (zrównoważone, dodatnie lub ujemne saldo). Cel ten zawierał określenie wysokości kursu, przy czym kurs graniczny miał w rzeczywistości zapewnić realizację zadań importowych. Kurs ten, wynikający z modelu, zawierał określenie górnej granicy kosztów w złotych, jaką się dopuszcza w eksporcie za jednostkę waluty obcej. Spełniałby przy tym rolę kryterium efektywności eksportu.

Wcześniej jedną z wersji kursu maksymalnego przedstawili M. Kalecki i S. Polaczek²⁴. Charakteryzując założenia i istotę koncepcji kursu maksymalnego, P. Bożyk²⁵ pisał, że omawiana koncepcja powiązania cen krajowych i światowych w stosunku do podstawowych surowców ma charakter uniwersalny. Oznacza to, że może być zastosowana nie tylko w gospodarce polskiej, lecz również w innych krajach RWPG. Kursy pieniądza krajowego odzwier-

²³ W. Trzeciakowski, *Kompleksowy model bieżącej optymalizacji handlu zagranicznego*, [w:] *Efektywność handlu zagranicznego*, red. P. Bożyk i W. Trzeciakowski, Warszawa 1969; tenże, *Model optymalizacji bieżącej polityki kierunkowej w handlu zagranicznym*, „Gospodarka Planowa” 1960, nr 8, 9.

²⁴ M. Kalecki, S. Polaczek, *Uwagi w sprawie metody ustalania cen surowców podstawowych*, „Gospodarka Planowa” 1957, nr 4.

²⁵ P. Bożyk, *Kurs graniczny a koncepcja kursu optymalnego*, [w:] *Efektywność handlu...*

ciędląby w tej koncepcji w sposób bezpośredni stosunek cen krajowych do cen światowych na podstawowe surowce, natomiast w sposób pośredni (z użyciem środków korekcyjnych) na towary przemysłowe.

W literaturze ekonomicznej od dawna wysuwano postulat, aby podstawę ustalania poziomu kursu stanowiła siła nabywcza pieniądza krajowego. Przez porównanie jej w obrębie pewnej grupy krajów ujawnia się relacja między tymi jednostkami pieniężnymi, relacja, która pozwala na ustalenie poziomu kursów, wyrażających stosunek poziomów cen w tych krajach.

Z koncepcją kursu pieniądza, opartego na zestawie (koszyku) dóbr konsumpcyjnych, w kontekście realizacji integracji gospodarczej krajów RWPG, wystąpił J. Pajestka²⁶. Najlepszym punktem wyjścia rozwoju zliberalizowanej wymiany dóbr konsumpcyjnych i turystyki jest, jego zdaniem, parytet siły nabywczej. Przy kursie opartym na parytecie „koszyka konsumpcyjnego” można najlepiej sprowadzić do porównywalności koszty przetwórstwa w różnych krajach. Koszty te są bowiem przeliczane według kursu wyrażającego realną siłę nabywczą pieniądza.

Istotna trudność przy zastosowaniu powyższego kursu do innych dziedzin obrotu niż wymiana artykułów rynkowych powstaje z powodu różnych relacji cen środków konsumpcji i środków produkcji w poszczególnych krajach RWPG. J. Pajestka proponował przeniesienie kursu opartego na „koszyku konsumpcyjnym” na układ cen podstawowych surowców i półproduktów wszystkich krajów ugrupowania. Krok ten wymagałby przeprowadzenia w poszczególnych krajach reform cen, polegających na dostosowaniu w sposób jednolity w różnych krajach poziomu cen podstawowych surowców i półproduktów do poziomu cen artykułów konsumpcyjnych.

Jego zdaniem, aby wprowadzenie mechanizmu kursów wymiennych nie przynosiło nieuzasadnionych i niepożądanych następstw strukturalnych, należało dążyć do zbliżenia struktur cen w krajach RWPG, tj. do wyrównania parytetu „koszyka konsumpcyjnego” i cen środków produkcji. Można to osiągnąć przez adaptację poziomu cen na dobra i usługi konsumpcyjne albo przez zmianę poziomu cen środków produkcji. W jego ocenie, należy wypowiedzieć się za drugim sposobem i przekształcić parytet siły nabywczej „koszyka konsumpcyjnego” w ogólny parytet siły nabywczej pieniądza. Rozwiązanie to wymagałoby określonych dopłat i podatków, sprowadzających relacje cen na surowce i półprodukty do kursu siły nabywczej „koszyka konsumpcyjnego”. Dopłaty te i podatki byłyby jednak instrumentem antycypującym przyszłe reformy cen i okazałyby się niepotrzebne w krajach, które już przeprowadziły odpowiednie reformy w tej dziedzinie.

²⁶ J. Pajestka, *Kursy walut instrumentem wiążącym krajowe układy cenowe wspólnoty socjalistycznej*, [w:] *Integracja ekonomiczna...*; tenże, *Niektóre drogi polepszania współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych*, [w:] *Problemy współpracy...*, tenże, *Stosowanie kursów...*

Szeroką interpretację i ocenę oparcia kursu walutowego na parytecie „koszyka konsumpcyjnego” dał P. Glikman²⁷. Pisał, że nie ma gotowej recepty na ustalenie prawidłowej wysokości kursu, że przyjęcie jakiegokolwiek rozwiązania oznacza „skok w ciemność”, gdyż wszystkie metody mają strony ujemne i dodatnie. Sądził jednak, że przyjęcie parytetu „koszyka konsumpcyjnego” mogło być dobrym punktem wyjścia do zastosowania metody przybliżeń, choć po pewnym czasie dadzą o sobie znać istotne odchylenia pomiędzy tak skonstruowanymi kursami jednostek pieniężnych krajów RWPG a tendencjami w kształtowaniu się kursów walut wymienialnych i trzeba będzie dokonać w praktyce istotnej korekty.

P. Glikman wypowiadał się za przyjęciem kursów pieniądza, wyznaczonych według relacji wartości handlu zagranicznego w krajowej jednostce pieniężnej i w dewizach. Jaką jednak należy tu przyjąć podstawę kursu: przeciętną czy krańcową?

Z. Fedorowicz²⁸ wypowiedział się za przyjęciem relacji przeciętnej, a więc za kursami wymiennymi jednostek pieniężnych opartych na formule kosztowej, tzn. wyrażającej średni koszt uzyskania jednostki obcych walut, jaki wynika z relacji wartości eksportu w cenach wyjściowych do wartości tegoż eksportu w cenach dewizowych, sprowadzonych do porównywalności przez przeliczenie na złote dewizowe (obecnie kategoria ta nie istnieje w handlu zagranicznym) i przez zastosowanie współczynników względnej wartości walut obcych. Przyjęcie takiej metody oznaczało odrzucenie zasady obliczania kursów według metod marginalnych, które dają, jego zdaniem, zupełnie opaczne podstawy do podejmowania krajowej produkcji antyimportowej wobec pozornie niezwykle wysokiej jej opłacalności.

W. B. Sztyber²⁹ pisał, że przeliczniki kursowe wyznaczone według przeciętnej siły nabywczej tworzą inny poziom cen, niż przeliczniki oparte na podstawie marginalnej lub submarginalnej. Przeliczniki oparte na podstawie średniej nie są wystarczające do podejmowania decyzji. Muszą być uzupełnione informacjami dodatkowymi, wskazującymi szerszy obszar opłacalności eksportowo-importowej. Mają charakter dość ustabilizowany, ponieważ są mało wrażliwe na zmiany cząstkowe. Przeliczniki wyznaczone przez efektywność krańcową wykazują odmienne cechy. Dają podstawę do podejmowania decyzji. Ze względu na wysoki stopień wrażliwości przeliczników „krańcowych” muszą być często zmieniane. Wykorzystując przeliczniki marginalne, stosujemy wyłącznie system obciążeń odpowiednio zróżnicowany, natomiast

²⁷ P. Glikman, *Rachunek ekonomiczny we współpracy krajów RWPG w dziedzinie inwestycji*, Warszawa 1970, s. 205-246.

²⁸ Fedorowicz, *Ceny i akumulacja...*; tenże, *Funkcje cen i ich system racjonalny*, [w:] *Funkcje cen i ich system racjonalny. Materiały sympozjum naukowego*, Warszawa 1975.

²⁹ W. B. Sztyber, *Funkcje cen i ich system racjonalny*, [w:] *Funkcje cen...*

przy przelicznikach wyznaczonych na podstawie średniej efektywności stosuje się dwukierunkowe działania systemu finansowego.

W opinii J. Wesołowskiego³⁰ nie ma możliwości opracowania takiej formuły, która pozwoliłaby dokładnie określić prawidłową wysokość kursu. Do takiego kursu można dojść jedynie drogą kolejnych przybliżeń, w warunkach zapewniających skuteczne działanie mechanizmu kursowego. Kurs pieniądza służy do porównania społecznie niezbędnych kosztów produkcji krajowej z cenami w eksporcie i w imporcie. Jest wynikiem konfrontacji poziomu tych kosztów w kraju i za granicą. Wprowadzenie mechanizmu kursowego zwalnia władzę centralną od podejmowania szczegółowych decyzji, które należą odtąd do przedsiębiorstwa. Aby mechanizm ten mógł być w pełni wykorzystywany, niezbędna jest wymienialność krajowego pieniądza. Niewymienialność powoduje, że kurs pieniądza wykorzystywany jest w sposób ułomny, że istnieje mechanizmowa bariera we współpracy z zagranicą, że grozi jej woluntaryzm, niska efektywność i spadkowy udział w międzynarodowym podziale pracy.

Z. Juchymiuk³¹ pisał, że w RWPG przywiązywano zbyt dużą wagę do wypracowania i uzgodnienia metody ustalenia realnych kursów pieniądza. Nie ma takich metod, które pozwoliłyby z góry na przyszłość określić realny poziom kursu pieniądza. Ustalane kursy stają się szybko nierealne (w rzeczywistości od początku mogą być nierealne). Dlatego też należało, według niego, pozostawić krajom członkowskim swobodę w ustalaniu metody poziomu kursu własnego pieniądza do rubla transferowego na etapie wyjściowym, ale też powinna być możliwość korekty poziomu kursu zgłoszonego w RWPG. Podsumowując problem wymienialności rubla transferowego na waluty wymienne, cytowany autor³² pisał, że tworząc odrębny system pieniężny, kraje RWPG nie miały szans jako wspólnota na włączenie się do międzynarodowego systemu walutowego. Tylko każdy kraj członkowski z osobna może podejmować próby włączenia się do światowego systemu walutowego, nadzorowanego przez MFW, poddając system pieniężny własnej gospodarki rygorom przyjętym przez kraje członkowskie tej organizacji. Przemiany społeczne i reformy gospodarcze dokonywane obecnie w krajach RWPG zdezaktualizowały większość koncepcji i propozycji dotyczących wykorzystania kursu walutowego.

³⁰ J. Wesołowski, *Kurs waluty w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1975, s. 283, 288, 291.

³¹ Z. Juchymiuk, *Kurs walutowy w RWPG*, Wrocław 1986, s. 110.

³² Tamże, s. 135.

6.6. UWAGI KOŃCOWE

W dyskusji nad wykorzystaniem kursów pieniądza w gospodarce RWPG podniesiono kilka problemów.

1. Pierwszym problemem było pytanie: czym w istocie rzeczy ten kurs powinien być w ówczesnej gospodarce socjalistycznej, obiektywnym parametrem właściwie odzwierciedlającym relacje między krajowymi i zagranicznymi nakładami i efektami gospodarczymi, czy też uniwersalnym narzędziem krajowej (bądź międzynarodowej, np. ugrupowania integracyjnego) polityki ekonomicznej?

Istnieje duża pokusa wykorzystania go w roli narzędzia polityki ekonomicznej, tym bardziej że jest on w niej bardzo skuteczny. Praktyka dowodzi jednak, że ta skuteczność ma swój „negatywny cień”. Po pierwsze, często jest zbyt radykalna i wówczas trzeba stosować różne narzędzia korekcyjne. W takiej sytuacji kurs nie jest ani uniwersalnym narzędziem, ani obiektywnym parametrem. Po drugie, kurs wykorzystywany jako narzędzie polityki ekonomicznej, odchylając się od swej obiektywnej podstawy (nakładów i cen), przestaje być obiektywnym parametrem, a staje się parametrem subiektywnym, „politycznym”. Korzyści płynące stąd mogą mieć jedynie charakter krótkookresowy. Na długą metę „psucie” kursu walutowego jako obiektywnego parametru przynosi straty.

2. Drugim problemem, któremu poświęcam miejsce w tekście, jest związek kursu walutowego z ceną. Związek ten jest obustronny, tzn. kurs wpływa na cenę, a cena na kurs, przy czym w warunkach wymienialnej waluty, szczególnie wtedy kiedy stosowany jest mechanizm kursów płynnych, występuje pewna asymetria w tym związku, polegająca na tym, że relatywnie cena jest bardziej kursotwórcza niż kurs cenotwórczy. Sytuacja się nieco zmienia, kiedy stosuje się kurs względnie stały. W tych warunkach istnieje znaczny nacisk (to nie oznacza, że skuteczny) na podporządkowanie polityki cen polityce kursu walutowego. Jest to możliwe tylko w pewnym ograniczonym zakresie i nie w każdych okolicznościach ekonomicznych i historycznych.

W tzw. gospodarce socjalistycznej wykorzystanie kursu pieniądza zarówno jako obiektywnego parametru, jak i narzędzia polityki ekonomicznej było znikome. Było tak dlatego, że kurs pieniądza niewymienialnego nie ma szans do prawidłowego odzwierciedlania relacji ekonomicznych (potencjał, poziom, konkurencyjność): kraj–zagranica. Nie uruchamia też wszystkich tych mechanizmów, które uruchamia kurs waluty wymienialnej, np. samokorektę. Nie jest też wykorzystywany w szerszym zakresie jako narzędzie polityki ekonomicznej, ponieważ nadal stosuje się powszechnie inne mechanizmy i narzędzia, w tym mechanizmy administracyjne, nakazowo-rozdzielcze. Stopniowe odchodzenie

od tych mechanizmów na rzecz szerszego wykorzystania stosunków towarowo-pieniężnych postawiło również problem stosowania kursu pieniądza w tej gospodarce.

3. Trzecim problemem, którym zajmuję się w niniejszej pracy, zresztą w związku z poprzednim, jest zagadnienie sposobu określania wysokości kursu waluty. Zagadnieniu temu poświęcono dużo miejsca w dyskusjach w literaturze naukowej i zgłoszono wiele propozycji. Dużo zwolenników uzyskała koncepcja parytetu siły nabywczej pieniądza, polegająca na wyliczeniu wysokości kursu w oparciu o specjalnie dobrany, uzgodniony w skali krajów RWPG zestaw (koszyk) dóbr. Zgłoszono także inne propozycje. Dyskusyjność ich jest oczywista.

Natomiast prawie wszyscy uczestnicy dyskusji wypowiedzieli się za uprzednim uzgodnieniem w obrębie krajów RWPG jednolitej formuły (konstrukcji) liczenia ceny krajowej (jej budowy) i za przeprowadzeniem, w efekcie tego uzgodnienia, reformy w dziedzinie cen wewnętrznych jako podstawowego warunku możliwości opracowania właściwej (odpowiednio do nakładów społecznie niezbędnych) wysokości kursu pieniądza krajowego i ewentualnie wspólnej waluty. Na rzecz tej propozycji szeroko wypowiadał się J. Rutkowski³³.

Stanowisko to było błędne z kilku powodów:

1. Miało ono odniesienie do scentralizowanego, administracyjnego systemu kierowania gospodarką krajową i stosunkami z zagranicą. Obecnie odchodzi się od tej formy gospodarki.

2. Złudzeniem jest oczekiwanie, że można przy pomocy wymyślonej formuły, bez związku z autentycznym rynkiem, bezbłędnie obliczyć wysokość kursu pieniądza, która byłaby całkowicie trafna. Takiej metody, poza rynkiem, nie ma.

3. Omawianą formułę próbowano zastosować do metodologii obliczania własnej bazy cen krajów RWPG. Prace nad tą metodologią trwały prawie 10 lat i zakończyły się niepowodzeniem.

4. Kraje byłej RWPG przystąpiły do urynkowania swej gospodarki, w tym stosunków z zagranicą. W tej sytuacji dyskusja na temat kursu niewymienialnego pieniądza w stosunku do innego pieniądza niewymienialnego straciła wszelki sens. Punktem odniesienia do kursu pieniądza tych krajów stał się pieniądz światowy, głównie dolar USA.

5. Istotnym elementem wprowadzenia w krajach postsocjalistycznych wymienialności pieniądza powinno być zrównoważenie strukturalne gospodarki. Prawidłowe ceny będą efektem tego zrównoważenia. W warunkach niezrównoważonej gospodarki i „nieprawdziwego” rynku nie wiadomo, jaka struktura cen jest prawidłowa.

³³ Rutkowski, *Koncepcja unii walutowej...*

6. Dążenie do osiągnięcia równowagi gospodarczej jako warunku wprowadzenia wymienialności pieniądza nie powinno być fetyszyzowane. Chodzi o istotną poprawę relacji ekonomicznych, w tym popytu, podaży, cen, płac, stopy procentowej. Gospodarka socjalistyczna cechowała się trwałą tendencją do niedoboru³⁴ zarówno środków produkcji, jak i konsumpcji. Urynkowienie gospodarki, wprowadzenie wymienialności pieniądza służy również osiągnięciu równowagi i zrównoważonego wzrostu gospodarczego.

³⁴ J. Kornai, *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych*, Warszawa 1977; tenże, *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985; tenże, *Wzrost, niedobór, efektywność. Makroekonomiczny model gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1986.

PODSUMOWANIE

Dylemat: planowanie a rynek w gospodarce socjalistycznej był przedmiotem dyskusji tak dawnym, jak dyskusja o gospodarce tego typu w ogóle. W praktyce tzw. realnego socjalizmu, w tym w integracji ekonomicznej krajów RWPG, próbowano wykorzystywać oba mechanizmy, lecz niestety w sposób „asymetryczny”. Dominującym mechanizmem było planowanie gospodarcze, natomiast rynek spełniał rolę drugorzędną. Efekty tego systemu były negatywne, dlatego od dawna, choć nie powszechnie, był krytykowany jako nieracjonalny, biurokratyczny, hamujący postęp ekonomiczny, inicjatywę i konkurencję.

Podstawowym motywem niniejszej pracy była próba określenia relacji zachodzących między planowaniem a rynkiem we współpracy ekonomicznej krajów RWPG. W innej pracy¹ przyjąłem niesłusznie jako prawdziwą tezę o prymacie mechanizmu planowania nad rynkiem. Przyjęcie jej nie oznaczało jednak automatycznie próby rozstrzygnięcia charakteru planowania i rynku ani w tzw. gospodarce socjalistycznej w ogóle, ani we współpracy ekonomicznej w ramach RWPG. Aby móc ustosunkować się do podniesionego problemu relacji: planowanie–rynek w RWPG, należało wyraźnie określić zarówno charakter stosowanych w ugrupowaniu form planowania, jak i rynku.

W dziedzinie planowania podstawowe różnice dotyczą oceny charakteru ewolucji w relacji: międzynarodowa koordynacja planów krajowych–planowanie międzynarodowe, szczególnie po wprowadzeniu do praktyki współpracy krajów RWPG najpierw uzgodnionego planu wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych, a później – długookresowych kierunkowych programów współpracy. Dominowała ocena, że było to poszerzanie zakresu koordynacji planów krajowych o nowe formy współpracy planistycznej. Można było się spotkać również z opinią, chociaż znacznie rzadziej, że wprowadzenie do praktyki współpracy ówczesnych krajów socjalistycznych nowych form planistycznych oznaczało przechodzenie od koordynacji planów krajowych do planowania międzynarodowego.

Przy analizie tego zagadnienia występuję z pewną propozycją uporządkowania definicji pojęć: planowanie międzynarodowe, wspólne planowanie,

¹ A. Marszałek, *Mechanizmy i narzędzia integracji gospodarczej krajów RWPG*, Warszawa 1981, s. 9.

planowanie ponadnarodowe, wykorzystując do celów ilustracji problemu wykresy (rozdz. 2). Proponuję traktować wspólne planowanie i planowanie ponadnarodowe jako dwie przeciwstawne formy czy postacie planowania międzynarodowego. Zakładam również – jako rzecz oczywistą – możliwość występowania mieszanej formy planowania międzynarodowego.

Uporządkowanie definicji pojęć jest konieczne, gdyż w literaturze naukowej ma miejsce niekiedy dwuznaczny stosunek do istoty i roli planowania międzynarodowego w RWPG. Dwuznaczność ta jest wynikiem braku jasności zarówno co do desygnatów tego pojęcia i pojęć pokrewnych, jak i co do charakteru relacji występującej głównie między planowaniem międzynarodowym a planowaniem ponadnarodowym. Z tego, co proponuję, wynika, że konkretne planowanie międzynarodowe może mieć różne postacie: wspólnego planowania, planowania ponadnarodowego bądź różnych form pośrednich i mieszanych. Wtedy, kiedy rozpatrujemy planowanie międzynarodowe w konkretnych kategoriach miejsca i czasu, musimy je odnosić zawsze do jego konkretnej formy.

W pracy dowodzę, że koordynacja planów krajowych zawiera istotne elementy wspólnego planowania. Z drugiej strony, wspólne planowanie w poważnej mierze bazuje na koordynacji planów krajowych. Mimo że zakresy obu pojęć (koordynacja planów i wspólne planowanie) i procedur planistycznych w pewnym obszarze się pokrywają, to jednak pojęcia te i procedury są różne, odrębne zarówno merytorycznie, jak i formalnie.

Wprowadzenie do praktyki współpracy krajów RWPG uzgodnionego planu sugerowało poszerzenie wykorzystania koordynacji planów krajowych. Uzgodniony plan był fragmentem planów krajowych państw członkowskich w części o nazwie: „przedsięwzięcia integracyjne”. Z kolei wprowadzenie kierunkowych programów, których częścią składową stał się uzgodniony plan, wskazuje na rozszerzenie roli wspólnego planowania. Natomiast przyjęcie w 1985 r. do realizacji do roku 2000 *Kompleksowego programu współpracy naukowo-technicznej* prowadziło do rozszerzenia zakresu koordynacji planów krajowych, z tym, że głównym ogniwem współpracy i integracji miał być program rozwoju nauki i techniki w ZSRR. W sumie, we współpracy planistycznej krajów RWPG mieliśmy do czynienia z rozszerzaniem zakresu zarówno koordynacji planów, jak i planowania międzynarodowego.

W analizie pieniężnych narzędzi integracji ekonomicznej podkreślam kwestię niedorozwoju stosunków towarowo-pięniężnych zarówno w gospodarce centralnie planowanej w ogóle, jak i szczególnie w stosunkach gospodarczych krajów RWPG. Nie jest to teza nowa. Dość powszechnie wyrażano pogląd o niedostatecznym wykorzystaniu stosunków towarowo-pięniężnych w gospodarce socjalistycznej i o potrzebie znacznego poszerzenia ich. Postulat ten został sformułowany w *Kompleksowym programie* z 1971 r. oraz w wielu innych dokumentach, wypowiedziach oficjalnych, w pracach naukowych

i w publicystyce. Zauważmy, że nie mówi się w tych dokumentach, pracach i wypowiedziach o pełnym wykorzystaniu rynku i jego kategorii w gospodarce socjalistycznej, ale jedynie o szerszym.

Jaka jest przyczyna tej rozbieżności teorii i praktyki? W mojej ocenie było nią nieprzewyciężenie do końca w nauce ekonomii i w polityce dogmatu o nietowarowej gospodarce socjalistycznej. Co prawda od dawna nie głosi się tej tezy, ale do ostatnich lat nie oznaczało to przewyciężenia jej, uznania za fałszywą. Potraktowano ją jedynie jako przedwczesną w stosunku do osiągniętego etapu formacji socjalistycznej i „odłożono” do czasu uzyskania przez społeczeństwo jej wyższej fazy. Dlatego, nawet gorący zwolennicy reform gospodarczych domagali się szerszego, a nie pełnego wykorzystania stosunków towarowo-pięiężnych.

Poruszone tu sprawy mają charakter generalny, pryncypialny. W pracy nie zajmuję się nimi bardziej szczegółowo, w sposób pogłębiony. Wypowiadam się na ich temat przy okazji analizy problemów związanych z funkcjonowaniem mechanizmu piēiężnego, cen międzynarodowych i kursu piēiędza w ramach współpracy i integracji krajów RWPG. Wykazuję, że mechanizm piēiężny był najsłabszym ogniwem stosunków towarowo-rynkowych ugrupowania integracyjnego oraz tzw. gospodarki socjalistycznej w ogóle. Wynikało to głównie z niewymienialności piēiędza krajowego. W tej sytuacji stało się oczywiste, że reforma mechanizmu współpracy krajów członkowskich powinna nie tylko uwzględniać potrzebę doprowadzenia do wymienialności krajowych znaków piēiężnych, ale kwestia ta winna być punktem centralnym przedsięwzięć reformatorskich w tej dziedzinie. Okazuje się, że urynkowienie gospodarki racjonalizując stosunki gospodarcze z zagranicą, przyspieszyło upadek systemu RWPG.

W związku z dyskusją nad sposobami ustalania prawidłowego kursu piēiędza krajów zarówno w ramach ugrupowania, jak i w stosunku do walut wymienialnych wskazuje się dość często (pogląd ten wyraźnie dominował w literaturze tych krajów), że reformatorskie przedsięwzięcia w tym zakresie – np. opracowanie odpowiedniego „koszyka konsumpcyjnego” czy innego modelu siły nabywczej walut – powinny być poprzedzone uprzednim dopracowaniem się uzgodnionego, porównywalnego systemu wyliczania wysokości ceny krajowej towarów (chodzi o składniki i ich wagę w naliczaniu ceny). Osiągnięcie w tym zakresie sukcesu miało przyczynić się do powodzenia pracy, której efektem miało być skonstruowanie właściwej metody ustalania kursu piēiędza krajów RWPG w ramach ugrupowania oraz w stosunku do walut wymienialnych.

Oczekiwanie – w związku z podjęciem pracy nad metodologią określania wysokości kursu piēiędza w krajach RWPG – na uprzednie uporządkowanie systemu cen w tych krajach i na jego ujednolicenie oznaczało odłożenie ważnego przedsięwzięcia na czas nieokreślony. Przyjęcie zasady uprzedniego,

odgórnego ujednolicenia systemu naliczania cen było w ogóle niepotrzebne i niesensowne w warunkach urynkowienia gospodarki i współpracy gospodarczej. Być może, że w ogóle niemożliwe jest takie uporządkowanie cen w ramach systemu pieniądza niewymienialnego. W tej sytuacji, zasadnicza praca reformatorska powinna dotyczyć zrównoważenia gospodarki i rynku. Na zrównoważonym rynku ceny są prawidłowe. Osiągnięcie tego stanu, a nie wyliczanie jakiegoś „koszyka”, powinno warunkować podjęcie pracy nad doprowadzeniem do wymienialności pieniądza krajów RWPG.

W analizach teoretycznych jako przyczynę niepowodzenia przedsięwzięć integracyjnych w krajach słabo rozwiniętych wskazuje się niski poziom rozwoju ekonomicznego tych krajów oraz niski poziom więzi ekonomicznych między nimi. Odwracając kwestię, stwierdza się, że aby mogło dojść do efektywnej integracji ekonomicznej grupy krajów, muszą być spełnione pewne warunki obiektywne i subiektywne. Warunki obiektywne to wysoki poziom ekonomiczny tych krajów oraz szeroko rozwinięte więzi między nimi. Są to warunki konieczne, ale nie wystarczające. Integracja, jako pewna forma scalenia i wyodrębnienia (nie zamknięcia) z i w otoczeniu światowym, okazuje się użyteczna, a według niektórych pisarzy i polityków wręcz konieczna, zwłaszcza wtedy, kiedy pozycja grupy krajów wysoko rozwiniętych wydaje się być zagrożona, a tym bardziej kiedy zostaje naruszona, np. jak krajów Europy Zachodniej po II wojnie światowej. Wówczas konieczne jest jeszcze spełnienie pewnego warunku subiektywnego. Musi wystąpić wspólna wola polityczna narodów i krajów do integracji. Aby mogła ona być realizowana efektywnie, wszystkie wymienione warunki muszą być spełnione równocześnie. Spełnia je obecnie w znacznym stopniu Europa Zachodnia.

Kraje RWPG nie spełniały żadnego z wymienionych warunków umożliwiających efektywną realizację integracji. Z tego punktu widzenia analiza przyczyn niepowodzenia integracji krajów RWPG może wydawać się zbędna. Była ona z góry skazana na niepowodzenie. Obecne jednak doświadczenia integracyjne Hiszpanii, Portugalii i Grecji mogą nie potwierdzać tak jednoznacznie negatywnej oceny warunków do integracji krajów RWPG. Ocena ta w odniesieniu do RWPG musi być jednak utrzymana. Po pierwsze, efektywność integracji tej organizacji została negatywnie zweryfikowana przez praktykę. Integracja ta zakończyła się niepowodzeniem, całkowitym upadkiem. Po drugie, możliwość wchodzenia do EWG krajów mniej rozwiniętych jest dowodem wysokiej spoistości i efektywności tego ugrupowania, i w niczym nie podważa obiektywnych i subiektywnych warunków oraz przesłanek integracji międzynarodowej.

W RWPG, podobnie jak w wielu krajach mniej rozwiniętych, sądzono, że mogą się one tak zorganizować, że będą mogły efektywniej niż dotąd realizować procesy rozwojowe, wychodzić z zacofania i szybciej niż w innych

warunkach gonić ekonomicznie kraje wyżej rozwinięte. Nie musi to być integracja. Na nią przyjdzie czas, kiedy osiągnie się pożądane warunki.

Rozumowanie to można przyjąć – choć z dużymi zastrzeżeniami – jako słuszne, aby móc przyjrzeć się systemowym warunkom praktycznej już realizacji integracji w ramach RWPG. W niniejszej pracy analizuję dwa składniki tego systemu: planowanie i jego formy oraz rynek i jego kategorie, a konkretnie te, które dotyczyły współpracy i integracji krajów członkowskich. Wykorzystanie planowania i rynku mogło być różne w gospodarce socjalistycznej, o czym świadczy ewolucja wykorzystania tych kategorii.

W RWPG, podobnie jak w krajach członkowskich, przyjęto zasadę prymatu planowania nad rynkiem. Rynku, w ścisłym tego słowa znaczeniu, tu nie było. Wykorzystywano natomiast dla celów ewidencyjnych i potrzeb rozliczeniowych niektóre kategorie towarowo-pieniężne, takie jak: cena, pieniądz, kurs pieniądza, kredyt. Niewiele jednak miały one wspólnego z rzeczywistym charakterem tych kategorii w gospodarce rynkowej. Natomiast ciągle rozbudowywano i modyfikowano system planistyczny w stosunkach ekonomicznych krajów członkowskich. Chodziło o dopracowanie się i przyjęcie pewnego systemu planowania międzynarodowego, obejmującego wszystkie kraje ugrupowania, i o podporządkowanie tych krajów preferencjom, które uznano by jako nadrzędne. Był to najtrudniejszy do rozwiązania problem w zakresie „doskonalenia” planowania we współpracy krajów RWPG.

W RWPG dążono do uniezależnienia się od gospodarki światowej, a jednocześnie z konieczności wykorzystywano (po odpowiedniej modyfikacji) np. kategorię ceny światowej. Realizacji tego, całkowicie fałszywego obiektywnie, dążenia miał sprzyjać system scentralizowanej, nakazowo-rozdzielczej gospodarki. Oznaczało to wprowadzenie w miejsce współpracy międzynarodowej gospodarki autarkicznej. RWPG sama zaprzeczyła sobie, stała się w istocie organizacją dezintegracyjną. W samym założeniu takiej filozofii i polityki kryła się katastrofa. Zarówno efekty gospodarcze krajów, jak i ich współpracy okazały się negatywne. Nieracjonalność ekonomiczna, autarkizm, próba poddania tych krajów totalnej kontroli ZSRR doprowadziły do strukturalnego kryzysu wszystkich krajów RWPG oraz samej organizacji. Pod koniec lat osiemdziesiątych dezintegracja krajów w ramach RWPG osiągnęła stan całkowicie unieruchamiający organizację. Nadszedł czas na podjęcie decyzji o jej rozwiązaniu i o przyjęciu sprawdzonych, rynkowych, efektywnych form współpracy. O klęsce RWPG zadecydowały te same przyczyny co i o klęsce gospodarki socjalistycznej w ogóle: jej nieracjonalność i niedemokratyczny charakter.

BIBLIOGRAFIA

PODSTAWOWE DOKUMENTY

- Biuletyn Prasowy Sekretariatu RWPG* 1986, nr 4, za: „Biuletyn Ekonomiczny” 1986, nr 1483, cz. 2.
- Europejski handel Wschód-Zachód. Raport Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ*, Warszawa 1972.
- Kompleksna program nauczno-technicznego progressa stran-czlenow SEW do 2000 goda*, „Ekonomiczeskoje Sotrudnicestwo Stran-Czlenow SEW” 1986, nr 1.
- Kompleksowy program dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG*, Warszawa 1971.
- Kooperacja przemysłowa między Wschodem a Zachodem. Raport analityczny o kooperacji przemysłowej między krajami Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ*, Warszawa 1974.
- Podstawowe dokumenty RWPG i organizacji wyspecjalizowanych*, wybór i opracowanie B. W. Reutt, Warszawa 1972.
- Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wybór materiałów i dokumentów*, Warszawa 1964.

OPRACOWANIA ZWARTE

- Ausch S., *Theory and Practice of SMEA Cooperation*, Budapeszt 1972.
- Basiuk J., Jaroszyńska M., Krawczyk B., *Ceny handlu zagranicznego na rynku krajów RWPG*, Warszawa 1975.
- Bielajew J., Siemionowa L., *Integracja socjalistyczna a gospodarka światowa*, Warszawa 1975.
- Bilski J., *Europejski System Walutowy, cele, mechanizmy, konsekwencje dla suwerenności walutowej EWG*, Łódź 1989.
- Bobrowski C., *Planowanie gospodarcze. Problemy podstawowe*, Warszawa 1981.
- Bobrowski C., *U źródeł planowania socjalistycznego. Analiza doświadczeń radzieckich*, Warszawa 1967.
- Bogomołow O.T., *Teoria i metodologia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy*, Warszawa 1972.
- Bombera Z., *Międzynarodowe organizacje gospodarcze krajów RWPG*, Warszawa 1979.
- Bożyk P., *Korzyści z międzynarodowej specjalizacji produkcji krajów RWPG*, Warszawa 1972.
- Bożyk P., *RWPG. Ekonomiczny mechanizm współpracy*, Warszawa 1970.
- Bożyk P., Czepurko A., Góra S., *Prognozowanie rozwoju rynku RWPG*, Warszawa 1972.
- Bożyk P., Grabska W., Łytko M., *Integracja a współpraca gospodarcza w Europie*, Warszawa 1972.
- Bożyk P., Guzek M., *Teoria integracji socjalistycznej*, Warszawa 1977.
- Bożyk P., Wojciechowski B., *Handel zagraniczny Polski 1945-1969*, Warszawa 1971.

- Budziszewski S., Waleszko M., *Ekonomiczne problemy współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG*, Warszawa 1985.
- Ceny na światowym rynku socjalistycznym*, Warszawa 1968.
- Ciamaga L., *Od współpracy do integracji. Zarys organizacji i działalności RWPG w latach 1949-1964*, Warszawa 1965.
- Csikós-Nagy B., *Socialist Economic Policy*, Budapeszt 1973.
- Deniszczuk M., Derbin K., *Koordinacja planów gospodarczych krajów RWPG*, Warszawa 1972.
- Drabowski E., *Kursy walutowe w ekonomice współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1972.
- Drabowski E., *Pieniądz światowy w kapitalizmie*, Warszawa 1976.
- Drabowski E., *Rubel transferowy – międzynarodowa waluta krajów RWPG*, Warszawa 1974.
- Drabowski E., *Teorie kursu walutowego*, Warszawa 1981.
- Efektywność handlu zagranicznego*, red. P. Bożyk i W. Trzeciakowski, Warszawa 1969.
- Fedorowicz Z., *Ceny i akumulacja finansowa w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1971.
- Fedorowicz Z., *Finanse w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1974.
- Fiumel de H., *Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Studium prawno-międzynarodowe*, Warszawa 1967.
- Glikman P., *Rachunek ekonomiczny we współpracy krajów RWPG w dziedzinie inwestycji*, Warszawa 1970.
- Gorbaczow M., *Przebudowa i nowe myślenie*, Warszawa 1988.
- Góra S., Knyziak Z., *Międzynarodowa specjalizacja produkcji krajów RWPG*, Warszawa 1971.
- Grabowski Z., *Wprowadzenie do nauki o pieniądzu*, Warszawa 1975.
- Greta M., *Licencje we współpracy naukowo-technicznej Polski z wysoko rozwiniętymi krajami Europy Zachodniej*, (maszynopis), UŁ 1988.
- Guzek M., *Metody programowania międzynarodowej specjalizacji produkcji krajów RWPG*, Warszawa 1975.
- Guzek M., *Międzynarodowa integracja gospodarcza w socjalizmie*, Warszawa 1971.
- Gwiazdziński J., *Hutnictwo żelaza i stali krajów RWPG. Problemy rozwoju i współpracy*, Warszawa 1972.
- Integracja ekonomiczna krajów socjalistycznych*, red. P. Bożyk, wyd. I, Warszawa 1970, wyd. II, Warszawa 1974.
- Iskra W., Kisiel H., *RWPG. Integracja gospodarcza*, Warszawa 1971.
- Jakubowski J., *Międzynarodowe organizacje gospodarcze krajów RWPG. Zagadnienia prawne*, Warszawa 1980.
- Juchymiuk Z., *Kurs walutowy w RWPG*, Wrocław 1986.
- Kamecki Z., Söldaczuk J., Sierpiński W., *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1971.
- Klawe A. J., Makać A., *Zarys międzynarodowych stosunków ekonomicznych*, Warszawa 1977.
- Kleer J., *Integracja gospodarcza w RWPG*, Warszawa 1978.
- Kohlmey G., *Entwicklungsprobleme des sozialistischen Weltwirtschaftssystems*, Berlin 1958.
- Kompleksowe programy rozwoju w krajach RWPG*, Warszawa 1978.
- Kornai J., *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych*, Warszawa 1977.
- Kornai J., *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985.
- Kornai J., *Wzrost, niedobór, efektywność. Makroekonomiczny model gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1986.
- Krynicky J., Kronsjö T., Zawada Z., *Ekonomika handlu zagranicznego*, Warszawa 1972.
- Kulczycki M., *Kurs walutowy w systemie kierowania handlem zagranicznym*, Warszawa 1979.
- Kunz W., *Grundfragen der internationalen Wirtschaftszusammenarbeit der Länder des Rates für gegenseitige Wirtschaftshilfe (RGW)*, Berlin 1964.
- Lange O., *O socjalizmie i gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1966.

- Lutkowski K., *Współczesny międzynarodowy system walutowy*, Warszawa 1983.
- Madej T., *Ekonomiczne problemy specjalizacji i kooperacji w przemyśle krajów RWPG*, Warszawa 1972.
- Makarczyk J., *Finansowanie rozwoju gospodarczego w systemie Narodów Zjednoczonych. Studium prawno-międzynarodowe*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.
- Marks K., *Kapitał*, t. 3, cz. 1, Warszawa 1957.
- Marszałek A., *Integracja ekonomiczna krajów RWPG a stosunki międzynarodowe. Geneza niepowodzenia*, Łódź 1991.
- Marszałek A., *Mechanizmy i narzędzia integracji gospodarczej krajów RWPG*, Warszawa 1981.
- Materiały do studiowania ekonomii politycznej socjalizmu*, Warszawa 1964.
- Miastkowski L., *Ceny nowych wyrobów. Zasady ustalania*, Warszawa 1978.
- Miastkowski L., *Pionowe i poziome układy cen wyrobów przemysłowych*, Warszawa 1971.
- Międzynarodowa waluta socjalistyczna krajów RWPG*, Warszawa 1974.
- Monkiewicz J., *Licencje. Mity a rzeczywistość*, Warszawa 1983.
- Mujżel J., *Przedsiębiorstwo socjalistyczne a rynek*, Warszawa 1966.
- Mujżel J., *Stosunki towarowe w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1963.
- Najnigier B., *Efektywność handlu zagranicznego a intensywny rozwój gospodarczy*, Warszawa 1970.
- Novozámský J., *Vyrovňování ekonomické úrovně zemi RVHP*, Praha 1964.
- Nykryn J., *Międzynarodowa kooperacja przemysłowa*, Warszawa 1975.
- Orłowski M., *Kursy walutowe-pieniądz-kapitał*, Warszawa 1972.
- Orłowski M., *Problematyka walutowa*, Warszawa 1971.
- Polaczek S., *Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych a handel zagraniczny Polski*, Warszawa 1971.
- Polaczek S., *Międzynarodowy rynek socjalistyczny, nowy typ współpracy*, Warszawa 1978.
- Problemy teorii gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1970.
- Procesy międzynarodowej integracji ekonomicznej krajów EWG i RWPG. Podobieństwa i różnice*, red. A. Marszałek, Łódź 1980.
- Procesy międzynarodowej integracji regionalnej w gospodarce światowej*, red. A. Marszałek i J. Saryusz-Wolski, t. 1 i 2, Łódź 1986.
- Rączkowski S., *Międzynarodowe stosunki finansowe*, Warszawa 1979.
- Reforma mechanizmu gospodarczego na Węgrzech*, red. I. Friss, Warszawa 1971.
- Rutkowska I., Rutkowski J., *Problemy współczesnej gospodarki światowej*, Warszawa 1983.
- Samojlik B., *Kierunki handlu z zagranicą*, Warszawa 1971.
- Socjalistyczna integracja gospodarcza. Zasady, formy, przejawy*, red. Z. M. Klepacki, Warszawa 1974.
- Sołdaczuk J., Kamecki Z., Bożyk P., *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1983.
- Stalin J., *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, Warszawa 1953.
- Studentowicz K., *Reforma światowego systemu walutowego*, Warszawa 1980.
- Stymulatory rozwojowe w procesach integracyjnych krajów EWG i RWPG. Podobieństwa i różnice*, red. A. Marszałek, Łódź 1982.
- Światowa gospodarka socjalistyczna. Zagadnienia ekonomii politycznej*, red. O. T. Bogomołow, Warszawa 1987.
- Trzeciakowski W., *Modele pośredniego kierowania gospodarką planową w sterowaniu handlem zagranicznym*, Warszawa 1975.
- Usienko E., *Formy regulowania socjalistycznego międzynarodowego rozdelenia pracy*, Moskwa 1965.
- Vincze I., *Międzynarodowy system walutowy RWPG*, Warszawa 1981.
- Wasilkowski A., *Socjalistyczna integracja gospodarcza. Zarys problematyki prawnej*, Warszawa 1974.

- Wesołowski J., *Kurs walutowy w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1975.
 Wesołowski J., *Równowaga i wyrównanie bilansu dewizowego*, Warszawa 1970.
 Wesołowski J., *System walutowy krajów RWPG*, Warszawa 1977.
 Zabielski K., *Wielobiegunowy świat finansów międzynarodowych*, Warszawa 1991.
 Zajda J., *Międzynarodowe organizacje finansowe*, Warszawa 1971.
Zarys teorii funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, red. J. Mujżel i A. Marszałek, Warszawa 1980.

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

- Bajbakow N. K., *Długookresowe programy kierunkowe nowym etapem rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej państw członkowskich RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1978, nr 10.
 Basiuk J., *Ceny a kurs walutowy*, „Finanse” 1974, nr 2.
 Basiuk J., *Powiązania kursów walut i system cen krajów RWPG*, „Problemy Handlu Zagranicznego” 1975, nr 5.
 Bogomołow O. T., *Dwa typy międzynarodowej integracji gospodarczej*, omówienie w: „Biuletyn Ekonomiczny” 1975, nr 893.
 Budziszewski S., *Planowanie współpracy naukowo-technicznej w RWPG (Rola programów kierunkowych i uzgodnionego planu współpracy)*, „Gospodarka Planowa” 1979, nr 4.
 Ceburakow M., Kormnow J., *Doskonalenie zarządzania integracją gałęziową krajów RWPG*, „Woprosy Ekonomiki” 1973, nr 7 (tłum. Instytutu Finansów).
 Csikós-Nagy B., *Problemy walutowe i cenowe socjalistycznej integracji gospodarczej*, „Gospodarka Planowa” 1969, nr 4.
 Deniszczuk M., *Koordinacja planów w procesie realizacji celów socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1974, nr 1.
Doskonalenie wspólnej działalności planistycznej krajów RWPG, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 5.
 Długosz S., *Jaką drogą pójdzie rozwój RWPG?*, „Gospodarka Planowa” 1988, nr 4-5.
 Drabowski E., *Problemy wymienialności walut krajów RWPG*, „Handel Zagraniczny” 1974, nr 2.
 Drabowski E., *Rubel transferowy a kursy walutowe krajów RWPG*, „Wektory” 1973, nr 5.
 Faddiejew N. W., *Uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych krajów członkowskich RWPG – ważnym etapem ich wspólnego planowania*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 5.
Funkcje cen i ich system racjonalny. Materiały sympozjum naukowego, Warszawa 1975.
 Gądomski M., Lutoborski T., *System rozliczeń wzajemnych krajów RWPG*, „Problemy Handlu Zagranicznego” 1975, nr 5.
 Georgijew G., *Długookresowe programy kierunkowe jako ważna podstawa dalszego rozszerzania współpracy LRB z bratnimi krajami socjalistycznymi*, „Gospodarka Planowa” 1978, nr 10.
 Kałeckie M., Polaczek S., *Uwagi w sprawie metody ustalania cen surowców podstawowych*, „Gospodarka Planowa” 1957, nr 4.
 Kamecki Z., *Integracja gospodarcza krajów RWPG i możliwości rozwoju handlu Wschód-Zachód*, „Sprawy Międzynarodowe” 1973, nr 9.
 Kemper M., Kirsten J., *Tragen des gemeinsamen Leitungsmechanismus*, „Staat und Recht” 1965, nr 1.
 Kemper M., Kirsten J., *Rechtsfragen der neuen Etappe internationaler ökonomischen zwischen den Mitgliedstanten des Rates für gegenseitige Wirtschaftshilfe*, „Staat und Recht” 1962, nr 12.

- Kisiel H., *O nową rolę Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej*, „Życie Gospodarcze” 1970, nr 21.
- Knyziak Z., *Elementy planowania międzynarodowego w narodowych planach gospodarczych*, „Gospodarka Planowa” 1975, nr 3.
- Knyziak Z., *Rola systemu cen handlu zagranicznego i cen wewnętrznych w procesie integracji gospodarczej krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1968, nr 5.
- Knyziak Z., *Rozwój form wspólnej działalności planistycznej krajów członkowskich RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1980, nr 10.
- Krok ku wymienialności walut w RWPG*, „Rynki Zagraniczne” 1988, nr 28.
- Kuniński R., *Reformy gospodarcze w krajach RWPG a ekonomiczny mechanizm integracji*, „Rynki Zagraniczne” 1988, nr 36 i 38.
- Miastkowski L., *Socjalistyczna cena produkcji*, „Ekonomista” 1976, nr 1.
- Murgescu C., *Recenzja pracy W. Kunza: Grundfragen der internationalen Wirtschaftszusammenarbeit der Länder des Rates für gegenseitige Wirtschaftshilfe (GRW)*, „Viata Economica” 1964, nr 23.
- Nowe horyzonty postępu naukowo-technicznego krajów RWPG*, „Planowe Chojajstwo” 1984, nr 4 (wypowiedź W. Syczewa), omówienie w: „Biuletyn Ekonomiczny” 1986, nr 1491-2, cz. 2.
- Nykryn J., *Dwojgi profil multinarodnich podniku*, „Zahranični Obchod” 1971, nr 10.
- Osiecki Z., *Wieloletnie kierunkowe programy współpracy krajów – strategiczne działania do 1990 r.*, „Handel Zagraniczny” 1977, nr 4.
- Părălūt M., *Pojęcie systemu i mechanizm ekonomiczny w teorii marksistowsko-leninowskiej*, „Revista Economica” 1975, nr 12, 13, przedruk w tłumaczeniu, w: „Biuletyn Ekonomiczny” 1975, nr 911.
- Polaczek S., *Problemy systemu cen w handlu między krajami socjalistycznymi*, „Gospodarka Planowa” 1967, nr 8-9.
- Polaczek S., Zdanowicz J., *Wielostronna współpraca naukowa krajów socjalistycznych*, „Gospodarka Planowa” 1979, nr 9.
- Problemy monetarno-walutowe, materiały konferencyjne*, Warszawa 1973.
- Problemy współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych*, „Prace Instytutu Planowania” 1968, nr 8.
- Prokudin W. A., *Metody realizacji Kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego RWPG*, „Sprawy Międzynarodowe” 1988, nr 1.
- Przedsiębiorstwo międzynarodowe jako forma integracji socjalistycznej, materiały konferencyjne*, Łódź 1974.
- Puti i metody kompleksnogo sowierszenstwowania siestimy cenoobrazowania w torgowle stran-czlenow SEW* (materiał powielony), Moskwa 1975.
- Recenzja pracy J. Novozámský’ego: Vyrovnávání ekonomické úrovně zemi RVHP*, „Lupta de Clasa”, styczeń 1965.
- Rutkowski J., *Mechanizmy współpracy międzynarodowej a ekonomiczny mechanizm współpracy krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 5.
- Rutkowski J., *Koncepcja unii walutowej krajów socjalistycznych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1973, nr 12.
- Rutkowski J., *Miejsce Polski w międzynarodowym postępie naukowo-technicznym*, „Sprawy Międzynarodowe” 1987, nr 5.
- Rutkowski J., *Zagraniczne inwestycje w Polsce?*, „Wektory” 1986, nr 4.
- RWPG przed ważnymi decyzjami integracyjnymi*, „Rynki Zagraniczne” 1988, nr 59.
- Sołdaczuk J., *System cen w obrotach międzynarodowych krajów socjalistycznych a problemy socjalistycznego międzynarodowego podziału pracy*, „Ekonomista” 1966, nr 1.
- Stancew D., *Konieczność zbliżenia systemów cen wewnętrznych krajów członkowskich RWPG*, „Ikonomiczeskaja Mysl” 1972, nr 6 (tłum. Instytutu Finansów).

- Starzyk K., *Wieloletnie kierunkowe programy współpracy krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1977, nr 10.
- Szałajda Z., *Perspektywy współpracy naukowo-technicznej krajów socjalistycznych*, „Nowe Drogi” 1986, nr 12.
- Szałamano S., *Jedność narodowych i internacjonalistycznych interesów gospodarczych w kompleksowym programie RWPG*, „Ikonomiczeskaja Misył” 1971, nr 9, przedruk w tłumaczeniu, w: „Biuletyn Ekonomiczny” 1972, nr 744.
- Šedivý Z., *Współpraca CSRS z krajami RWPG w dziedzinie przygotowania planów na okres po roku 1980*, „Gospodarka Planowa” 1978, nr 10.
- Tarnowski O., *Tworzenie zjednoczonego socjalistycznego rynku*, maszynopis powielony (tłum. Instytutu Finansów).
- Trzeciakowski W., *Model optymalizacji bieżącej polityki kierunkowej w handlu zagranicznym*, „Gospodarka Planowa” 1960, nr 8, 9.
- Usienko E., *O juridyckiej prirodzie rekomendacji Sowietu Ekonomiczeskiej Wzaimopomoczi*, SGP 1963, nr 12.
- Valouch J., *Wybrane problemy metodologiczne koordynacji narodowych planów gospodarczych państw członkowskich RWPG na obecnym etapie*, „Zahranični Obchod” 1983, nr 1, omówienie w: „Biuletyn Ekonomiczny” 1983, nr 1325-1326/18.
- Vincze I., *Poglądy na temat wielostronnego zrównoważenia międzynarodowych obrotów towarowych oraz zwiększenia roli wspólnej waluty we wspólnocie krajów RWPG*, „Pénzügyi Szemle” 1974, nr 6 (tłum. Instytutu Finansów).
- Vincze I., *Rola pieniądza w stosunkach gospodarczych między krajami RWPG*, „Pénzügyi Szemle” 1973, nr 5 (tłum. Instytutu Finansów).
- Wasiliew W., *Wspólne planowanie poszczególnych gałęzi przemysłu i dziedzin produkcji w krajach RWPG*, „Ekonomiczeskije Nauki” 1974, nr 12, omówienie w: „Biuletyn Ekonomiczny” 1975, nr 896.
- Wasilkowski A., *Koordynacja planów a modele wspólnego planowania krajów RWPG*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 7.
- Wesołowski J., *Stosunki walutowo-finansowe w integracji gospodarczej krajów RWPG*, „Gospodarka Planowa” 1974, nr 1.
- Zabielski E., *Kurs walutowy a system cen wewnętrznych w gospodarce socjalistycznej*, „Finanse” 1973, nr 7.
- Zieliński J., *Kompleksowy program postępu naukowo-technicznego krajów RWPG (po dwóch latach)*, „Rynki Zagraniczne” 1988, nr 14.

PLANNING AND MARKET IN ECONOMIC INTEGRATION OF THE CMEA COUNTRIES SELECTED PROBLEMS AND EVALUATIONS

(Summary)

This work deals with interpretation of the evolution in use of planning and market mechanism in development of economic integration of the CMEA member countries. The author attempts to determine relationships between coordination of national plans carried out within this grouping and international planning, as well as the place held by the agreed plan of multilateral integration undertakings and long-term cooperation programmes in the CMEA's integration.

The performed analysis concerning problems of international prices, transferable rouble, and exchange rates of national currencies is largely of a comparative character. The reference point for it are some elements of the mechanism of the International Monetary Fund (mainly SDR) and the European Currency System (mainly ECU). An attempt has been made to determine the role played by the transferable rouble, the international price and exchange rates of national currencies in international cooperation and integration of the CMEA countries. The main motif of the work is a postulate concerning full utilization of money-commodity relations in the cooperation and integration of the grouping and adaptation of the planning sphere to it.

Chapter One is devoted to the essence and significance of coordination of national economic plans in cooperation and integration within the framework of the CMEA. There are discussed here such problems as: object and scope of coordination; prerequisites of coordination of national economic plans; balancing and optimization in coordination of national plans; coordination of national plans versus joint investment projects; coordination of national plans versus international specialization and cooperation; coordination of national plans versus international economic organizations.

The basic thesis of this chapter is a statement that a dominant role in the planning cooperation of the CMEA countries is played by coordination of national plans. This role is an effect of a supreme position held by the State in the economy of a socialist country and in international relations, as well as in macroeconomic planning. On the other hand, development of cooperation and integration creates prerequisites and releases a need for international planning, which may compete with coordination of national plans.

Chapter Two discusses the role of joint planning in cooperation and economic integration of the CMEA countries, including the following problems: object and scope of joint planning; prerequisites of joint planning; models of joint planning; joint planning versus the State's preferences; joint planning versus coordination of national plans; joint planning versus supranational planning.

The author advances a proposal that definitions of such concepts as: international planning, joint planning and supranational planning, and relations between these concepts should be properly ordered. It is proposed that joint planning and supranational planning should be treated as two opposite forms of international planning. A thesis has been formulated here that most

polemics regarding international planning in the literature of socialist countries result from erroneous interpretation of the above planning concepts. The author proves that international coordination of national plans contains major elements of joint planning. On the other hand, joint planning is based, to a large extent, on coordination of national plans and it is only supranational planning which in its very essence is an opposite of coordination of plans and joint planning.

Chapter Three analyzes the place of the accepted plan of multilateral integration undertakings and long-term cooperation programmes and their significance in the CMEA. The analysis encompasses: object and scope of the accepted plan and cooperation programmes; prerequisites of launching the plan and programmes; the accepted plan and cooperation programmes versus coordination of national plans; the accepted plan and cooperation programmes versus joint planning; the accepted plan and cooperation programmes versus supranational planning; the accepted plan and cooperation programmes versus the *Comprehensive Programme of Scientific-Technical Cooperation of the CMEA Member Countries till the Year 2000*.

The main dilemma discussed in this chapter is the question whether the introduction of the accepted plan and cooperation programmes to the practice of international cooperation and integration of the CMEA countries gives preference to and expands possibilities of coordinating national plans on the international scale and also those of international planning. The accepted plan seems to be more closely connected with coordination of national plans. It is being drafted taking into account elaboration of national five-year plans. The above mentioned cooperation programmes for a period of 10 to 20 years outpace the national planning and the accepted five-year plan displaying their preference, in accordance with logic, for the international planning. It should be noted, however, that these processes have not passed beyond their initial and experimental stage.

Chapter Four deals with prices on the international market of the CMEA countries, and more specifically with: concept of world market and world price; conception of the base of world prices and its characteristics; conception of the common base for prices charged by the CMEA countries; trends observed in practice and problem of world price modification.

The author points at prerequisites of accepting first the „stop” prices and next the „advancing” prices in settlements between the CMEA countries, which is followed by evaluation of both pricing systems. The analysis encompasses also two opposite theoretical conceptions of the base of prices of the CMEA countries: one utilizing a common base of prices and the other – world prices. The author voices in favour of maximal possible approaching of the CMEA market and its categories (money, price, currency exchange rate, interest rate) to the world market, and he proposes: maximal increasing of the share of liberalized foreign trade in entire trade with abroad; adoption of the current world price as a basis for settlements within the CMEA; reducing to a minimum the foreign trade based on quotas. The CMEA may be applying definite integration preferences in its international policy, but these preferences should not hamper cooperation and contacts of this grouping with the world economy.

Chapter Five is focussed on the transferable rouble as an instrument of recording used in cooperation and economic integration of the CMEA countries. The following problems are discussed here: concept of the international currency; nature and functions of the transferable rouble; the transferable rouble and the Special Drawing Rights (SDR); the transferable rouble and the European Currency Unit (ECU); problem of convertibility of the transferable rouble and national currencies of the CMEA countries.

An important thesis of this chapter is a statement that the monetary system is the weakest element in cooperation and economic integration of the CMEA countries. Despite the establishing of the International Bank for Economic Cooperation in 1964 and introduction of the transferable rouble, the CMEA has not managed to launch an effective mechanism of multilateral settlements. The main issue as regards improvements in the monetary system of the CMEA countries is the problem of convertibility of national currencies and possibly also of the

transferable rouble into convertible currencies. This problem still suffers (in spite of different declarations) from a dogma about necessity of separating the socialist economy from the capitalist economy. The socialist countries recognizing and respecting in practice this dogma deprive themselves of many material and financial benefits, as well as effective mechanisms and instruments adapted to changing conditions in which the world economy functions.

Chapter Six discusses the role of currency exchange rates in cooperation and economic integration of the CMEA countries including such issues as: concept of money exchange rates; nature and functions of money exchange rate; relationship between money exchange rate and price; mechanism of operation of exchange rates; bases for fixing exchange rate levels.

An important problem analyzed in this chapter is a dilemma (question) whether money exchange rates in the socialist economy should be treated as an objective parameter reflecting relations between national and foreign inputs and effects of production of goods and services being an object of international trade or also a universal instrument of the national or international (CMEA's) economic policy. Utilization of money exchange rates both for the first and the second function continues to be very limited and defective in the socialist economy. Further problems discussed in this chapter are: relationship between money exchange rate and price, and problem of fixing the level of this exchange rate in conditions of the socialist economy. According to the author, it is wrong to make wider introduction of a uniform money exchange rate to the mechanism of socialist economy subject to introduction to the practice, agreed upon by the CMEA countries, of a formula of estimating prices for goods on a national market. Acceptance of such assumption will eliminate for many years a possibility of introducing such exchange rate to the economy and it will make it impossible to introduce convertibility of these countries' money into currencies of other countries.

ПЛАНИРОВАНИЕ И РЫНОК В ЭКОНОМИЧЕСКОЙ ИНТЕГРАЦИИ СТРАН СЭВ. ИЗБРАННЫЕ ПРОБЛЕМЫ И ОЦЕНКИ

(Резюме)

Работа посвящена интерпретации эволюции использования планирования и рыночного механизма в развитии экономической интеграции стран СЭВ. Автор старается определить соотношение между координацией отечественных планов – проводимое в рамках группировки – и международным планированием, а также место в интеграции СЭВ согласованного плана многосторонних интеграционных мероприятий и долгосрочных направляющих программ сотрудничества.

Анализ, касающийся проблематики международных цен, трансферного рубля и курса отечественных денег в значительной мере носит характер компаративный. Точкой отсчёта являются некоторые элементы механизма Международного валютного фонда (в основном SDR) а также Европейской валютной системы (в основном ECU). В работе была предпринята попытка определения роли трансферного рубля, международной цены и курса отечественных денег в международном сотрудничестве и интеграции стран СЭВ. Основным мотивом работы является постулат полного использования товаро-денежных отношений в сотрудничестве и интеграции группировки и приспособления к нему планирующей сферы.

Раздел 1 посвящён существу и значению координации отечественных хозяйственных планов в сотрудничестве и интеграции в рамках СЭВ. Обсуждаются здесь такие вопросы, как: предмет и сфера координации; предпосылки координации отечественных хозяйственных планов; составление баланса и оптимализация в координации отечественных

планов; координация отечественных планов и совместные капиталовложения; координация отечественных планов и международная специализация и кооперация; координация отечественных планов и международные хозяйственные организации.

Основным тезисом этого раздела является утверждение, что в планирующем сотрудничестве стран СЭВ доминирующую роль играет координация отечественных планов. Эта роль является эффектом доминирующей позиции государства в экономике социалистической страны и в международных отношениях, а также эффектом макроэкономического планирования. С другой стороны, в связи с развитием сотрудничества и интеграции возникают предпосылки и необходимость международного планирования, которое может конкурировать с координацией отечественных планов.

Во втором разделе обсуждается совместное планирование в сотрудничестве и экономической интеграции стран СЭВ, а в том числе следующие в очередности проблемы: предмет и сфера совместного планирования; предпосылки совместного планирования; модели совместного планирования; совместное планирование и преференции государства; совместное планирование и координация отечественных планов; совместное планирование и сверхнародное планирование.

В разделе содержится предложение упорядочения дефиниции понятий: международное планирование, совместное планирование и сверхнародное планирование, а также соотношения между этими понятиями. Предлагается трактовать совместное планирование и сверхнародное планирование как два противоположных вида (формы) международного планирования. Здесь был сформулирован тезис, что большинство полемик в литературе социалистических стран на тему международного планирования вытекает из ошибочного понимания обсуждаемых планирующих понятий. Доказывается, что международная координация отечественных планов содержит существенные элементы совместного планирования. С другой стороны, совместное планирование в серьёзной мере базируется на координации отечественных планов. И только сверхнародное планирование противоположно по своему существу координации планов и совместному планированию.

В разделе 3 анализируется место и значение в СЭВе согласованного плана многосторонних интеграционных мероприятий и долгосрочных направляющих программ сотрудничества, в том числе в очередности: предмет и сфера согласованного плана и направляющих программ; предпосылки осуществления согласованного плана и направляющих программ; согласованный план, направляющие программы и координация отечественных планов; согласованный план, направляющие программы и совместное планирование, согласованный план, направляющие программы и сверхнародное планирование; Согласованный план, направляющие программы и комплексная программа научно-технического сотрудничества стран СЭВ до 2000 года.

Основной дилеммой, обсуждаемой в этой главе является вопрос: преферирует ли и расширяет ли введение в практику международного сотрудничества и интеграции стран СЭВ согласованного плана и направляющих программ использование координации отечественных планов в международном масштабе или же международного планирования. Согласованный план, как кажется, тесно связан с координацией отечественных планов. Разработан в тесной связи с созданием отечественных пятилетних планов. Направляющие программы на период 10-20 лет опережают отечественное планирование и согласованный пятилетний план, преферируя при этом, согласно логике, международное планирование. Эти процессы продолжают оставаться в зародышной и экспериментальной фазе.

Раздел 4 посвящён цене на международном рынке стран СЭВ, а в том числе последующим вопросам: понятие мирового рынка и мировой цене; концепция базы мировых цен и её особенности; концепция совместной базы цен стран СЭВ; тенденции, выступающие в практике и проблема модификации мировой цены.

В разделе указывается на предпосылки принятия в расчётах стран СЭВ сначала цен „стоп”, а затем „шагающих” цен, а также оцениваются обе системы цен. Проанализировано также две противоположные теоретические концепции базы цен стран СЭВ; одну – опора на совместную базу цен, вторую – на мировые цены. Автор стоит за максимальное приближение рынка СЭВ и его категорий (деньги, цена, денежный курс, процентная ставка) к мировому рынку и предлагает: максимальное увеличение доли внешней либерализованной торговли в полных оборотах с заграницей, введение текущей мировой цены как основы для расчётов стран в рамках СЭВ, ограничение до минимума внешней нормированной торговли. СЭВ в своей международной политике может применять определённые интеграционные преференции, но они не могут мешать сотрудничества и контакты этой группировки с мировым хозяйством.

Раздел 5 посвящён проблеме трансферного рубля как инструмента учёта, применяемого в экономическом сотрудничестве и интеграции стран СЭВ. В очередности обсуждаются следующие вопросы: понятие международных денег; существо и функция трансферного рубля; трансферный рубль и Специальное право трассирования (SDR), трансферный рубль и Европейская валютная единица (ECU), проблема конвертируемости трансферного рубля и отечественных денег стран СЭВ.

Важным тезисом разделения является утверждение, что денежная система является самым слабым звеном в экономическом сотрудничестве и интеграции стран СЭВ. Несмотря на создание в 1964 году Международного банка экономического сотрудничества и введения трансферного рубля не удалось привести в движение эффективного механизма многосторонних расчётов сотрудничества. Основной проблемой совершенствования денежной системы стран СЭВ существует проблема конвертируемости отечественных денег, а также, в крайнем случае, трансферного рубля на конвертируемую валюту. Над этой проблемой продолжает тяготеть догма (вопреки различным декларациям) о необходимости отделения социалистического хозяйства от капиталистического. Социалистические страны, признавая в практике и цenia эту догму лишаются многих материальных выгод и финансовых выгод, а также эффективных механизмов и инструментов, приспособленных к изменяющимся условиям функционирования мировой экономики.

В разделе 6 обсуждён курс денег в экономическом сотрудничестве и интеграции стран-членов СЭВ, а в том числе очередно следующие проблемы: понятие денежного курса; сущность и функция денежного курса; связь денежного курса с ценой; механизм действия курса; основа определения его высоты.

Важной проблемой разделения является дилемат (вопрос): следует ли в социалистической экономике считать денежный курс объективным параметром, отражающим соотношение между отечественными и заграничными издержками и эффектами на продукцию материальных изделий и услуг, которые являются предметом международного обмена или же универсальным инструментом отечественной или же международной (СЭВ) экономической политики. В социалистической экономике, как до сих пор, использование денежного курса, как в одной, так и в другой функции очень ограничено и убого.

Следующие проблемы, обсуждаемые в главе, следующие: связь денежного курса с ценой, а также проблема способа определения размера этого курса в условиях социалистического хозяйства. Автор считает, что неправильным было бы ставить в зависимость в широком масштабе однородного денежного курса в механизм социалистической экономики от введения в практику, согласованной странами СЭВ, формулы вычисления цены благ на отечественном рынке. Принятие такой предпосылки затормозит на много лет возможность введения этого курса в хозяйство и сделает невозможным конвертируемость денег стран группировки на валюту других стран.

INDEKS NAZWISK

- Basiuk Jerzy, 118
 Błahut Karol Józef, 4
 Bobrowski Czesław, 25
 Bożyk Paweł, 27, 119
 Budziszewski Stefan, 60
 Ciamaga Lucjan, 7, 41
 Chlebowczyk Alojzy, 7
 Csikós-Nagy Belá, 75
 Drabowski Eugeniusz, 90, 97, 109, 110, 111
 Estaing de Giscard Valère, 98
 Fedorowicz Zdzisław, 90, 121
 Fiumel de Henryk, 41
 Glikman Paweł, 78, 121
 Gorbaczow Michaił, 9
 Guzek Marian, 27, 41–42, 43, 44, 76–77, 81, 84
 Jenkins Ray, 98
 Juchymiuk Zdzisław, 91–92, 122
 Kalecki Michał, 119
 Kemper Manfred, 40, 41
 Kirsten Johannes, 40, 41
 Kleer Jerzy, 16, 31
 Knязiak Zygmunt, 26, 31, 118
 Kotelnicki Piotr, 100
 Kulczycki Marek, 108–109, 114
 Kunz Willi, 40
 Lange Oskar, 12
 Lutkowski Karol, 97
 Marks Karol, 81
 Messner Zbigniew, 9
 Miastkowski Lech, 64
 Murgescu Costin, 40
 Novozámský Jiří, 39
 Pajestka Józef, 120
 Polaczek Stanisław, 7, 17–18, 76, 83, 119
 Rączkowski Stanisław, 90
 Rutkowski Jerzy, 36
 Rutkowski Józef, 4, 60, 91, 92, 118, 124
 Schmidt Helmut, 98
 Soidaczuk Józef, 76, 83
 Stalin Józef, 65–66, 71
 Stancew Denko, 118
 Studentowicz Kazimierz, 96
 Syczew Waczesław, 59
 Szyber Bogdan Władysław, 121
 Sediwý Zdeněk, 51, 52
 Tarnowski Oleg I, 118
 Trzeciakowski Witold, 119
 Usienko-Evgienij, 41
 Vincze Imre, 90
 Waleszko Mikołaj, 60
 Wasilkowski Andrzej, 16, 19, 33–34, 38, 44
 Wesółowski Jerzy, 89, 90, 93, 107, 114, 115, 116, 118, 122

SPIS TREŚCI

Wstęp.	3
1. Koordynacja krajowych planów gospodarczych.	5
1.1. Przedmiot i zakres koordynacji.	5
1.2. Przesłanki koordynacji krajowych planów gospodarczych.	8
1.3. Bilansowanie a optymalizacja w procesie koordynacji planów krajowych.	10
1.4. Koordynacja planów krajowych a wspólne inwestycje.	14
1.5. Koordynacja planów krajowych a międzynarodowa specjalizacja i kooperacja.	16
1.6. Koordynacja planów krajowych a międzynarodowe organizacje gospodarcze.	19
1.7. Uwagi końcowe.	21
2. Wspólne planowanie we współpracy i integracji ekonomicznej.	25
2.1. Przedmiot i zakres wspólnego planowania.	25
2.2. Przesłanki wspólnego planowania.	28
2.3. Modele wspólnego planowania.	31
2.4. Wspólne planowanie a preferencje państwa.	34
2.5. Wspólne planowanie a koordynacja planów krajowych.	37
2.6. Wspólne planowanie a planowanie ponadnarodowe.	39
2.7. Uwagi końcowe.	43
3. Uzgodniony plan i kierunkowe programy.	46
3.1. Przedmiot i zakres.	46
3.2. Przesłanki wprowadzenia uzgodnionego planu i kierunkowych programów.	49
3.3. Uzgodniony plan i kierunkowe programy a koordynacja planów krajowych.	51
3.4. Uzgodniony plan i kierunkowe programy a wspólne planowanie.	52
3.5. Uzgodniony plan i kierunkowe programy a planowanie ponadnarodowe.	55
3.6. Uzgodniony plan i kierunkowe programy a <i>Kompleksowy program współpracy naukowo-technicznej krajów RWPG do roku 2000.</i>	58
3.7. Uwagi końcowe.	61
4. Cena na rynku międzynarodowym krajów RWPG.	64
4.1. Uwagi wstępne.	64
4.2. Pojęcie rynku światowego i ceny światowej.	65
4.3. Koncepcja bazy cen światowych i jej cechy.	71
4.4. Koncepcja wspólnej bazy cen krajów RWPG.	77
4.5. Tendencje występujące w praktyce a problem modyfikacji ceny światowej.	80
4.6. Uwagi końcowe.	83
5. Pieniądz międzynarodowy a rubel transferowy.	86
5.1. Pojęcie pieniądza międzynarodowego.	86
5.2. Istota i funkcje rubla transferowego.	89

5.3. Rubel transferowy a Specjalne Prawa Ciągnięcia (SDR).	94
5.4. Rubel transferowy a Europejska Jednostka Walutowa (ECU).	98
5.5. Problem wymienialności rubla transferowego i pieniądza krajowego państw RWPG.	101
5.6. Uwagi końcowe.	103
6. Kurs walutowy we współpracy i integracji ekonomicznej krajów RWPG.	105
6.1. Pojęcie kursu walutowego.	105
6.2. Istota i funkcje kursu walutowego.	107
6.3. Związek kursu walutowego z ceną.	110
6.4. Mechanizm działania kursu walutowego.	114
6.5. Podstawy określania wysokości kursu waluty.	117
6.6. Uwagi końcowe	123
Podsumowanie.	126
Bibliografia.	131
Planning and Market of Economic Integration of the CMEA Countries. Selected Problems and Evaluations (Summary)	137
Планирование и рынок в экономической интеграции стран СЭВ. Избранные проблемы и оценки	139
Indeks nazwisk	142